
Drukar
Kowalewskiego
№ 25

Przegląd Najnowszych Prawodawstw Słowian

w kilku odrębnych artykułach przedstawiony

przez

Wacława Aleksandra Maciejowskiego.

Artykuł drugi zawiera:

Pogląd na prawo publiczne, dziś w cesarstwie rossyjskiem obowiązujące, dany ze stanowiska historycznego.

~~Основныя, государственные законы~~
~~и сводъ Государственныхъ Управленій.~~



1875.

4

Дозволено цензурою

Варшава 16 февраля

1877 г.



Лясковичъ

Przedmowa.

W przeglądzie historyczno-krytycznym prawa cywilnego, dziś w cesarstwie rosyjskiem obowiązującego (1), kończąc w nim pogląd na tak zwane Dygesta ruskie, powiedziałem: że jeżeli Bóg zdrowia użyczy a będą środki po temu, zrobię podobny przegląd publicznego prawa i stosunek jego do takiegoż reszty Słowian wykażę.

Gdy z łaski Wszechmocnego znalazłem się w stanie spełnić przedsięwzięty zamiar, spełniam go tym chętniej, gdy przez to mogę się uiścić z danego

(1) Wyszedł ten Przegląd w Warszawie r. 1871. Porówn. str. 38-9.

słowa, które lat temu przeszło trzydzieści dałem dwóm wielkim mężom, jakich w cywilnym zawodzie wydała Rosya w tym i ubiegłym stuleciu. Mężowie ci przy pomocy znakomitych znawców prawa, w drugim oddziale przybocznej kancelaryi Jego Cesarsko-królewskiej mości urzędujących, wykonali wielkie dzieło, na którego osnowę składały się wieki.

Rozumiem przez owych mężów ś.p. Hrabiego Sperańskiego, z którym się na lat kilka przed rokiem jego skonu (1839) poznałem w Czechach; tudzież

mam na myśli Hrabiego Bludowa, z którym miałem szczęście zabrać znajomość w roku 1842, gdym przez St. Petersburg odbywał podróż do drugiej stolicy rosyjskich państw, do Moskwy.

Obudwom mężom tym przyrzekłem: że skoro uwolnię się z wydawnictwem Historyi prawodawstw słowiańskich, opracowywanej powtórnie, wezmę się natychmiast do przedstawienia światłej publiczności osnowy wybranych części prawodawstwa rossyjskiego, które

szczęśliwie dokonano za
panowania spoczywają-
cego w Bogu Cesarza Mi-
-kołaja i za rządu syna
jego Aleksandra II, dziś
władającego Rosyi pań-
stwem, a w tem przedsta-
wieniu wykażę ducha,
który prawodawstwo to
ożywiając naznaczył mu
nie pośledne stanowisko
w ustawodawstwie nie
tylko słowiańskich ale i
innych ludów zachodnio
europejskich.

Pobłogosławił Wszech-
mocny powziętemu za-
miarowi, i sprawił, żem
mógł dwa kroć wyko-
nać swój zamysł.

Oby raczył błogosła-

wieństwo swe zlać na dalszą pracę, choćby raz jeszcze, i łaskawie dozwolił wykazać, jak prawodawstwo rosyjskie zwolna rozwijając się w poziomu przyszłej swej wielkości, rozrosło się mało po mało w drzewo potężne, i upostaciowało się wspaniale.

Wierzę w to mocno, że publiczne prawodawstwo to, Swodem zakonów objęte, można bezpiecznie porównać do postaci, której są niby głową prawa w tomie pierwszym, a podstawą w dziewiątym zawarte. I rzeczywiście postanowienia które, idąc od tomu dru-

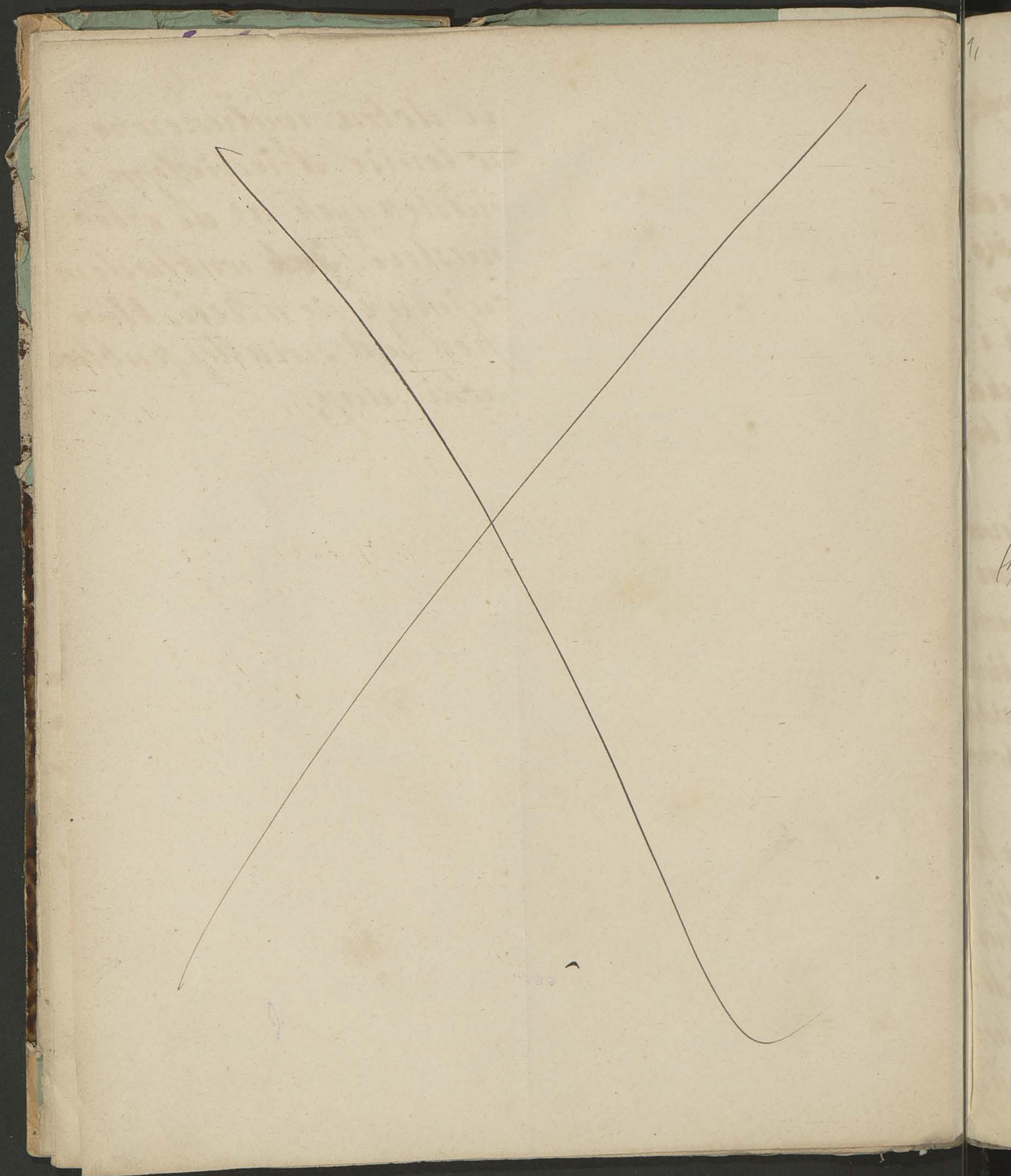
giego aż do ósmego, zajmują się wyłącznie spełnieniem rozkazów władz państwowych, tudzież ochroną środków władze owe w ruchu podtrzymujących, są skazówką tego co owa uradziła głowa, i poleciła spełnić tym co są podstawą państwowego bytu.

Podstawę tę składa naród, z obywatelów i mieszkańców złożony, który ma w obowiązku dostarczać środków potrzebnych do wykonywania tego co ustawa o zarządzie państwa postanowiła. Prawa pokazujące drogę, po której chodzić ma tenże naród, dla osiągnienia tak państwowego jak i własne

go

go dobra, wyłuszczone są w tomie dziewiątym i następnych aż do czternastego. ~~Ich~~ Jch wykładem zajmuje się dzieło, które pod sąd światłej publiczności daję.

Pisałem w Warszawie w miesiącu Styczniu 1875.



Pogląd na początek i rozwój prawa publicznego, który w Cesarstwie rossyjskiem dziś obowiązuje, a przedstawione jest w tomie pierwszym ustaw tegoż cesarstwa.

W poprzednim Przeglądzie (1) zauważyłem, że jak cywilne tak i publiczne prawo rosyjskie zacząwszy rozwijać się podobnie co i u innych Słowian, wzięło ~~[illegible]~~ i musiało wziąść z postępem czasu inny obrót. Zmianę tę w owym obrocie powodowały ~~oko~~ oko-liczności, stawiające w poprzek rozwojowi temu, które były takiej donio-

(1) Wyszedł w Warszawie 1872 r. pod napisem: Przegląd najnowszych prawodawstw Słowian.

słości, że należało uwzględnić je koniecznie.

Jakie to były rzeczone okoliczności? rozwiodłem się o tem w Historyi prawodawstw słowiańskich i w trzech Dopełnieniach do Historyi tejże; tyle ich bowiem dotąd wyszło.

Nadmienione okoliczności nazwę epokami szweno-normandzko-ruskiemi, litewskiemi, mongolskiemi i reformatorskiemi. Każda z nich ma własne obszernego zakresu dzieje.

Gdy nie uważam za konieczne rozwijać każdej epoki z tych dziejów szczegółowo, albowiem nie piszę historyi rosyjskiego prawa, lecz zamierzam przedstawić

wyłącznie prawo publiczne, ułożone według ukazów, a które dwaj owi w przedmowie wymienieni mężowie zebrać kazali, przeto poprzestanę na zarysie dziejów epoki pierwszej, z tej przyczyny głównie, że źródła historyczne inaczej mi ją przedstawiły niż je słowiańscy dziejarze opowiedzieli. O drugiej więc epoce i trzeciej, o litewskiej i mongolskiej, napomknę ledwo.

Początek tak narodu jak i prawa ruskiego wywodząc w powołanych wyżej pismach swoich, rzekłem: że lud nad morzem, które w niepamiętnych już czasach nazywano ruskiem,

HM

a dziś czarnem mianują
powszechnie, ludzież lud nad
rzekami Horyń i Wołcza o-
siedziały, gdy ztamtąd ku
zachodowi posuwając się do-
tarł do rzeki Dnieprżu, zje-
dnoczył się z ludem tejże na-
rodowości co sam i tegoż po-
wołania będącym: oba bo-
wiem byli rolnikami o-
raz handlarzami. Pierw-
szy wcześniej od drugiego
zasłynął handlem zbożowym,
który prowadził z Grecyą w
szóstym już przed Chr. wie-
ku. Drugi w piątym stu-
leciu od Herodota zapozna-
ny, również się rolnictwem
i sprzedażą zboża zajmo-
wał. Dał się atoli bliżej
poznać wtedy dopiero, kie-
dy takież co on używają

cy nowy rolnik, od pracowania w polu Polanem szczegółowo zwany, osiadł częścią nad Dnieprem, częscią nad Wisłą. Tu schronił się on uciekając z poza Karpat przed naciskującemi go Rzymianami, a schroniwszy się spółkował z wzgl. zwanym Polanem nawet wówczas, gdy tamten zlaszał a ten zruśniał, zostając pod panowaniem Lachów i Rusów.

Punktem ciążenia ludów rolniczych stawszy się z postępem czasu okolice Dniepru, wysełały ztąd osady na zachód i na północ. Wyselka druga dala początek Wielkiemu-Nowogrodowi, w którym r. 862

po Chr. umówioną została
główna zasada publiczne-
go prawa Rosyi.

Wyżej spomnione rolnicze
ludy, mieszkając na przej-
ściu z Azyi do Europy w dro-
bnych i bezsilnych państew-
kach, tak gminach jak i
księztwach, i księżdewstwach, stawały się łu-
pem hord barbarzyńskich,
a osobliwie Scytów, Sweo-
nów, Chazarów. Wyrazem
swojskim ξουσιος, zwali Gre
cy bardzo stosownie tak te
same ludy jak i najeżdża-
jące je hordy: jedne bowiem
i drugie opromieniała zorza
wschodnia, ~~wysławiana~~ głoszona
wyrazem owym, który z gre-
ckiej mowy przeszedł żywcem
do słowiańskich narze-
czy (1).

Rol.

(1) Wyraz rusawy toż co ru-
miano-czarniawy, powstał,
według Miklos., z greckiego
języka, i przystał stale do
mowy Słowian.

Rolnik orał, siał, zbierał
i zrosłszy z ziemią nie ru-
szał się z miejsca; gdy prze-
ciwnie najeżdżający go wo-
jak, nie mając z rolą albo
nic albo mało do czynie-
nia, dawał się łatwo rugo-
wać z miejsca silniejszemu
od siebie najeźdźcy. Losu te-
go doznali po Scytach Swe-
onowie, którzy, napadnięci
od Chazarów, częścią ule-
gli im, częścią przesiedliwo-
szy się do Szwecyi ⊥ w niej
nowe założyli władztwo.

⊥ gdzie już poprzednio osiedlili się ich roda-
cy, i

Opowiedziałem, tak w
Historyi prawodawstw sło-
wiańskich jak i w Dopeł-
nieniach jej, przez jakie
okoliczności zmuszeni Wiel-
kiego-Nowogrodu mieszkań-
cy, Słowianie i Finnowie,



ludzież sąsiadujący z obu
temi ludami Krywicze i
Wesowie, "poszli," (r. 862) jak
mówi ruski kronikarz Ne-
stor, "ku Warjagom, ku Rusi
i wezwali ich do pano-
wania im, według po-
rządku i prawa" (po radu,
po prawu)

Przybywszy zawezwani
spowodowali nowe oko-
liczności, które stanąwszy
w poprzek miejscowemu
prawu, na zwyczaju (na
vow) opartemu, wypłynę-
ły naprzód wrogo, nastę-
pnie błogo, na ideę pań
stwową od Słowian ulu
bioną, i sprawiły, że się
przeistoczyła chwilowo.

Rolnik pracujący w po
lu wespół ze swojemi dz

-mi, ludzież krewnemi, a nawet obcemi, których do pomocy w pracy przyjąwszy przez nią się zpowinowacił poniekąd z niemi: spowodował, przez wzajemne pożycie z osobami temi, powstanie idei państwowej, która się na rządach rodowych i komunalnych, z księżątkiem na czele, lub bez niego, opierała. Ktokolwiek jako przybysz zamieszkał w takiem państwie, winien był stosować się do obowiązującego w niem zwyczaju, a nie wyłamywać się z pod jego przepisów.

Takie rządy bywały silne, ilekroć stanął na ich czele mąż energiczny, zdol-

ny nakazać uszanowa=
nie dla prawa tym, któ=
rzy żyjąc w rodach chcieli
kierować się własnym, od
powszechnego odbiegają=
cym zwyczajem. Mogli oni,
mówi kronikarz Nestor,
tworzyć sobie dogodny zwy=
czaj, ale ten do idei pań=
stwowej winien był zastoso=
wywać się koniecznie.

Pod mężem słabego cha=
rakteru chwiejne bywały a
nawet niedołężnie te rzą=
dy, zwłaszcza w ów czas
gdy je miłość rodzinna
nie podtrzymywała.

Wojak przeciwnie pra=
cując sam z powołanemi
do niéj i przynęcanemi
widokiem na udział w
zdobyczy druchami, nie

stał o to pod jakiem kto z nich żyje prawem, jakim się zwyczajem kieruje, byle gotów był stanąć na każde przezeń do pracy wezwanie. Ta jego praca nie krzątała się około roli, i nie pokładała nadziei w plonie z ziemi wydobytym. "Gnuśność ta ostatnia, przemawia w tym względzie, ustami rzymskiego historyka, wojownik, nabywać w pocie czoła, czego się krwią dorobić można"(1).

Tej zasady trzymając się Sweono-Normano-Rusowie, zbierali hałastrę, Warjagami pospolicie zwaną, z nią wespół łupili, osobliwie kupiectwem zajmujące się, a ponad rzekami

(1) Tacyt. w German. roz. XIV. przekłada Naruszewicza.

do morza wpadającemi, lub nad samemi morzami, leżące grody. Losowi temu uległ Nowogród, co właśnie zpowodowało go do wejścia w układy z owemi Rusami.

Zrazu mało się ci stosowali do umówianego układu: skoro atoli, ustaliwszy swoje panowanie między Nowogrodzami, ujrzeli w tem własne dobro, zaczęli, w moc zawartej umowy, wchodząc w myśl idei państwowej, krzątać się około ustalenia zasady, według, której rządząc, mieli głównie prawa i porządku pilnować.

Zdawało się im naprzód że porządek rzą-

-dzenia państwem wymaga, ażeby różnojęzyczni jego obywatele, gdy niczem innem zespoleni być nie mogą, przynajmniej nazwę spólną nosili.

Dotąd nie nosiły, umową z Normano-Rusami związane państewka, nazwy ogólnej, posługując się miejscowemi jedynie; i nie dziw, gdyż historya uczy, że zwykle ludy, zwłaszcza różnoplemienne, późno nazwisko przybierają ogólne.

Ponieważ przed swą do Szwecyi wędrówką i Sweonowie się, od wschodniej opromieniającej ich zorzy, Rusami (Ῥῶς) zwali, przeto gdziekolwiek rozpościerali swe władztwo, nazywali ten

kraj Rusią, a mieszkań-
ców jego Rusinami. Ztąd
Nowogrodu różnego pocho-
dzenia i imienia obywa-
telom, tudzież kijowskim
Polanom, Rusinami na-
zywać się kazali; ztąd mo-
wa jest w traktatach z Gre-
kami zawieranych o zie-
miach ruskich.

Ta także niewłaściwem
się im i słusznie zdało, ażeby
w jednem państwie istnia-
ły dwa, jedne od drugich
niezawisłe samorządy, wy-
pływające z samowoli rzą-
dzenia się prawem jakiem
kto zechce, tudzież kierowa-
nia się zwyczajem jakim się
komu podoba. Sweono-Ra-
sowie postarali się o usu-
nięcie Warjagów od sojuszu

(poz

poprzednio z nimi zawar-
tego. Przyczyną usunięcia
była okoliczność ta, że Wa-
rjagowie rzeczeni, nie prze-
stając na pieniężnem wy-
nagrodzeniu za dawaną
pomoc, chcieli zakładać obok ruskich
swoje dynastye, nie pod-
rzędne ale samowładne.
Oleg, który nad Igorem, sy-
nem małoletnim Wielkie-
go księcia Ruryka, najstar-
szego z przywołanych od
Nowogrodzan książąt, o-
piekę sprawował, uwinąw-
szy się w ~~takiej~~ jej sprawie z
Askoldem i Dyrem, którzy
w Kijowie założyli warjaz-
kie władztwo, i we władz-
twa ich wszedłszy posia-
dłość, przeznaczył rzeczony
Kijów na stolicę normandz-

ko-ruskiego państwa.

Miał on do tego prawo wypływające z narodowości ludu, z którym poprzednio zawarł umowę o rządy, tudzież nabyte mocą oręża. Bo Kijów założyli Słowianie

i słowiańscy książęta, od Kozarów naprzód a następnie od Warjagów zawojowani, których potęgę gdy Oleg zgniótł, wszedł wszedł w posiadanie krajów takiemże prawem nabytego, jakiem je nabyło poprzednio. Tą drogą dochodząc do władztwa wszystkich książąt Kozarom ~~ulegających~~ ulegających, wcielał ich posiadłości do nowo zakładanego normandzko-ruskiego, jak je wyżej nazwaliśmy, państwa.

Książęta słowiańscy, dostając się pod władzę nowogrodzkich i kijowskich Rusów, nie pozbywali się

swej autonomii zupełnie. Dowod-
nie widzimy to na Drewlanach,
którzy i pod rządem Wielkich
Kniaziów ruskich o potrze-
bach swego kraju sami ra-
dzili; dowodnie na gminach
rządzących się autonomicznie.
Nie odmawiali im tego pra-
wa sami władzcy norman-
dzko-ruskiego państwa, ~~któ-~~
gdyż ~~rzy~~ traktaty z Grekami za-
wierając zeznawali wyraź-
nie, że je nie tylko w swojem
lecz i podwładnych sobie
książąt i w imieniu ludów wszystkiej ziemi
ruskiej ~~ludów imieniu~~ zawie-
rają. — Z traktatów tych czer-
piemy wiedzy i o słowiań-
skiem prawie, które nie w
jednym szczególe było po-
dobne do owego, jakiem
rządziły się ludy słowiań-
skie nad Skaldy (lex salica)

zostające pod władzą Franków, z Normanów też rodu pochodzących.

Nie wyłącznie na książętach podwładnych ale i na masach ludu, a osobliwie miejskiego, opierali ruscy wielcy książęta swoją potęgę. Dowodów na to dostarczają nam czasy Włodzimirza Wielkiego księcia, który Ruś ochrzcił.—

Chociaż głównem zrzódłem bogactwa krajowego było rolnictwo, jednakże rolnik ruski nie miał u Normano-Rusina poważania, gdyż ten mieszkając w Skandynawii, nawykł, patrzeć nań jak na parobka a niemal niewolnika (Träl); choć nim nie był nie tylko ten rolnik co żył w opo-

lach (: wołost :), lecz i ten co pracował jako czynszownik we wsiach (: seło :). Byle zapłacił czynsz właścicielowi, byle złożył rządowi dań od pługa, mógł spokojnie uprawiać swe niwy i ziemię. – Dowód tego mamy na mieszkańcach wsi Olżyce, która była własnością prywatną Olgi Wielkiego księcia Igora małżonki; dowód na włościanach nowogrodzkiego, drewlańskiego i t. d. kraju. Nikt nie wiedział o nich że żyją, a monarcha najmniej. Bo i gdzież miał ich poznać? gdy Smerd, jak się technicznie nazywał kmieć ruski, ani w wojsku nie służył, chyba w nader nagłej potrzebie, ani nie uczęszczał do grodu na wiece. Był to

najnieszczęśliwszy z ludzi. Jeżeli się o kim, jako o upośledzonym od najwyższej nawet istoty, wyrazić się chciano, zwano go ratajem, co na Rusi, równie właściciela jak i czynszownika-rolnika oznaczało (1).

Z grodami, a osobliwie stolicami książąt, rzecz się miała inaczej aniż z włościanami, lub małemi, po największej części rolnemi, grodami. Te bowiem dań płaciły i ponosiły ciężary. Tak grody Radymiczan ciągnęły powóz, przez co, według postanowień Burgundów i Franków, znaczyło opatrzenie przejeżdżającego się po kraju Monarchy w potrzeby wszelkie (2). Tak

1.) Kronikarz ruski Nestor (w Monum. Bielowsk. I str. 632.) Kaina syna Adamowego ratajem nazywa.

2.) Histor. prawodaw. II § 208.

grody Drewlan płaciły dań i t.p. Stolice przeciwnie brały udział w sprawach książęcych a nie usuwały się od prawowitej ich władzy. I tak kijowscy grażdanie stanęli po stronie Jaropełka przeciw Włodzimierzowi, a Wielkiego-Nowogrodu mieszkańcy, gdy z ich grodu stolicę do Kijowa przeniesiono, nie chcieli się, jak inne duże grody, przez własnych rządzić Bojarów, ale przez książęcego Namiestnika. To też uszanował jednych i drugich Włodzimierz, gdy Wielkim księciem został, i z drużyną swą ucztując, ugaszczał też starszyznę gradzką, Setników, Dziesiętników i t. p. Tenże duchowni

Γa w ich miejsce

Γ(r. 1140–60)

F(r. 1410–60)

⊥a bynajmniej

⊥ Wadyma i innych

czasu nieodpowiednie zwyczaje prawa. Γstanowiąc nowe, szedł za radą reprezentacyi krajowej. –

Księga zwyczajowego prawa Polskiego w Elblągu nie dawno odkryta, a według mego zapatrywania się na nią, dwakroć, w XII. Γstuleciu w drugiej połowie XIV lub na początku XV wieku F redagowana, rzuca światło na przestępstwa, śmiercią i opłatą pieniężną, na Rusi też karane. Głosi ona, że wszelkie przestępstwa mogły być według polskich (a ja dodaję według powszechnie słowiańskich praw) okupywane, zdradę krajn wyjąwszy.

Wnoszę ztąd że ⊥ Nowogrodzan stracono jako

zbrodniarzy, a pozwalano roz-
bojnikom i t.p. opłatą pie-
niężną przestępstwa swe
okupywać. Co zniosł, według
rady Biskupów, Włodzimierz,
nakazując karać i za rozbo-
je śmiercią.

Kiedy tak Włodzimierz
ze wszystkich Wielkich
książąt najwięcej sta-
rał się, umowie z Nowogro-
dzanami zawartej czynić
zadosyć (um. 1015 r.), to ~~je-~~
z drugiej strony ~~dnakże ta~~ wielkie zło
wyrządził Rusi przez to,
że rozkawałkowawszy ją,
nie wskazał środków jakby
kawałki owe utrzymać w
kupie, i niedopuścić ażeby
się rozsypały. Mogła mu
więc słusznie wyrzucać
Ruś, że ją wydał na cier-
pienia wiekowe.

Aż do pojawienia się Franków w Galii cała ludność Europy Zachodniéj, żyła w państewkach i państwach, sprawowanych od starszyzny na obradach publicznych wybieranéj, prowadzącéj samorząd wyłącznie, lub z księciem na czele. Rządy te, z powodów różnych, upadały kolejno, a w miejsce ich nastawały monarchije. Wcześniéj na Zachodzie niż na Wschodzie ukonstytuowały się one, i panowały samowładnie nad wszystkiemi kraju mieszkańcami, duchowieństwo rzymsko-katolickie wyjąwszy. To, mając dane sobie już od Cesarzów rzymskich przy-

wilieje, mogło na ich zasadzie
nie tylko samo utrzymać się
przy wyłącznych swoich pra-
wach, lecz nawet za pośred-
nictwem praw tychże, trzy-
mać w zawisłości od siebie
Monarchów samych, wglądа-
jąc w sprawy nie tylko pań-
stwa, lecz i domowego życia
władzców kraju najwyższych.
Takiej kontroli nad sobą
i zasadzie takiej nie tylko
nie stawiali oni oporu, lecz
owszem, w Galii osobliwie,
postanowili, ażeby publiczne
obrady państwa, za przywoła-
niem na nie Biskupów, od-
bywały się koniecznie (1), a
ktoby nie usłuchał posta-
nowień na takich zebraniach
zapadłych, miał być karany
i śmiercią. —

Co widząc wpływowi na
naród urzędnicy świeccy

1) Ztąd tak zwane concilia
mixta. O wszystkiem tem
porównaj Eichhorna
(Deutsche Staats und
Rechtgeschichte) wydanie
piąte) § 28. 122.

zażądali także przywile-
jów. Udaremniali to żąda-
nie, rozumie się, Monar-
chowie już sami przez sie-
bie, już za pomocą zaufa-
nych sobie mężów; lecz oko-
licznościami zmuszani, ustę-
powali kolejno powszechnej
przywilejów żądzy. Zwłaszcza
gdy dobrze wiedzieli o tem,
że w przypadku odmowy,
mężowie ci, z duchowień-
stwem złączeni w tym wzglę-
dzie, dopną celu. Pominąw-
szy inne kraje zwrócę uwa-
gę na Polskę, z przyczyny że
Ruś złykana z nią już za
czasów Mieczysława pierw-
szego z przyczyny osad po-
zabużańskich (Czerwienia,
Przemyśla i t. d.), już po sko-
nie Monarchy tego kojarzo-

na z nią przez małżeństwo,
a po wyborze Władysława
Jagiełły na króla polskiego,
będąc z nią więcej jeszcze zły-
kana przez Litwę, wywie-
rała wpływ na rozkawał-
kowane od Włodzimirza
ruskie państwo. (Wszechwła-
dnie panował w Polsce
wspomniony Mieczysław
pierwszy, jego syn Bolesław
Chrobry, tudzież wnuk, ale
prawnuk (Bolesław Śmia-
ły), zadarłszy z duchowień-
stwem, musiał uchodzić
z kraju. Syna jego, gdy
z tułactwa wrócił po śmier-
ci rodzica do kraju, i ja-
ko prawy tronu dziedzic
miał objąć rządy, otruto, z
bojaźni ażeby się nie mścił
na tych, co byli sprawcami

wygnania rodzica jego. Pochodzący z linij pobocznej, stryj otrutego Władysław-Herman, objąwszy rządy, podzielił kraj między swoich dwóch synów, przeciwko czemu nic do powiedzenia nie mieli, ani duchowni ani świeccy wpływowi na rząd mężowie, przekonani, że podzielona monarchia, słabiejąc, nie uciśnie silnemi rządami ani ich ani narodu. Bolesław Krzywousty młodszy z dwu dwóch synów pomienionego króla, zjednoczył znowu, co podzielił ojciec, ale umierając rozćwiertował państwo, i nad rozćwiartowanem przełożył najstar=

szego z synów, Władysława,
z nakazem, ażeby stojąc na
czele kraju, bronił go od na-
paści, a wcale się nie wda-
wał w wewnętrzne rządy
udziałami opatrzonych
braci. Gdy następnie tenże,
chcąc dla idei państwowej
naśladować Chrobrego, po-
stanowił wyzuć z dzielnic
młodszych braci i jednoli-
temi zrobić królewskie rzą-
dy; oparło się temu ducho-
wieństwo i świeccy mężo-
wie. Zdrajcami kraju ~~na-~~ poda-
wały się może nie jednemu wydać ich;
~~zywa ich dla tego dzisiejszy~~
w czemby się mylił:
~~pisarz (1), w czem się mylił:~~
duch albowiem owego cza-
su przygotowując Monar-
chów do mających nastą-
pić rządów konstytucyjnych,
według średniowiecznych

~~(1) Karol Hofman~~

rozumnie się wyobrażeń poj-
mowanych, a w stany na-
rodu tchnąc żądzę wyzy-
skiwania przywilejów, był,
że się tak wyrażę, na po-
rządku dziennym, i kto, w
ducha jego wniknąwszy,
działał z nim zgodnie,
zdrajcą, jak ~~dziś~~ wyraz ten
pojmujemy, nie był wcale.
Ruś ani przywilejów
ani wpływowych mężów
na rządy krajów, w tem
jak to zauważyliśmy zna-
czeniu, nie znając, miała
poznać oboje za pośredni-
ctwem swoich sąsiadów.
Ponieważ jej o nic wię-
cej nie chodziło jak o to,
żeby porządek panował
w kraju i państwo według
prawa było rządzone, trzy-

mał się przeto dawnej zasady, nakazującej słuchać jednego rozkazów, rządzącego za pośrednictwem podwładnych książąt. Trzymając się jej dzieliła swe posiadłości między ród wielkiego księcia, i każdy książę, udziałem opatrzony, dzielił dalej swój dział między własne potomstwo. Lecz czas wymagał zmiany tej zasady.

Skoro się więc okazało, że stojący na czele wielu wtedy tylko znaczenie u reszty mieć może, gdy zapanuje siłą rozumu i potęgi, tak nad niemi jak i nad okolicznościami na kraj wpływowemi, a na warunkach tych in-

nę

mężach zaufania zabra-
kło Wielkiemu księciu za
najściem na Ruś Mongo-
łów, - wtedy poszło wszy-
stko w rozsypkę, i potrze-
ba było na to długiego
czasu, ażeby się znowu
zjednoczyło, i nad pań-
stwem jednolitem jeden
znowu zapanował Monar-
cha.

Przez najście Mongołów
na Ruś nic nie zyskało
ruskie prawo; owszem stra-
ciło, zdziczawszy nieco. Prze-
ciwnie przez najście Litwi-
nów zyskało wiele, albo-
wiem od zachodu przez ko-
ściół, a od południa przez
cerkiew jednany dla cy-
wilizacyi Litwin, chętnie
przyswoił sobie ruskie pra-

wo i, statuując je, słowiań-
szczał przez to. Cóż sprawi-
ło, że się zetknął z Rusią?

Zdobyczy, którą ~~zdobyli~~ zrabili na niej Mongołowie pozazdrościli im sąsiedzi Rusi. Jeden przed drugim śpieszył by coś ztąd urwać dla siebie. W tym względzie okazała się Litwa bardzo czynną. Wrzkomo zjednana od Mazurów Polsce, zawiesiła na czas swoje na nią napady, a zwróciła się na Ruś, prowadzona przez wielkich mężów, jakich wówczas posiadała.

Probowane w XIII wieku od Ringolda z nią boje, a w XIV pomyślnie przez Gedymina, Olgierda, Kiejstuta, dalej przez Witolda to-

czone z nią i o nią wojny, wprowadziły Litwę w posiadanie najpiękniejszych Rusi krajów, i dwie owe kolebki ruskiej potęgi, Kijów na południu a Nowogród-wielki na północy, tudzież najznakomitsze w pośrodku obu leżące grody, Witebsk, Połock, Mohylew, Psków, zwierzchność jej uznały, z wielką dla obu stron, dla zdobywców i zdobywanych korzyścią.

Przez wmięszanie się do podbojów mongolskich Litwy nastąpiło to samo z tej strony Karpat, co się stało o kilka wieków wprzód z tamtej strony gór tychże. Bo jak Madziarowie wcisnąwszy się między Słowian

Fil.

podzielili ich na dwie czę-
ści, tak przez pochód Litwy
do Kijowa nastały dwie
Rusi, litewska i, że się tak
wyrażę, tatarska.

O obu, uwzględniając ich
prawo zwyczajowe i ustawo-
we, rozprawiałem w historyi prawodawstw szczegó-
łowo. Z badań poczynio-
nych tamże wyjmę dwa
szczegóły, i dodawszy je
do trzeciego, wyżej o uprzy-
wilejowaniu miast na-
pomkniętego, trojgiem szcze-
gółów tych zaokrąglę rzecz
o prawie publicznem ru-
skiem, jakiem ono było w
epoce drugiéj i trzeciéj.

Ruś, jak ją nazwałem,
litewska, po prawym brze-
gu Dniepru aż do granic

Polski rozciągająca się, a idąc w górę dotykająca Baltyckiego morza, zatrzymała wszystkie instytucye swe w dawnym składzie: co trwało aż do czasu, w którym nowi jéj władzcy, panując pod nazwą Wielkich książąt litewskich i t. d. przybrali tytuł Królów, po usadowieniu się przez wybór na polskim tronie. Wtedy to ruscy książęta po lewym brzegu Dniepru pod nadzorem Mongołów władnący, a na ich czele Wielki książę moskiewski, rozpocząwszy z Mongołami walkę o niepodległość, i walkę tę zakończywszy pomyślnie, zaczęli rozpatrywać się w rzą

dach litewskiej Rusi, i naśladować cokolwiek w niej upatrzyli dla siebie pożytecznego.

Król Polski będąc monarchą konstytucyjnym (według ówczesnych pojęć, rozumie się) i jako taki zostając w ścisłych stosunkach tak z wpływowemi na rządy kraju jak i zaufanemi, (ojczyźnie i monarsze dobrze życzącemi mężami, łatwo zezwolił na to, ażeby tacyż mężowie, na Litwie i na Rusi z biegiem czasu kształtowani, wpływ na rządy obu tych krajów wywierali. Działo się to mało po mału, za pośrednictwem przywilejów, które zwolnieniami (libertates et jura. r. 1387) od ponoszenia ciężarów oso-

biście i rzeczowo (r. 1413), tu-
dzież wolnościami ziemskie-
mi i sądowemi (przywilej,
sudebnik, r. 1457-1492) na-
dawanemi Litwie i Rusi,
nazywali Wielcy jéj ksią-
żęta a Królowie polscy. Na-
koniec wszystkie te przywi-
leje i prawa zwyczajowe
i ustawowe, we Wielkim
księztwie obowiązujące, ze-
brać kazawszy, spowodowa-
li powstanie tak nazywa-
nego statutu litewskiego,
który trzykroć redagowa-
n~~y~~o (r. 1529-1588). Za każdym
razem zbliżano ów statut ⌐ do praw w Polsce
~~w ówczesnej słowiańszczy-~~
~~znie powszechnie~~ obowiązu-
jących, ~~g~~kwoli, jak mówiono,
zjednywania obu tych ~~państw~~
państw (Litwy i Rusi) tak

dla siebie jak i dla Polski.
Moskwa naśladowała to: uznając ważność przywilejów nadawanych od Litwy krajom Ruskim, tworzyła na ich wzorze, nowe (prawa) dla poddanych swego, naprzód wielkiego księztwa następnie carstwa, i statuowała je, a w nich pierwsze zasady kardynalnych swych praw wyraziła na piśmie.
Litwa podburzana obcym wpływem do niezgód z Polską, traciła ruskie kraje mało po mału, bo-

wiem Korona (jak w potocznej mowie królewstwo polskie w stosunku do Wielkiego księztwa nazywano) wzbraniała się wspierać ją w potrzebie. W drugiej połowie XV wieku zabrał Wielki Książę moskiewski zostające pod jej opieką rzeczpospolitą Pskowa i Nowogrodu, i zatrzymał na zawsze dla siebie. Przyszło mu to łatwo, albowiem przywileje, które dała owym krajom Litwa, częścią zachowawszy w swej mocy, częścią okroiwszy je nieco, a nową zupełnie umowę o skarbowość i wojskowość zawartą z niemi spisać kazawszy, urządził rzeczone

kraje jakby konstytucyj-
nie. (1). Tenże Monarcha
dał swemu państwu
przywilej, sądownictwo mu u-
rządzający (Zakony r. 1492),
a wnuk jego, który do ty-
tułu Wielkiego Księcia
~~przybrał~~ stale już dodawał tytuł Cara, ażeby
się przez to zrównał z Wiel-
kim księciem Litwy, po-
dwójnym tytułem króla
i księcia ozdobionym, dał
mu idąc w ślady dziada, ta-
kiż przywilej ~~ale~~ obszernie-
szej treści (2) (Sudebnik r.
1550-7). Oba wcielono na-
stępnie do statutu, na
wzór litewskiego skody-
fikowanego (Ułożenie Cara
Aleksiego Michajłowicza
z r. 1649).

(1) Tak zwane Nowogrodz-
kija piscowyja knigi,
o których krótko wy-
rzekłem w Bibl. Warsz.
z r. 1864. III. str. 123-4.

Cóż przez to zyskała Moskwa? Zyskała wiele, bo przez ~~wszystkie~~ oba przywileje założone zostały podwaliny dla nowego prawa, którego było celem nie już obznajmiać tylko naród z tem co ustanowił Car, lecz i wzywać go kiedy niekiedy, ażeby dał radę co dalej czynić?

Rzućmy okiem na historyą publicznego obradowania na Rusi, Litwie i w dawnem państwie moskiewskiem, czyniąc przez to przejście do obrad dziś w Radzie państwa odbywających się, na mocy ustawy o zarządzie cesar- ~~pań~~stwa, Swodem zakonów

objętej.

Kiedy Wielki Książę w pierwszej Rusi wyłącznie z mężami swemi według Ruskiej Prawdy obradując stanowił ustawy, to Wielki Książę Rusi litewskiej, naradziwszy się naprzód z braćmi swemi (r. 1387. 1401), obradował następnie nie tylko ze szlachtą wyższą, czyli panami duchownego i świeckiego stanu, lecz i z niższą, którą [: na Litwie] Bojarami nazywano; nakoniec z pospólstwem czyli z mieszczanami (r. 1457. 1492), radził.

~~Radził~~ Nie po to jedna kże

~~ił~~ wzywać kazał do narad szlachetnych i pospolitych mężów, ażeby się spólnie z niemi naradzał (z samą tylko bowiem radą swoją, z ~~R~~radą państwa, w ówczesnem ~~jej~~ zna- czeniu ~~czynić~~ bywania ~~tak~~ ~~miał w obowiązku~~) leczjak się to ze wstępu do statutu pierwszej redakcyi pokazuje, wzywał ich dla objawienia im, co na ich korzyść z łaski swej postanowić raczył, a w czem i dla czego uciążyć ich zniewolony został.

Podobnie obradował Car i Wielki Książę moskiewski, jak się z Zakonów i Sudebnika po=

[braćmi, a później z

radził (miał w obowiązku)

kazuje. Atoli ~~od~~ w r. 1649 (o czem wstęp do Ułożenia głosi) wezwał na obradę cały naród, bo i wybranym z czarnych ~~rataj~~ sotni (~~poddanych~~ rolników) po dwóch mężów przyjść kazał, ażeby potwierdzili (_utwierditi i na mierie postawiti_, powiedziano w owym wstępie) co uradził z duchownemi i świeckiemi dostojnikami.

Zkądże taka zmiana w sposobie obradowania?

Wolnemi głosy polskiego narodu powołany na tron Wielki Książę litewski rządził konstytucyjnie. Szala atoli władzy jego lubo za pa-

nowania wnuków Władysława Jagiełły zaczęła się przechylać na stronę rządzonych, nie przechiliła się przecież nawet za władztwa prawnuka tegoż króla, czyli za panowania Zygmunta Augusta (1). Taki to był urok ukochanej od narodu panującej mu rodziny!

Toż samo pozyskać starano się w Moskwie usilnie. Kiedy więc na synach Iwana Wasilewicza, zwanego Groźnym; czy Teodorze, czy Dymitrze (poczytanym za Samozwańca) wymarła rodzina Rurykowiczów, wtedy do

(1) Dudycz w liście z daty 11 Stycznia 1866 r. pisze o Polakach: „Wiele przechwalają się z swej wolności, pyszni ci ludzie, i z butą, często nawet z swawoleństwem, królowi swemu stawić się umieją! Lecz niech tylko król skarci ich groźnem słowem, jak niewiasta dzieć będą. [Przyczynek do historyi dyplomacyi w Polsce 1566-72. (przez Wład. hr. Ordynata ~~Zamo~~ Krasińskiego) w War. 1872 str. 13.]

wyboru wezwanego na tro
carski, naprzód Borysa Go
dunowa, następnie Wła-
dysława królewicza po
skiego, należał i lud. Po
nieważ wybór drugiego
Cara spełzł na niczem
przeto Michał z domu
Romanowych (z Rury
kowiczami zpowinowa
tych) wezwany na tron
carski, osiadł na nim
tymże co i dwaj poprze
dni Carowie torem (1),
czyli objął go przez wy
bór całego narodu. Sy
jego Aleksy układając
dla państwa swego pra
wo, w osnowie jakiego o
dotąd nie miało, czuł
się w obowiązku zwoła

(1) Karamz. IX. 67-8. Hist. prawod. IV. § 148.

też cały bez wyjątku naród (nawet tak zwanych ludzi czarnych czyli ~~po-~~ rol-~~[illegible]~~ ników), idąc w tym względzie za dawnym zwyczajem Nowogrodzan, którzy i tych ludzi wzywali na wiece. Uczynił to dla tego, ażeby podać do narodu wiedzy wiadomość o nowem zupełnie prawie, a przez to prawowitość ustawy obwarować zewsząd, i zjednać ~~mu~~ jej w całem państwie przychylność. To albowiem a nie inne ma znaczenie wyraz „utwierdzić" wzięty w swem pierwotnem wyrozumieniu (1).

(1) Miklos. Lexicon p. w. utwor = utwerzdenica.

Tak zwane Ułożenie Ca-
ra i Wielkiego Księcia
Aleksiego Michajłowicza
jest owem prawem, któ-
re choć zawiera przepisy
w Ruskiej Prawdzie zna-
dujące się a do ducha
czasu zastosowane, tu-
dzież litewskiemi przy-
wilejami ziemskiemi o-
bjęte, jednakże słuszn
nazywać się może pra-
wem nowem, bo w żad-
nem z poprzednich ni
stoi o prawach zasad-
czych (kardynalnych)
państwa, ani żadne z
nich organizacyi wład
lecz urywkowe tylko o
nich postanowienia n
przedstawia, i żadnej

systematycznie ułożonej o ziemstwie ustawy nie zawiera. Przeciwnie Ułożenie, wyjąwszy rozdział pierwszy, którego w poprzednio wydanych ustawach nie ma, (mówi on o rozdział o zbeszczeszczających wiarę wschodnio-katolicką i dopuszczających się przestępstw w cerkwi), przedstawia całe prawodawstwo, częścią idące tą samą, częścią podobną co statut litewski pierwszej osobliwie redakcyi drogą. Też Ułożenie stawia na czele dzieła prawo wyłącznie osobę Monarchy uwzględniające, i kładąc obok prawa tego przepisy

organizacyę władz państwa najwyższych określające, potrąca o wszystko w tyluż rozdziałach, ile niemal ustaw potrzebuje na to całe dzisiejsze ~~polityczne~~ publiczne ustawodawstwo cesarstwa (1).

Jak każde słowiańskie prawo w ogóle, tak rossyjskie w szczególe ma w rodzie czyli rodzinnem łonie swoje początkowanie, a rozwija się w państwie według zasad, które powstały ze zwyczaju lub z ustawy o władzy tego, który rządząc pilnuje porządku i prawa przy pomocy mężów, umiejących nie tylko radzić, lecz i odradzać,

(1) Ułożenie na rozdziałów 25.[a] Swod zakonów liczy 15 tomów, z których części na dwie i trzy rozpada się części. Jest więc wszystkich razem z częściami tomów 28.

i trafiających do celu, ilekroć ich rada lub otrada (1), opiera się na zasadzie, dobro powszechne za podstawę mającej; bo wtedy stróż porządku i prawa państwowego zwykł uwzględniać, co rada państwa drogą prośby zaniosła do niego.

Na tem kończą się okresy, które litewskim i mongolskim nazwałem. Oba wiążą się przez statuta, a obejmują przeciąg czasu blisko dwuwiekowego (r. 1519-1649). Idący po nich okres czwarty, mianowany odemnie reformatorskim, kończy się nie już statutem ale statutami, które zbiorem ustaw rosyjskie państwo dziś obowiązujących (Swod zako=

(1) Miklos. Lexic. p. w. rada. otrada (greckie συγγνωμη wyraża oba) wychodzi na to co zgoda z przekonania powzięta.

nowo i t.d.) są objęte. Zbioru tego tom pierwszy więc, nie na przywilejach się lecz na ukazach, a tylko w jednym szczególe (1) na statucie zalara Aleksiego Michałowicza zredagowanym oparł. I nie mogło być inaczej, gdy całe po za statutem owym (poza Ułożeniem) idące od roku 1649 rosyjskie prawo miało i ma zupełnie reformatorską, że się tak wyrażę, misyę spełnić. ~~Wieki~~ Rosyi albowiem przeobraziciel (Piotr Wielki) postanowiwszy ~~w~~ tak owym statucie nazwanego państwa moskiewskiego postać zmienić, musiał jego prawo publiczne, ile się dało najwięcej, do takiegoż prawa państw europejskich zbliżyć. Zaczem

(1) Ze statutu tego rozdziału X. §. 1. wyjąwszy przepis o prawie wszystkich Rosyi mieszkańców, tak obywateli jak i przybyszów obowiązującem, wsunęli go Redaktorowie Swodu do praw kardynalnych (do artykułów 53. 63.)

prawa, wydawane w tym względzie oparłszy [ier] ?, jak rzeklem, na ukazach w różnej formie przez cały przeciąg swego panowania (r. 1689–1725) wydawanych.

Jednego tylko ukazu przed panowaniem Piotra Wielkiego wydanego (r. 1667) użyli Redaktorowie Swodu najnowsi za materyał. Ukaz ten mówi o herbie państwa (1). Największa część tych, które sam Wielki Reformator wydał, ~~już~~ już rozwodzi się o prawach kardynalnych, już daje przepisy o senacie, o ministerstwach, i kapitule orderów. Następcy reformatora pracując w dalszym zawodzie prawodawstwa

zwrócili uwagę głównie

na dwa szczegóły, na pra=

(1) Ukaz z roku 1667, pominięty w redakcyi pierwszej i drugiej, użyło w redakcyi trzeciej za materyał do zredagowania artykułu 39. praw kardynalnych.

wa kardynalne i ustawo=
dawstwo zarząd państwa
mającego na celu, ~~zwrócili~~
~~uwagę głównie~~.

Pragnącym wiedzieć który
ukaz od którego pochodzi,
zrobili Redaktorowie przy=
sługę wielką, dodając do
tomów Swodu zakonów i
Dopełnienie[1] ich ~~tak~~ zwany skaźnik chrono=
logiczny. Wymieniono w
nim zkąd co i kiedy wzię=
to, i jako artykuł prawa
umieszczono w Swodzie.
Nie jeden ukaz na kilka,
kilkanaście, a nawet na
kilkadziesiąt wyjątków jest
w nim rozczłonkowany. Może
czytelnik brać ztąd wiado=
mość, jak stopniowo, co do
czasu i potrzeb państwa, pu=
bliczne prawo rosyjskie roz

(1) Prodołżenie Swoda zakonow rossijskoj imperii izdannago w 1857 goda po 31 Marta 1873. goda. Czast' I. Stati k I–II. tomam Swoda. Sankt-peterburg 1863.

wijając się rozwinęło w tej postaci w jakiej je przedstawiam.

Prawo publiczne rozpoczyna swój rozwój od praw zasadniczych.

Z wszystkiego co się dotąd mówiło widać, że zasada czyli, jak się lwód w duchu starosławiańskiej mowy wyraził, osnowa (1) prawa, ma swoje źródło w mocy ustawodawczej. Monarsze wyłącznie służącej. Z tego źródła czerpiemy wiedzę tako prawach jemu za=

(1) Mikl. Lexic. p. w. osnowa, fundamentum.

-nemu i jego rodzinie wy-
łącznie służących, jak i o
urzędach które w jego imie-
niu sprawuje państwo.

Prawo pierwsze, wykła-
dowi którego rozdział ten
poświęcamy, opowiemy

my w dwóch częściach:
pierwsza ma wyłącznie
na względzie Monarchę,
druga rodzinę jego.

Wątek pierwszej części
mieści się w ustępach
dziewięciu, zamknię=
tych w paragrafach (§§)
ośmdziesięciu i jednym.
Wysnuwać go będziemy
ze Swodu redakcyi trze-
ciej; ilekroć się atoli u-
każe zasada tegoż wąt-
ku, pominięta ~~rzeczoną~~ redakcyą (trzecią) obję-
tego, odmiennie wyrażo-
na w dwóch poprzednich
~~rzeczonego~~ Swodu ukła-
dach, wtedy nie zanie=
dbując i o tem powie=
dzieć, nadmienimy
oraz, w czem ona do za=

sad publicznego prawa
innych Słowian podobn
jest, lub niepodobną. –
Mówiąc krótko, popiera
~~więc~~ będziemy wykład
nasz artykułami redakcyi
trzeciéj, a drugą i
pierwszą, równie jak powoływanie
się na prawa
innych Słowian, posłużą
do samego tylko objaśnienia
od nas wykładanych
rzeczy.

Część I-sza prawa zasadniczego.

Zasadnicze prawo, w owych
dziewięciu ustępach
wyłożone, stanowi: o samowładzy
Monarchy,
porządku następstwa
na tron, pełnoletności

i opiece w czasie kiedy był małoletnim wykonywanej, o wstąpieniu na tron i przysiędze składanej mu na poddaństwo, o koronacyi i namaszczeniu, o tytule carskiej wysokości i o herbie państwa, o wierze przezeń wyznawanej, o mocy stanowienia praw jemu wyłącznie służącej, nakoniec o władzy zwierzchniczego rządu.

Kolejno o wszystkiem tem rozprawiając, zacznę rzecz od samowładzy.

Rząd najwyższy krajowy będąc na Rusi takiegoż składu co i u innych Słowian, stał się

ściśle monarchicznym od czasu wezwania Normanów od Nowogrodzan. Rząd ten w Wielkiem Księstwie moskiewskiem i w rossyjskiem carstwie samowładny, bo niczem nie krępowany, piastowała płeć męzka, której ilekroć nie stało, przechodził według zasady normandzkiej na płeć żeńską (1), co się jednakże przed Piotrem Wielkim (um. 1725), ile wiem, nie zdarzało w Rosyi. Po śmierci tego ~~Mo~~ monarchy panowała naprzemian płeć żeńska i męzka, aż do Cesarza Pawła, który r. 1797 postanowił: że w

(1) Deutsche Rechts Alterthümer von Jacob Grimm. Göttingen 1828. Patrz str. 408.

następstwo tronu należeć się ma najstarszemu synowi monarchy i jego następcom płci męzkiej, a gdy tych nie stanie wtedy najstarsza córka ostatnio panującego Cara wstępuje na tron, a po niej panują synowie jéj, jako dziedzice matczynego tronu, których jeżeli nie ma przechodzi carska władza na drugiego syna carskiego. Po śmierci tego ma iść dalej następ

stwie na tron płeć męzka powinna mieć pierwszeństwo przed żeńską, a opierać się ma jedna i druga na starszeń=

stwie koniecznie (1).
Kiedy więc w Rosyi małżonek panującej w braku mężkiéj płci Monarchini nie był wcale Lavem, to przeciwnie u innych Słowian, a mianowicie w dawnej Polsce, dobierano małżonka dla Monarchini spólnie z sejmem rządzący, a dobierano go po to, ażeby on rzeczywiście (2), a nie ona panowała.
Swod stanowi: że skoro następstwo na carstwo dojdzie do pokolenia żeńskiego na innym już tronie panującego, wtedy osoba prawo to mająca powinna wybór

(1) Artykuł 2-12

(2) Artykuł 2. Hist. praw. IV. § 53. 58. 60.

uczynić między tronem
dzierżonym a będącym
do wzięcia; i zastoso=
wać się do praw z nim
wiążących się ściśle;
inaczej spada rzeczone
następstwo na osobę po
niéj do tronu najbliż=
szą, a ta wraz z swem
potomstwem wyklucza
na zawsze od prawa
wstępowania na tron
carski osobę, która tron
obcy nad rosyjski prze=
łożyła (1). Dzieci w mał=
żeństwie zawartem z o=
sobą nie należącą do
jednego z panujących
domów spłodzone, nie
mają prawa do wstą=
pienia na tron rossyj=
ski (2).

(1) Artyk. 13.

(2) Artyk. 14.

Z przepisów o pełno=
letności i opiece mało=
letniego Monarchy, płci
obojej, ledwo się jeden i
drugi szczegół ~~...~~ do
praw reszty Słowian sł
suje.

Wstępuje na tron zara
po śmierci poprzedzają=
cego Monarchy, ten z jeg
rodziny, któremu służy
prawo następstwa; ale
nie panuje, jeżeli lat n
snastu nie skończył. Ty
czasowo opieka pieczoło
je się nim, i albo sam
w jego imieniu państw[em]
rządzi, albo się zajmuj
rządami Rejent, nie
mieszając się wcale do
opieki (1). Wola panu=

(1) Artykuł 18-20. 28.

jącego, którą objawił za życia, jest prawem w tym względzie. ~~Który~~ Jeżeli nie objawił, wtedy opieka należy się ojcu lub matce, a ojczymowi i macosze nigdy (1). Gdy ~~ci~~ rodzice nie żyją, lub popadną w stan bezmyślności, chociażby i chwilowo trwającej, albo w małżeństwo wstąpią powtórnie, wtedy ustanawia opiekę kto po małoletnim ma najbliższe prawo do tronu, a jest pełnoletnim (2). Rejent panuje wraz z dodaną mu radą koniecznie, a tę i składać ją mających członków wyznacza ów, co i opie-

(1) Art. 21. 22. 30 z art. 2. i z ~~H~~ist. prawod. V § 52 porównany.

(2) Artyk. 23-4.

(stanowi) na przypadek swej śmierci.
kę ~~Narodowi~~. Lub Rejent
wyznacza ją z osób sze=
ściu, liczących się do
dwóch pierwszych klas
obywatelstwa; albo wy=
biera z członków rodzi=
ny monarszej pełnolet=
nich płci mężkiej, w lic
bie mniej sześciu. Wy=
rokuje opieka o wszyst=
kich tych sprawach, (o) któ
rych sam Monarcha,
lub jego rada, a nikt
inny wyrokować (nie) ma
prawa(1).

Od dnia więc śmierc
poprzedniego Monarchy
uważa się za panują=
cego następca jego. Ma
nifestując on o tem n
rodowi, wymienia ora

(1) Artyk. 25–9.

tego kto ma po nim pa=
nować. Ten przysięga
Monarsze gdy dojdzie
do pełnoletności. Skła=
dają też ją członkowie
monarszej rodziny w
tymże znajdujący się
przypadku; składają
na koniec wszyscy pod=
dani lat skończonych
dwanaście mający, lud
prosty (krestijanie) wy=
jąwszy. Przypiski do
§ 34 zasadniczych praw
przywodzą przepisy o
udziale senatu w roz=
porządzeniach o skła=
daniu przysięgi po
całym kraju, a dodat=
ki do wydań z r. 1842
i 1857 przywodzą wyda=

ne na to rotuły, dla wszystkich wyżej wymi
nionych osób. W każ=
dej z tych rotuł wyra
żono co spełniać ma o
soba przysięgę wykonu
wająca.

Winienem tu zau=
ważyć, że u zachodni
Słowian król i naró
nawzajem sobie przy
sięgali (1), co w Rosyi
nie miało miejsca.

Po wstąpieniu na
tron następuje koro=
nacya w czasie, który
w osobnym manifeście
Monarcha uwiada=
mia naród. Razem
z nim koronuje się
Monarchini, jeżeli żo

(1) Hist. prawod. IV. § 56.

natym wstąpił na tron; bo jeżeli po koronacyi pojął żonę, wtedy jéj akt koronacyjny za wyraźnym tylko rozkazem monarszym nastąpić może (1).

Przy koronacyi Monarchów Słowiańskich odmawiano wiele modlitw.

Odmawiana klęcząco przy koronacyi Cesarzów rosyjskich tchnie duchem wielkiej pobożności. Stoi w niéj: "niechaj (Bóg Wszechmogący) uczy go, natchnie, i kieruje nim na wielkim ~~[illegible]~~ urzędzie Cara i Sędziego car=

(1) Artyk. 35-6.

-stwa wszechrosyjskie-
go; niechaj w nim bę-
dzie mądrość boskie-
go tronu; niech będzie
serce jego w rękach Bo-
ga, ażeby tak wszyst-
kiem rządził na po-
żytek powierzonego mu
ludu i na chwałę bo-
żą, jak w dzień sądu
wyda nań Wszechmo-
cny wyrok (słowo) zba-
wienia (nieposłuszno).
Godło państwa, które
z postępem czasu herbem
jego nazwano, stawszy
się, jak w Historyi pra-
wodawstwo okazałem,
znakiem prawa przy-
należącego temu kto
się być uczestnikiem

owego godła szczycił,
zostałom też z biegiem
wieków znakiem pra=
wa, nabytego przez pań
stwo do kraju, toż sa=
mo godło za herb ma=
jącego. Herby więc kra=
jów do herbu państwa
wcielone, wskazują na
przyczynę nabytku ich
(rzymskie adquirere
possesionem), czyli wy=
rażają tytuł, na mo=
cy którego kraje owe
nabyto. To też troskli=
wie zredagował Swed
prawo o herbie pań=
stwa, w czem odznacza
się redakcya najno=
wsza, które (do prawo) nie tyle
się tekstem ile dodat=

Hil

kami do niego od poprzednich redakcyi różnili (1). W dodatkach tych wyszczególniono trojaki herb państwa, wielki, średni i mały, tudzież tyloraką pieczęć, i prawo wydane o tem, których pieczęci i do jakich aktów użyć należy. W nich też opisano herby członków rodziny cesarskiej, według stopnia pokrewieństwa i stosunku tegoż pokrewieństwa do osoby monarszej.

Wiara, wzięta w znaczeniu cerkwi i kościoła, wchodzi także w rachubę praw służących

(1) Porown. art. 38 redakcyi z r. 1857.

wyższej władzy. Rosyj=
scy Monarchowie chcą=
li państwem władać,
winni wyznawać wia=
rę prawosławną cerkwi
wschodniéj katolickiéj"
(1), jako też być obroń=
cami dogmatów tu=
dzież władzy jéj, wyko=
nywanéj za pośredni=
ctwem najświętszego
synodu, który sami
urządzili. (2). Co się ty=
czy wyznawców innéj
wiary w Rosyi osia=
dłych, może bez przesz=
kody wyznawać ją
każdy swobodnie, bądź się
poddanym państwa
urodził, bądź mu na
poddaństwo przy=

(1) Tak się wyraziły re=
dakcya druga i trze=
cia w art. 40. Tenże
artykuł w redak. pier=
wszej brzmi o wierze
prawosławnej wscho=
dniéj grekorosyjskiéj.

(2) Artyk. 40-3.

siągł, bądź w służbę państwa wszedł.

Prawo to nie tylko Chrześcjan wszelkich wyznań, lecz Żydów też i Mahometanów, a nawet pogan uwzględnia. Wszyscy wyznawcy ci podlegają swej władzy co do zasad wiary, którą nadzoruje państwo według osobno na ten cel wydawanych ustaw (1). Właśnie stanowienia ustaw i moc wydawania prawa państwo obowiązywać mającego oznaką jest władzy monarchy najwyższej.

Treścią jej jest zasada, że całe ustawodawstw

(1) Artyk. 44-6.

tak ogólnie jak i szczegółowo obowiązujące, w niczyich jak Cesarza rosyjskiego rękach nie spoczywa. Rozpada ono na dwa wielkie działy, z których jeden zawiera [obowiązujące] ludność cywilną, drugi wojskową siłę, lądową i morską (1) ~~obowiązującą~~. Nie dotykamy się drugiej wcale, bo wyłącznie uwzględniamy prawa ludności cywilnej, które rozważając powiemy o tem: jak się one stanowią i objaśniają, w jakiej wydają formie i gdzie przechowują. Powiemy dalej

(1) Artyk. 47-8 i przypisek do nich w redakcyach drugiej i trzeciej.

jak się ogłaszają, odkąd po ogłoszeniu obowiązują, jak się wyrozumiewają i zmieniają.

Każde prawo obowiązuje albo ogólnie albo szczególnie, i każde z woli monarszej bezpośrednio wypływa. Drugie stanowi się w ówczas, gdy w senacie, w najświętszym synodzie, po ministerstwach, i zgoła w każdej władzy naczelnej rządzącej uznanem będzie, że dotąd obowiązujące prawo wyjaśnienia i dopełnienia wymaga, lub nawet nowo postanowionem zastąpione by

winno. Pomienione
więc władze ukła-
dają osnowę jego, i
takową do rozważe-
nia Radzie państwa
przedstawiają; która
jeżeli się przychyli do
wniosku, przekłada
rzecz Monarsze, a ten
stanowi o niej według
swej woli (1). Nie tylko
może ale nawet ma
w obowiązku każda
władza zwrócić uwa-
gę naczelnictwa swo-
jego na niedostatek
prawa, po zastanowie-
niu się jednakże ~~do~~ (1) przed-
~~bże~~ nie nad tem, czy rze-
czywiście zachodzi potrzeba ~~bo~~ (1) poprawy
lub zmiany prawa ~~zachodzi~~. Dopiero bo-

(1) Artyk. 48-51.

wiem po przekonaniu się o rzeczy, można postąpić według podanego wyżej przepisu. Zakazuje się więc pod pozorem niejasności prawa wyludzać ukaz na ukaz (1).

Pod rozliczną formą, która na rzecz mało wpływa, objawia się mająca być prawem ~~i ta~~ wola najwyższa, i ta nie inaczej, jak na piśmie objawiona być musi. Wyjątek zachodzi co do objaśnienia prawa względem jego ducha, lub sposobu wykonania: wtedy bowiem

(1) Artyk. 52 z przypiskami do niego w redakcyi pierwszej.

dosyć gdy wolę swą
ustnie tylko objawi Mo-
narcha dostojnikom
państwa, w Zwodzie
szczegółowo wymienio-
nym (1). Wydane pra-
wo nie tylko ogólne
ale i szczególne, przy-
wilej nawet, z wyjąt-
kiem woli monarszej
w jakiejbądź formie
wydanej a mającej
pozostać tajną, nale-
ży złożyć na piśmie
senatowi rządzącemu,
który nakaże wiedzę
o tem przechować w
swoim archiwie (2).
Wszelkie prawo nowe
lub dawne, a w czem-
kolwiek zmienione,

(1) Artyk. 53-5, z ważnym przypiskiem co do drugiego artykułu; we wszystkich trzech redakcyach pomieszczono go.

(2) Artyk. 56 z przypiskiem.

S.-Petersburgu

(1) Artyk. 57-8.

ogłoszone być winno,
w piśmie politycznem
które pod napisem „Se-
nackie Wiadomości"
pojawia się w ~~Moskwie~~ St.-Petersburgu
Jak tylko wyjdzie z dru
ku, przeseła się jego
egzemplarz najświę-
tszemu synodowi, tu-
dzież urzędom i t. d., w
dług porządku osobn
na to dla redakcyi
rzeczonych Wiadomo-
ści przepisanego.(1)
Obowiązuje prawo od
czasu ogłoszenia go, a
w urzędach od daty
dojścia do nich. Obo-
wiązuje zaś na przy-
szłość a bynajmniej
na przeszłość, wyjąwszy

gdy nie jest ani nowem, ani w czemkolwiek zmienionem, lecz jest tylko wyjaśnieniem tego co dotąd obowiązywało, lub ilekroć postanowiono w niem, że rozciągać ma swoją moc i na ubiegłe czasy (1).

Według ogólnych przepisów jakie nauka prawa podaje (2), należy wyrozumiewać ustawę. Słuchać jéj przepisów winni wszyscy krajowi i zagraniczni Rosyi mieszkańcy. Nikt bowiem zgoła nie może się uniewinniać niewiadomością prawa,

(1) Artyk. 59–61
(2) Artyk. 65.

skoro to stosownie do przepisów ogłoszone zostało. Ukaz jednakże ręką Monarchy podpisany zawiesza się, jeżeli on, dotychczasowe prawo niwecząc, ma pozbawić życia, czci i majątku, sprawić dla skarbu w dochodach ujmy przyznać komu lub pozbawić dworzańskiego (i szlacheckiego) stanu, nadać czyn, lub odjąć go wbrew istniejącym przepisom. Przypuszcza się bowiem, że ukaz ów wyłudzono: dla tego też mimo nakazu w nim danego ażeby wykonany został, wstrzymać je- go

wykonanie każe najnowsza redakcya Swodu (1) dopóki się rzecz nie wyjaśni. Tak zwany ukaz separatny, który szczegółowy przypadek uwzględnia, nie zastrzegając przy tem, iż podług niego należy w podobnych przypadkach wyrokować na przyszłość, nie ma mocy prawa powszechnie obowiązującego. Wyroki też sądowe sprawę ostatecznie rozstrzygające, są prawem dla samych tylko stron, które wyroki te uzyskały. Wolno się powoływać na nie w sporach o

(1) Tak wyrozumiewam artykuł 66 według trzeciej redakcyi Swodu. Tenże artykuł jest nieco inaczej w pierwszej i drugiej redakcyi wyrażony.

podobne sprawy zacho=
dzących, ale na zasa=
dzie że tak niegdyś osą=
dzono, nie jest sąd obo=
wiązany spór wytoczony
przed siebie rozstrzygnąć
tak samo. Z ukazem
podobnym rzecz się ma
inaczej, ale bynajmniej
z przywilejem; bo przy=
wilej tylko co do przed=
miotu w nim objętego
uwalnia od praw o=
gólnych (1).

Zmienia się prawo
w takim porządku w
jakim się stanowi: no=
wem więc prawem, no=
wo ogłoszonem, i na no=
wo podpisem monar=

(1) Artyk. 67-71.

szym opatrzonem, da=
wne zastąpionem być
winno (1). Senat mocen
jest przedstawić naj=
wyższej władzy, że tak
ogólne państwa jak i
szczególne obywatel=
stwa dobro cierpi na
tem co postanowiono,
że trudno przychodzi
spełnić nowo wydaną
ustawę: to przedstawie=
nie jednakże nie wią
że Monarchę, ażeby u=
względnił koniecznie
zachodzącą okoliczność
(2): godzi się bowiem
przypuścić, że w przy=
szłości łatwo się da wy=
konać, co na teraz zdaje
się nie możebnem do

(1) Artyk. 72-3
(2) Artyk. 74

spełnienia. W ślady senatu iść mogą i toż samo uczynić rządy guberskie, i wolno im, zniósłszy się z pałatami (1), zrobić temuż senatowi jednomyślnie zapadłe a tem na sogradzie przedstawienie. Mogą też rzeczone rządy przesłanego sobie od senatu do wykonania ukazu nie spełnić, z przyczyny, że gdy tenże ukaz jest dobru ogólnemu przeciwny, przeto uwagę się o tem senatowi czyni. Wszelako jeżeli tenże nie uwzględni przedstawie=

(1) Komora, dziś Izba skarbowa. O początku jej ~~H~~istor. prawod. IV § 365 porówn.

nia guberskiego rządu, należy ukaz wykonać. Co do Ministra, gdy da rozkaz podwładnym sobie władzom, a rozkaz ten okaże się, lub dawnej ustawie, lub świeżo ręką Monarchy podpisanej, przeciwny, wówczas władze, zawieszając spełnienie nakazu, winny donieść o tem Ministrowi, który jeżeli przedstawienia nie uwzględni, winne (owe władze) wtedy odnieść się do senatu, ażeby wyrzekł co w takim razie czynić należy (1).

(1) Artyk. 77-8.

Jeżeli w ogólno posta
nowionem prawie nie
powiedziano wyraźnie,
że się dawny znosi uka
lub dany przywilej dla
niektórych miejscowości,
lub osób wyłącznie u-
chyla, ~~to~~ się wtedy trwa w
swej mocy jeden i dru
gi (1).

Pomnąc na termino
logią prawa jak ją da
wny język i pomniki
po słowiańsku pisane
przedstawiają, i poró-
wnywając ją z prawną
słobodu mową, widzi-
my w niéj, a tem same
i w dyalekcie wielkoru-
skim, znakomity postę
Zwróciłem uwagę na

(1) Artyk. 79.

to w Historyi prawodawstw Słowian...
zwracam ją, i teraz, tym dodatkiem, że z powodu tego dzieło Miklosicza (Lexicon palaeoslovenicum) zostawia wiele do życzenia. Rzeczone dzieło opowiada co ten i ów wyraz znaczył położnie, a nie dodaje, że wzięty technicznie ma dziś wcale inne znaczenie(1).

Część II prawa zasadniczego.

Przejdźmy do drugiéj części praw zasadniczych, które się, jak w Historyi prawodawstw

(1) Porównaj w dziele Mikl. wyrazy pamiat, ukaz, nakaz i zestaw je z takiemiż w artykułach 53. 69. Swodu umieszczonemi.

(IV. § 58–60) zauważyliśmy zacząwszy w Rosyi kształtować we wieku XVII, rozwinęły jako prawo osobowe i osobowo-rzeczowe, wcale od dawnego odmienne.

Osobowe, mając na względzie członków rodziny cesarskiej, są albo ściśle polityczne, określające prawo do tronu, dalej do tytułu, nakoniec do uposażenia: osobowo-rzeczowe zaś uwzględniając prawo osób tychże, wyróżniają się od takichże praw, prywatnym służących.

rodowe i majątkowe

Pomówmy o obudwóch.

Pytając o pierwsze czyli

o ściśle polityczne prawo,
znajdziemy odpowiedź
na to w podziale człon=
ków rodziny monarszej,
na dzieci cesarskie i na
krewnych cesarskiej ro=
dziny. Dziećmi są któ=
rym się dziedzictwo tro=
nu należy według prze=
pisów jakie wyżej po=
daliśmy, to jest, że dzie=
dziczy go syn najstar=
szy i nosi tytuł nastę=
pcy tronu (nasljednik).
Ten tytuł zlewa on na
swe dzieci z temże czy=
li następstwa na tron
prawem. Jeżeli Monar=
cha nie ma syna pier=
worodnego L lecz takoż
córkę, to ona do na=

L i innych synów

Omyłka bardzo ważna!

Одобрено.

Ст. Ст. 6 – 13.
О сновн. Зак.

(1) Artyk. 6-12.

(2) Artyk. 82-4. 88 tudzież 85-7. 90.

stępstwa wraz z swemi znowu dziećmi płci męzkiéj przychodzi (1). Dopiero w braku tych dziedziców, wstępuje na tron syn monarszy po swéj córce zrodzony, czyli drugi z kolei syn cesarza, tudzież dzieci jego w prawem małżeństwie spłodzone (1).

Z prawem ściśle politycznem wiążą się tytuły. (2).

Z prawa należy się następcy tronu tytuł Cesarzewicza, cesarskiéj wysokości i Wielkiego Księcia. Prócz pierwszego tytułu wyłącznie

jemu służącego, może
być tenże nadawany
z woli Monarchy mło-
dszym synom. Płeć żeń-
ska tytułuje się Wiel-
kiemi Księżniczkami
i cesarskiemi wysoko-
ściami. Od praprawnu-
ków cesarskich pocho-
dzące dzieci książęta-
mi się tylko i księżni-
czkami mianują. Od
tytułów tych i od star-
szeństwa rodu reszta
praw po szczególe w
ustawie wyrażonych
(1) zawisła. Prawa te
rozciągają się aż do
ubioru galowego osób,
które następcy tronu,
Wielkim Książętom

(1) Artyk. 100–17.

i Księżnom służą, (1).

Każdy członek rodziny cesarskiej ma prawo do uposażenia, które otrzymuje od państwa. Na ten cel przeznaczają się dobra nieruchome i pieniężny kapitał, który się według osobno na to skreślonej ustawy oddaje pod zarząd tak nazwanego departamentu udziałów. Z dochodów które rzeczone ~~[illegible]~~ dobra i kapitał przynoszą, a gdy ich braknie to i z dochodów państwa, uposaża się członek rodziny i jego dwór. Dla dworu tego

(1) Artyk. 118.

układa się etat, i wypłaca wraz z uposażeniem co cztery miesiące (1), w sumach jak następuje.

Cesarzowa w czasie małżeństwa i wdowieństwa bierze rocznie sześć kroć stotysięcy rubli. Jeżeli atoli owdowiawszy woli mieszkać za granicą Rosyi, to wtedy dostaje tylko połowę tej sumy.

Na utrzymanie każdego dziecięcia cesarskiego przeznacza się w czasie jego małoletności po stotysięcy rubli rocznie. Gdy doszedłszy do pełnoletno=

(1) Artyk. 138.

ści, zamyśla wstąpić
w stan małżeński, wte
dy następca tronu,
prócz etatu na utrzy
manie dworu, zacznie
pobierać rocznie na
swą osobę po trzy kroć
sto tysięcy rubli, a mał
żonka jego połowę tego.
Ta owdowiawszy, jeże=
li pozostanie w Rosyi,
to pobierać będzie ty=
leż co brał jéj małżo=
nek za życia. Gdy za
granicą przebywać ze=
chce, ma prawo tylko
do połowy. Dziecięciu
następcy tronu każde
mu przeznacza się
w czasie jego małole
tności sto rubli pięć=

dziesiąt tysięcy rocznie.

Wielkie Księżne i Księżne, tak córki cesarskie jak i wnuczki, dostają na posag po milion rubli, prawnuczki i praprawnuczki po trzykroć sto tysięcy rubli, a dzieci praprawnuków po sto tysięcy rubli. Niżej powiemy jaki biorą obrót te posagi po zawarciu małżeństwa.

Wszystkie wymienione dotąd sumy wypłaca kasa państwa; te które odtąd wymienię wypłacają się z kasy departamentu

udziałów, do której wpływają sumy z udzielnych dóbr i dochodów idące. Wypłata odbywa się w następującym porządku.

Każdy syn cesarski pełnoletni bierze rocznie na swą osobę po pięćkroć sto tysięcy rubli, małżonka jego, w czasie małżeństwa i wdowieństwa po sześćdziesiąt tysięcy. Każda córka do czasu zamążpójścia po sto pięćdziesiąt tysięcy, a wnukowie i wnuczki połowę tego co ich ojciec pobierają do czasu pełnoletności lub

zamężścia. Odtąd wnukowie pełnoletni dostają tyleż co rodzic, wnuczki zaś pełnoletnie do czasu pójścia za mąż biorą toż samo co cesarskie córy. Małżonkom wnuków wypłaca kasa po sześćdziesiąt tysięcy rubli rocznie, i summę tę płaci im także, gdy owdowieją. Prawnukom płci obojéj na wychowanie i utrzymanie przeznaczono po trzydzieści tysięcy aż do czasu pełnoletności; skoro to nastąpi dostają się mezkiemu pokoleniu dobra ziemskie

na udział w dochodzie owych tysięcy trzydziestu, z dopłatą sto pięćdziesiąt tysięcy rubli rocznie. Żony ich i wdowy biorą rocznej pensyi tysięcy trzydzieści. Prawnuczki pełnoletnie, póki nie pójdą za mąż, a gdy nie pójdą wcale, to na roczne utrzymanie po pięćdziesiąt tysięcy dostają. Praprawnukom nic ~~więcej~~ się nie płaci na wychowanie, gdyż wydatek ten zastąpić winni ojcowie ich, uposażeni na ten cel, jak się rzekło, ziemskiemi dobrami. Gdy dojdą

do pełnoletności, pobiera męzkie pokolenie sto a żeńskie dwadzieścia tysięcy rubli pensyi rocznej. Małżonki praprawnuków, w czasie małżeństwa i wdowieństwa, po pietnaście tysięcy rubli na rok dostają. Dzieci, tak zrodzone z tegoż jak i z dalszego potomstwa braci cesarskiéj, nic na wychowanie nie otrzymują. Pełnoletni mężczyzni dostają rocznie po pietnaście tysięcy, Księżne biorą po tysięcy dziesięć, i tyleż dostają małżonki Książąt w cza=

się małżeństwa i wdowieństwa (1).

Zastrzegło prawo, że wdowy wielkich Książąt i Książąt, pobierające na utrzymanie pensyą z dóbr udziałowych, będą mieć takową w zupełności wypłacaną, dopóki przebywać zechcą w Rossyi; gdy się na mieszkanie wyniosą za granicę, wtedy trzecią tylko jéj część dostaną, a jeżeli pójdą za mąż to pensyą utracą zupełnie (2).

Zastrzegło i to: że gdy okoliczności nieprzewidziane zajdą,

(1) Patrz artykuły 119-136.

(2) Artykuł 137

jakie rzeczywiście w r. 1834 zaszły, (których Swod redakcyi pierwszej nie mógł przewidzieć), wtedy wola monarszy i stan dochodów udziałowych w nowych warunkach prawo to postawi (1).

Pytając o drugie czyli o rzeczowe prawo, służące osobom cesarskiego rodu, znajdujemy je podobnemi na pozór do obowiązujących cały naród; albowiem i one dzielą się na rodowe i majątkowe: atoli tak jedne jak drugie ma

(1) Porówn. dodatek do art. 139. trzeciej redakcyi.

ją swoje osobliwości,
co je właśnie od pry=
watnych wyróżnia.

W rodowych główną
gra rolę prawo doty
czące się zawierania
małżeństwa i stosun
ków prawnych ztąd
wynikających; ludzie
prawo małoletność
i pełnoletność okre=
ślające.

Panujący Monar=
cha będąc głową całe
rodziny cesarskiej, m
prawo wymagać od
uległości
niej tej samej co od
każdego poddanego
~~uległości~~. Którykol=
wiek więc członek ro=
dziny woli się jego

sprzeciwia, może być przezeń zawieszony w używaniu prawem sobie zapewnionych a wyżej wyliczonych korzyści (1). Właśnie bowiem od tej uległości pokój w domu i za domem cesarskim zawisł, właśnie na zgodzie rodzinnej, jak się ustawa wyraziła (2), polega całość praw zasadniczych rosyjskiego państwa.

Wbrew woli monarszej idzie ten członek cesarskiej rodziny, który mimo jego pozwolenia szluby małżeńskie zawiera, a całość

(1) Artyk. 194–200. 202.

(2) Artyk. 201. 203.

państwa narusza ów,
co mając prawo na-
stępstwa na tron, poj
muje w małżeństwo
osobę, wiary prawosła
wnej nie wyznającą,
(1). To też małżeństw
takie nie może być
uważane za prawne,
w skutek czego utraca-
ją się korzyści z praw
rzeczonemu małżeń
stwu przynależne.
Związek małżeński
za wolą Monarchy
zawierany bywa albo
w przytomności Cesarz
i dostojników pań=
stwa tak świeckich ja
i duchownych, albo prz
zastępstwo; w obu ra-

(1) Artyk. 140-2

zach podaje się do wiadomości narodu, że osoba z którą mężczyzna członkiem rodziny cesarskiej będący w małżeństwo wstępuje, prawosławie wyznaje (1).

Zawierając małżeństwo z osobą nie należącą do żadnego z domów panujących, nie może jej się dla tego nadać prawa rodzinie cesarskiej służącego (2).

Umowy przedślubne zawierane przez tychże członków, gdy się żenią lub wychodzą za mąż za granicę, nosić powinny ce-

(1) Artyk. 143-6.

(2) Artyk. 147.

chę prawno-polityczne
go aktu (dogowor), a
obejmować: zabezpie=
czenie posagu i użyt=
kowania dochodów
z niego ciągnionych;
a gdyby małżeństwo
pozostało bezdzietnem
wrócenie go do kasy
udziałów po śmierci
Wielkiej Księżny lub
Księżny, z potrąceniem
rozumi się, części jego
małżonkowi owdo=
wiałemu należącej
się, jak wyżej mówi
liśmy; dalej wolność
służącą owdowiałej
Wielkiej Księżnie lu
Księżnie powrotu d
Rosyi, wraz z dochod

mi zapewnieniemi jéj w umowie przedślubnej. W umowie téjże należy się ułożyć o to, jakiéj religii mają być mogące się narodzić dzieci z tegoż małżeństwa. Należy nakoniec wyrazić i to, że gdyby małżonek Wielkiéj Księżny lub Księżny, życzył sobie zamieszkać w Rosyi, winien się we wszystkiem zastosować do praw, jakie w niéj obowiązują (1)

Wynikiem praw posagowych jest, że państwo płaci posag ale wyprawę daje

(1) Artyk. 148. 9.

pannie młodej ojciec, że na posag nie dają się dobra nieruchome, lecz wylicza kapitał tylko (1). Wyłącznie z żeńskiego pokolenia ród swój wywodzące potomstwo, nie wyposaża ani państwo, ani departament udziałów (2).

Małżeństwa przez członków rodziny cesarskiej zawierane mogą uzyskiwać rozwód gdy prawo cerkwi nie stanie temu na przeszkodzie, i gdy się zgodzi na rozwód najświętszy synod, a Monarcha zezwolenie to

(1) Artyk. 150.

(2) Artyk. 152

zatwierdzi. Rozwiedziony małżonek lub małżonka może wtedy wstąpić w nowe śluby; lecz pomienione wyżej warunki muszą przy zawieraniu ich zachodzić koniecznie (1).

Drugiem rodowem prawem głównem jest: uznanie mało i pełnoletności, tudzież naznaczenie opieki.

Następca tronu w lat szesnaście swego wieku dościga pełnoletności; inni członkowie rodziny cesarskiej albo w lat dwadzieścia, albo gdy wstąpią

(1) Artyk. 153-5.

Kl

w małżeństwo docho=
dzą do niej (1).

Przed dojściem do tego
kresu opieka rządzi
małoletniem, którą wy
znacza ojciec. Jeżeli za
życia rozporządzi o tem
w testamencie, a ten
potwierdzi Monarcha,
wtedy naznaczenie o=
pieki jest ważne. Ina
czej, lub gdy testamen
tu nie będzie, przyjmu
je na siebie opiekę Mo
narcha, i przekazuje
obowiązek sprawowani
jej wyznaczonej na to
osobie. Ta sprawuje
opiekę według własn
go przekonania, aż
do czasu nastąpić

(1) Artyk. 18. 156-7.

mającego pełnolecia: które skoro nastąpi, wtedy małoletni sam dobrami swemi zawiaduje, pod nadzorem nowo nadanego opiekuna aż do lat dwudziestu pięciu wieku. I tego wybiera Monarcha w tym celu, ażeby dawał opiekowanemu rady, przy rozporządzaniu dobrami nieruchomemi, bez czego, a mianowicie bez podpisu opiekuna na to, że może dobra te sprzedać lub zastawić, sprzedaż ich i obciążenie długiem nie jest waż

(1) Artyk. 158-65.

ne (1).

Członek rodziny cesar
skiéj płci obojéj, skoro
publicznie za pełnole
niego ogłoszony zosta=
nie, składa w ręce Mo
narchy tak jemu jak
ojczyźnie przysięgę na
wierność, i ściśle prze=
strzeganie praw na=
stępstwa tronu, we=
dług rozporządzeń d
cesarskiego domu u=
stanowionych. Przysi
ga ta własnoręcznem
podpisem przysięga=
jącego stwierdzona,
przechowuje się w ar
chiwie państwa, wra
z innemi dokumen
tami dotyczącemi si

rodziny cesarskiej (1).

I rzeczowe prawa dwojakiego są na pozór, a istotnie czworakiego rodzaju, stosownie do dóbr posiadanych. Z nich jedne są udziałami, drugie udzielnemi, trzecie rodowemi, a dopiero czwarte nabytemi dobrami. Temi tylko, według starodawnego Słowian prawa, w historyi prawodawstwa szeroce opowiedzianego, dozwala ustawa rozporządzać dowolnie; udzielne i rodowe, porównawszy je co do ponoszenia cię=

(1) Artyk. 166-8.

żarów z prywatnemi
dobrami, nakazuje
też ustawa albo prze
kazywać testamentem,
albo zostawiać je w rodz
sposobem sprzedaży,
która za mniej o ⅓ od
właściwej dóbr warto-
ści ustąpiona być win
na. Jeżeli się zadosyć
przepisom prawa nie
uczyni w tym wzglę-
dzie, departament u-
działów inkameru-
je rzeczone dobra (1).

Prawo nie tylko nie
broni, ale owszem za-
chęca do tego rodzinę
cesarską, ażeby zaku-
pywała dobra, używo-
szy na to pieniędzy wła

(1) Artyk. 169-72-180

snych. Takie dobra ró=
wno jak w spadku odzie
dziczone, nazywające
się nabytemi (priobre=
tennyja imeni) zosta=
ją we własności zu=
pełnej, dopóki członek
rodziny w Rosyi prze=
bywa. Gdy z niej wyje=
chać zamyśla, winien
(Cesarzowej, Następczy=
ni tronu, i obcych Ksią
żąt, którzy się w rodzi=
nie cesarskiej pożeni=
li, niewyjąwszy) roz=
porządzić dobrami
temi na czyjąkolwiek
korzyść, a wziąwszy
za nie kapitał może
wyjechać z nim za
granicę. Jeżeli zmie=

Ttu

niwszy zamiar, powró
ci do Rosyi dla za=
mieszkania w niéj na
nowo, nie jest mocen ode=
brać dóbr, za zwrotem
ich ceny (1).

Członkowie rodziny
cesarskiéj wyjeżdżając
na mieszkanie za gra
nicę, mogą zabrać z so
bą wszystkie klejnoty,
ale z pieniędzy tylko
milion rubli, i to po
odtrąceniu złąd 1/10 na
rzecz skarbu państwa
Co więcej nad milion
bądź w gotowiźnie, bą
w wekslach, lub innych
jakich papierach war
tość pieniędzy mają=
cych posiadają, winn

(1) Artyk. 173-8. 181

rozdać rodzinie swej, albo wnieść do kasy departamentu udziałów (1).

Nabyte dobra a nierozporządzone od Cesarzowej i Następczyni tronu, na nikogo innego jak na młodszą ich rodzinę płci obojéj spadają. Wszyscy inni członkowie cesarskiéj rodziny, według testamentu dobra takowe rozdają. Dobrami udzielnemi i rodowemi mogą także testamentowo rozrządzić, ale testament taki musi zatwierdzić Cesarz. Z tego po=

(1) Artyk. 182-4

(1) Artyk. 185-8.

wodu staje się, testamen-
~~turki~~ ów sam przez sie-
bie jawny (1).
Zmieniono to w trze-
ciej redakcyi Swodu,
na zasadzie wydany
o tem w r. 1852. 1856 usta
które, jak się domy-
ślam, redagując, za-
patrzono się na arty-
kuły 970-2, tudzież
976-9 kodeksu cywil-
nego francuzkiego. —
Według artykułów ty
musi być testament
albo własną testato-
ra ręką napisany, p
pisany i datowany,
albo pisany przez
dwóch Notaryuszów
tudzież w przytomn

ści dwóch lub czterech
świadków; albo skreślo=
ny tajemnie i opieczę=
towany, i w takiéj for=
mie podany do prze=
chowania Notarjuszo=
wi przy świadkach,
z zachowaniem szero=
ce na to danych tam=
że przepisów. Ustawa
Swodem redakcyi trze=
ciéj objęła, zezwalając
na podobną formę
wymaga ażeby testa=
tor koniecznie zacho=
wał przepisy, dane co do rozporzą=
dzalności dobrami
udzielnemi i rodo=
wemi ~~dane~~ w zasad=
niczych prawach pań=
stwa, ~~przepisy~~, i tajem=

nie nawet napisany testament przedstawił do zatwierdzenia Cesarzowi, w tym celu, by jemu, ale jemu samemu tylko, wiadomy był z treści. Inaczej atoli od kodeksu postanowiła rzeczona ustawa co do świadków, co do użycia obcej przy pisaniu ręki (gdy ciężka słabość nie dozwoli testatorowi pisać go własnoręcznie), co do opieczętowania go i co do przechowywania, co do odpieczętowywania na koniec (1).

Gdy nie ma testamen

(1) Porównaj artykuł Swodu 188, redakcyi trzeciéj.

tu a są do wzięcia u=
dzielne i rodowe dobra,
wtedy przechodzą one
drogą zwyczajną. Choć=
by był jeden tylko spad=
kobierca, lub jedna spad=
kobierczyni, to i ten lub
ta bierze wszystko, i jeże=
li mieszka w Rosyi,
dzierży je dla siebie;
jeżeli z niej wyjedzie,
oddaje dobra pod za=
rząd departamentowi,
który zbiera z nich do=
chody i za granicę
przesełа. Gdy tam umrze
spadkobierca lub spad=
kobierczyni bezdzietnie,
wtedy departament roz=
dziela spadek w spo=
sób następujący: rodo=

Fich

we oddaje rodowi oce=
niwszy je, udzielne
włącza do masy dóbr
udzielnych, z dołącze
niem i rodowych, ilo
kroć zaofiarowanych
sobie ród przyjąć nie
chce, lub już nie może
gdyż nie istnieje, jako
wymarłszy. Rozumi
się że z owego spadku
potrzeba wypłacić częś
należną owdowiałe=
mu małżonkowi lub
małżonce. Rozumi się
i to, że pensya wypła
calna członkowi rodu
kończąc się z jego śmie
cią, nie przechodzi
na nikogo prawem
spadku (1).

(1) Artyk. 189-95.

Gdzie jest rzecz tam bywa i spór o nią. Zachodzić więc ten może i co do dóbr udziałowych, ale tenże nie inaczej jak drogą dla skarbowych dóbr przepisaną winien być sądzony, a od Cesarza załatwiony ostatecznie. W tym celu w departamencie udziałów jest osobny wydział sądowy, dla takich urządzony sporów. Dotyczy się on naturalnie samych tylko posiadaczy dóbr tych że, ~~posiadaczy~~, albowiem właściciele, czyli cesarskiego domu rodzina, nawet o pre-

tensye z uciążliwości jakiej lub kwestyi spadkowej zachodzące, nie toczy między sobą w sądzie tym sporu. Surowo ma sąd zakazanem mięszać się w spory tego rodzaju, które tudzież wszelkie inne toczone o dobra od rodziny cesarskiej nabyte, należy zwykłemu biegowi prawa zostawić koniecznie (1).

(1) Artyk. 173 i 196–8 tudzież artykuły 2144, 2148. 2152. Księgi IV tego kodu.

Dalszy ciąg publicznego prawa objęty jest księgami sześciu.

Część druga tomu pierwszego Swodu zawiera ustawę o zarządzie państw cesarstwo rossyjskie składających. Ustawa ta obejmuje przepisy określające skład wyższych władz rządowych, któremi się Cesarz wyręcza. Nie wchodzą w nią: skład władz, które kierują hierarchyą cerkwi panującej, tudzież zawiadują wojskiem lądowem i morskiem. Tamże

bowiem mają własny
swój rząd, pod zawia-
dowstwem najświęt-
szego synodu zostają-
cy, na który lubo i Mo-
narcha, za pośrednic-
twem najwyższego Pro-
kuratora synodu, ~~na~~
wpływ wywiera, wpły-
wa jednakże na nie-
go o tyle tylko, że, nie
mięszając się wcale
w kanonicznego pra-
wa tejże cerkwi zasa-
dy (_jurisdictio fori in-
terni_), nadzoruje sam
tylko ustawy tejże cer-
kwi hierarchiczne,
(_jurisdictio fori exter-
ni_). A ~~Te~~ zaś ~~czyli~~ wojsko-
we władze, równie

jak główne sztaby cesarskie, administruje osobne ministerstwo wojny, które do takichże, cywilnemi sprawami państwa kierujących, nie miesza się wcale.

Organami przeto władz, któremi się Cesarz w sprawach świeckich wyręcza, i łaski swe za ich pośrednictwem przez Komisyą prośb, a nagród przez kapitułę orderów zlewa, są: Rada państwa, Komitet Ministrów, Senat, ministerstwa i główne zarządy. Każdemu

Ш

z tych

organów, ludzież ko-
misyi prośb i kapi-
tule orderów poświę-
ca [illegible] osobną księgę rze-
czona ustawa. Dzieli
się więc na ksiąg
sześć, które kolejno
przechodzić będę.

Księga I-sza.

Pomieniona ustawa, opierając się na prawie, tak zwanemi Dygestami rossyjskiemi objętem, zgadza się w niektórych zasadach tak ze zwyczajami słowiańskiemi, w zamierzchłej starożytności już znanemi, jako też wynalazkiem nowszych wieków będącemi.

W czasach przedmonarchicznych, kiedy się słowiańskie państwa rządziły gminnie, była władza prawodawcza przy wiecy, a sądownicza i ad-

ministracyjna przy
jéj władzach, składa-
jących się ze starszyzny,
którą gmina na ten
cel z pośrodka siebie
wybierała. Po przejściu
władzy téj na Monar-
chę, gmina z rzą-
dzącej stała się rządzo-
ną, i w tym stanie
zostaje dotąd.

Od czasu uorganizo-
wanego dworu monar-
szego ukształtowane
ziemstwo, przechodząc
różne przemiany, u-
konstytuowało się
na koniec w sejmie,
jak o tem szeroce w
historyi prawodawstw
słowiańskich opowie

działem. Ten sejm stał się u zachodnich Słowian najwyższą w kraju po królewskiej władzą, i pozostał nią u nich, dopóki się udzielnością cieszyli zachodni Słowianie. Γ ~~U~~ XX Słowian wschodnich, a osobliwie u Wielkorusów, którzy Γ wraz z Polską ~~jedyni~~ stanowili w całej słowiańszczyźnie ~~stanowili~~ państwo udzielne, ⅃ ~~poszły rzeczy innym torem~~. ~~U~~ ~~nich~~ ~~jedynych~~ ~~Słowian~~ ~~jedynych~~ ~~inaczej~~ ukształtowały ~~się~~ najwyższe krajowe władze. W Rosyi Piotr Wielki no-

Γ Innym torem pośród rzeczy u

Γ z przedawnym czasu jedyni

⅃ U ału tych ludów inaczej się

wy pozaprowadzał
porządek: w Polsce po
pierwszym jéj podzia
le Radę nieustają=
cą ustanowiono (r. 1775),
która trwając ~~to~~ krót
ko (do 1789) przypomnia
ła się niejako że ży=
ła i przypomina w
cesarstwie rosyjskiem
gdzie według jéj po-
niekąd wzoru / przekształcił
dawną carską Ra-
dę Aleksander I. w r.
1810, podzieliwszy ją
na departamenta,
i w nich kazawszy
zasiadać członkom
rządu, jednym z urzę
du (Ministrom, ~~tak~~
w Polsce nazywa=

(1) Hist. prawod. IV. G. 123. 127.

nym z Candidati nati do Rady) (1), drugim umyślnie na to od siebie wybranym.

Wewnętrzny rozwój tej, po Cesarzu pierwsze miejsce w zarządzie państwa zajmującej magistratury, Rady państwa nazywanej, wszystkie redakcye Swodu naprzód w pięciu ustępach (głowa), następnie w sześciu, na koniec w siedmiu przedstawiły. Z nich drugi z którego sprawy na posiedzenia Rady wytaczane i po departamentach porozdzie=

lane, wylicza, tudzież
ustęp czwarty, który
władzę magistratury
tej określa, jest najważ-
niejszy. Oba te ustępy,
w ścisłym zostają (się) zwią-
zku ze składem daw-
nej, jak rzekłem, Rady
carskiej (1), mają ~~ważne~~
znaczenie historycz-
ne.

Redakcya pierwsza
Swodu cztery depar-
tamenty, prawodaw-
stwa, spraw wojen-
nych, cywilnych [i] ~~i du-~~
chownych, ~~na końcu~~
~~skarbowych~~ nazna-
czyła. Dwie następne
redakcye dodały de-
partament piąty spr-

(1) Hist. prawod. IV. § 124. 371.

(dalszych ich i
[i skarbowych, ~~na końcu~~
doliczając) i du-

Правило это ныне не действует

[illegible] miejsce [illegible] departamentowi [illegible] spraw [illegible] w departamentach [illegible] szczegółowo [illegible] niżej [illegible] prawie.

wom królestwa polskiego poświęcony wyłącznie (1). Tenże Departament [illegible] obecnie na [illegible] spraw zamieniony [illegible]

Departamenty zasiadają zwyczajnie, według drugiéj i trzeciéj redakcyi Swodu, w komplecie z trzech osób złożonym, lub nadzwyczajnie, w połączonych kompletach. Dzieje się to wówczas gdy jeden członek dla choroby, lub innych prawem opisanych przyczyn, nie może być na radzie obecny, a interes śpiesznego załatwienia wymaga. Przybiera się wtedy członek z innego departamentu, i

(1) Artyk. 9.

przezeń uzupełnia się komplet. Ważniej sza jeszcze sprawa wymaga zebrania wszystkich kompletów z przyzwaniem do zasiadania osób w skła departamentów nie wchodzących, a znają cych się na przedmio cie pod rozwagę wzię tym (1).

Członków departa mentu mianuje Ce sarz i prezyduje sam w Radzie państwa, lub przewodniczy jéj osoba przezeń do tego upełnomocniona. Jest nią zwykle jeden z czł ków, stale lub zastępcz

(1) Artyk. 10 (z dopiskiem) 12–14.

wyznaczony na to. Jednym i drugim nie może być nigdy Minister. W przypadku gdyby nie było kogo coby mógł przodować departamentowi, obejmuje tymczasowo przodowanie najstarszy wiekiem członek (1).

Przed członków Rady, w zwyczajnym komplecie według starszeństwa w urzędowaniu zasiadających, a w połączeniu kompletów według przepisu prawa miejsce zabierających (2), wnoszą się sprawy pod rozpoznanie z woli Monarchy

(1). Artyk. 2-7.

(2) Artyk. 20-1.

podane. W departamencie przedstawia je Sekretarz stanu;[a] w ogólnem zebraniu spełnia ten obowiązek Sekretarz państwa (1).

Pierwsza redakcya poczet tych spraw liczbą dwunastu oznaczyła, druga i trzecia powiększyła prawie o połowę tę liczbę (2).

Obchodzą one równo wewnętrzny jak i zewnętrzny stan państwa, a dotyczą się prawodawstwa, administracyi kraju i sądownictwa. Rozważmy je.

Ilekroć z przyczyny ni

(1) Artykuł 17-21.

(2) Patrz art. 24. redakc. pierw. a w drugiej i trzeciej art. 23-4.

dokładności lub do
obecnego stanu pań=
stwa niestosowności
dawnego prawa, po=
trzeba stanowić nowe;
tudzież rozpatrzyć się
w skarbowości, a mia=
nowicie wziąć na u=
wagę dochody i roz=
chody miast, tudzież
uwzględnić tak zwa=
ne powinności ziem=
skie czyli nałożone
na wsie ciężary; da=
lej przejrzeć etaty roz=
ważyć rachunkowość
państwową i zasta=
nowić się nad nie=
doborem dochodów;
za wżdy
nad wszystkiem tem
Rada państwa zaz=

stanawiać się win=
na, wyjąwszy sprawy
z wojskiem się lądo=
wem i morskiem sty=
kające; te albowiem
rozważane bywają w
tej radzie, która swą
pieczą nad potrzeba=
mi wojsk obu rozcią=
ga.
Ilekroć wewnętrzne (1)
kraju potrzeby uwzgl
dnić, wojnę prowa=
dzić, lub pokój zawrz
wypadnie; ilekroć
część majątku pań=
stwowego na prywat
ny użytek lub mają=
tek prywatny na uży
tek publiczny obrócic
przyjdzie; lub zdarzy

się przyznać komu szlachectwo, albo udzielić dostojeństwo książęce, hrabiowskie, baronowskie (których w dawnem moskiewskiem państwie nie znano (1) wcale); albo na koniec potrzeba dać przywilej na wynalazki i przedsiębierstwa, zwłaszcza akcyonaryuszom: we wszystkich tych przypadkach Rada państwa wyrokuje.

Na koniec rzeczą jéj jest wydać sąd na wykraczających w urzędowaniu Ministrów i Jenerał-gubernatorów, odsądzić ostatecznie kryminal=

(1) Hist. praw. IV. §. 174.

na sprawę utratę szla-
chectwa, albo urzędniczej
klasy lub rangi oficer-
skiéj za sobą pociąga-
jącą, którą w senacie
mniej [illegible] odsądzono 2/3 głosów,
lub odsądzono tak że
na wyrok nie zgodził
się Minister sprawie-
dliwości. Łączy się też
z wszystkiem tem obo-
wiązek załatwienia
sprawy, która na o-
gólne zebranie sena-
tu bądź wytoczona przez
radę, potrzebami woj-
ska lądowego i mor-
skiego zawiadującą,
nie mogła być dla
różności zdań załat-
wiona także.

O tych sprawach z woli Monarchy, Radzie państwa do odsądzenia podanych, wolno członkom jéj, myśl swą, według drugiéj i trzeciéj redakcyi Swodu (1), wynurzyć z wszelką swobodą, ale objawiwszy ją, ~~winni~~ należy koniecznie uczynić ~~ona~~ wniosek o tem co ~~mia~~ dalej czynić ~~należy~~ potrzeba (2). Zyskuje on moc obowiązującego prawa, jeżeli na niem podpis swój Cesarz położy. Swod redakcyi pierwszéj głosi, że podpis ten wymagany jest koniecznie: gdy

(1) Artyk. 89.

2. Artyk. 91. W redakcyi pierwszej niema artykułu tego i poprzedniego. Rzymskie wraz non liquet [redacted] nie ma obecnie w Radzie państwa uwzględnienia.

idzie o nowe praw
jakiego dotąd nie by
wało, ludzież o nał
żenie nowego ciężar
lub usunięcie daw-
nego, na koniec gdy
rzecz idzie o nada-
nie, potwierdzenie,
albo też odjęcie komu
dworzańskiego i szla
checkiego stanu, ludzież ~~pozba~~
wienie urzędniczej
klasy, rangi oficer-
skiéj i t. d. Swod redak
cyi drugiéj i trzeciéj
dodał: że Rady pań
stwa jest rzeczą robić
zmiany w etatowych
pozycyach, które now
zaprowadzono, myśl
przez senat o docho-

dach i rozchodach pań=
stwa nowo rzucona,
rozważyć, wniosek uczy=
niony o własności pry=
watnej na rzecz pań=
stwa i użytek publicz=
ny zając się mającej (1) =
roztrząsnąć. Atoli cokol=
wiek od Monarchy wyj=
dzie do Rady, może
ulec zmianie, jeżeli
się ~~on~~ Najjaśniejszy Pan na to zgodzi, a
cokolwiek bądź od de=
partamentu, bądź
ogólnego zebrania
przedstawione ~~Mu~~
będzie nie ma ważno=
ści, gdy na to Cesarz
przyzwolenia nie da (2).

Przodujący w de=
partamencie i zasia=

(1) Artyk. 79. w redak. drugiej, a 94 w red. trzeciej.

(2) Artyk. 88. 95.

dający w nim człon-
kowie, winni to jedy-
nie i według tych ty-
ko dowodów rozwa-
żać, jakie przy oddla-
niu sprawy pod ich
rozwagę złożone im
będą. Przedstawiony
ubocznie przyjmo-
wać, i mieć jakowe
ze stronami znosze-
nia, nie wolno wca-
le (1).

Zakończę rzecz o Ra-
dzie państwa pogląd-
dem na procedurę,
zachowywaną w niej
co do biegu spraw.

Rzeczona procedura
według zasad, w kan-
celaryach państw euro-

(1) Artyk. 96.

skich przyjętych [przyjętej] wy-
rażona w wwodzie re-
dakcyi pierwszej, we-
szła do drugiej i trze-
ciej w znacznem rozsze-
rzeniu. Gdy atoli rozsze-
rzenie to nic ważnego
nie podaje, wyjąwszy
przepis w jakiej [sięś] formie
składać winny spra-
wozdania departa-
mentów, tak [w] pojedyn-
czych jak w połączo-
nych zebraniach [zapadłe a] ma-
jące ~~się~~ przedstawiać
Monarsze ~~o tem~~ co w
Radzie zaszło, prze-
to pominą ~~[illegible]~~ [czwarty] ~~je~~ [wszystkie] i ~~ogła-~~ [przeto] ~~[illegible]~~
~~sza~~ ~~o tem~~ [przepisu tego] [pozwem] [nadmienia] co pierwsza
i druga redakcya
[dalej] przepisała ~~[illegible]~~ [w tym względzie].

Postanowienia przy-
jęte większością głosów
wnoszą się do Dzien-
nika (żurnal). Człon-
kowie nie zgadzają-
cy się przedstawiają
w ciągu tygodnia zda-
nie swe oddzielnie,
które w Dziennik wsu-
nąć należy jak je na-
pisano, albo dołączyć
sposobem dodatku (1).
Rzeczony Dziennik
podpisuje przewodni-
czący departamento-
wi, a po nim człon-
kowie według star-
szeństwa w urzędo-
waniu (2). Minister
czyni przedstawienia
albo sam, albo przez

(1) Artyk. 35. redakc. pierw-szej, w drug. pod liczbą 43, w trzeciej pod 43-4. umieszczony.

(2) Artyk. 36, a w drugiej i trzeciej redakcyi 45.

Dyrektora swego, lub kogokolwiek do opracowania użył, a departament gdy tego uzna potrzebę, wezwie na posiedzenie Ministra, dla lepszego rzeczy wyjaśnienia (1).

Po danem objaśnieniu zawezwany ~~wy~~ [od]chodzi: ~~z posiedzenia~~, nie ma on bowiem żadnego na posiedzeniu Rady, nawet doradczego głosu (2). Rzecz wysłuchawszy głosuje departament, i gdy ~~rzecz~~ [ona] jest tego rodzaju, iż rozwiązać się da według istniejących dotąd przepisów,

(1) Artyk. 37. w redak. drugiej w art. 35 a w temże artyk. redakcyi trzeciej zmieniony znacznie.

(2) Artyk. 73. redakc. pierwszej a drug. i trzec. art. 59.

wtedy

wyrokuje o niéj, nie od
syłając jéj na powsze
ne zebranie. Odseła
zaś gdy się sam w zda
niu o sprawie dzieli,
lub gdy mniema, że od
senatu albo Ministró
po ostateczne rozwią=
zanie nadesłana spra
wa winna być zawy=
rokowana według in
nych wcale a nie we=
dług dotąd obowiązu
jących przepisów (1). Prze
wyjściem z posiedzenia
ogłasza przodujący de
partamentowi czas no
wego zebrania (2).

Widać z tąd że na ogól=
ne departamentów ze=
branie odsełają się

(1) Artyk. pierwszej re=
dakc. 40-1. drugiéj
i trzeciéj 49.50

(2) Artyk. pierwsz. redakc.
39. a drugiéj 82.

sprawy wątpliwe, kłopotliwe, a nawet drażliwe.

Wprzód nim tu przyjdą, winny sprawy przejść przez właściwy departament, z wyjątkiem nie cierpiących zwłoki; takie bowiem wprost na powszechne zebranie idą (1).

Ustnie dane od Monarchy polecenia przedstawia Sekretarz państwa na piśmie (2). W czasie czytania go nikt mu przerywać nie może, ale po skończonem czytaniu ma prawo każdy członek Rady żądać, ażeby mu to i

(1) Artyk. 46. redakc. pierw. a drugiéj i trzeciéj art. 54.

(2) Artyk. 47 redakc. pierwszej. Nie powtórzyły tego redakcye następne.

owo z referatu powtórz no i objaśniono (1), lub sam wziąwszy w rękę referat może przeczyta w nim co go najwięcej obchodzi: winien atoli uczynić to w sali posiedzeń Rady, a nie po za jéj obrębem; zaten albowiem żaden referat wyjść nie może (2).

Wolno przybyć na Radę Ministrowi, któreg się przedstawienia rozważa w niej. Jeżeli nie przybędzie, to i bez niego pójdzie swym torem (3) przedstawiona przezeń sprawa. Po wysłuchaniu jéj następuje

(1) Redakc. pierwszej art. 50.53, a drugiej i trzec. art. 68.71

(2) Artyk. 63, redakcyi pierw. dwie następne redakcye opuściły go.

(3) Artyk. 75 redak. pierw. a drugi. i trzec. art. 61.

głosowanie, które w ruskim języku kolejno odbywać się winno koniecznie. Jeżeli więc naraz kilka głosów odezwać się zechce, wtedy przodujący Radzie daje pozwolenie do objawienia myśli jednemu członkowi po drugim (1):

W Radzie państwa są dwa Dzienniki. — W jeden wpisują się sprawy przez Monarchę potwierdzone, i ten podpisuje przodujący Radzie, tudzież, Sekretarz państwa; do drugiego wnoszą się sprawy wszelkie przed-

(1) Artyk. 56. 60. redakc. pierwsz. a 76. 81. drug. i trzeciej.

stawiane jéj i od niéj rozważane, który podpisuje prócz przodującego każdy członek według starszeństwa, a w końcu kładzie swój podpis Sekretarz (1). W protokóle posiedzenia wyrażone być winno, że sprawa równością została rozstrzygnięta lub różnością głosów, w tych a tych szczegółach, przez tych a tych członków, i dla tych a tych szczegółowo wyrażonych przyczyn (2). Ci członkowie, którzy się choć i dla przyczyn prawem usprawiedliwionych

(1) Artyk. 64. red. pierwsz. art. 83 drug. i trzec.

(2) Art. 69. pierwsz. a ~~art.~~ drugiéj i trzeciéj art. 81.

nie znajdowali na posiedzeniu tem, kiedy Dziennik podpisywano, żądać nie mogą, ażeby im go do mieszkania dla podpisu przysłano, lecz winni w przeciągu tygodnia przyjść kiedykolwiek do Rady, i podpisać go w ~~niej~~ niéj (1).

Wynik przedstawia Monarsze Sekretarz państwa w memoryale ułożonym o naradach, albo w połączonych departamentach, albo w jednym tylko departamencie odbytych. Na

(1) Artyk. 69. pierwsz. a 87 artyk. redakcyi drugiéj i trzeciéj.

czele memoryału sta[...]
winna komparycya
wyrażająca: kto prze
wodniczył, z tylu a ty
lu członków składa
jącej się i albo w jed
nym departamen-
cie, albo w połączo-
nych departamen-
tach odbytej i to a to
stanowiącej Radzie.
Podpisuje memoryał
prezydujący zebraniu
tudzież Sekretarz
państwa, albo jego
zastępca, ~~a gdy rzecz
idzie o królestwo pol-
skie, to nie rosyjski
Sekretarz, lecz Mini-
ster Sekretarz stanu
dla królestwa usta-~~

Постановленіе [illegible]
[illegible]

~~-nowiony podpisać go, i to nie po rossyjsku lecz po polsku winien~~ (1). Monarcha potwierdzając naradę kładzie na memoryale swój podpis w tych wyrazach: byl po sjemu (tak ma być) (2).

[illegible]

(1) Artyk. 99-100. 104-6 w trzecim wydaniu Swodu, nieco się różniące od drugiéj redakcyi tegoż Swodu. Artykuł 106. uległ zmianie i razem w następnieniach będzie.

(2) Art. redakcyi pierwszej 86 a drugiéj i trzeciéj 110.

Księga II-a.

Zbierać się na obra-
dy i na nich wspólni
rozważać co i jak czy
nić należy, lubili da
wni Słowianie; co z
czasów panowania
ludowego weszło w
zwyczaj monarchic
nych rządów, i w róż
nych krajach słowia
skich przybierało róż
ne kształty. Gdzie ni
było sejmów i gdzie Ra
da państwa miejsce
ich zastępowała, tam
dygnitarze dykaste-
ryami naczelnie za
wiadujący czyli Mi-
nistrowie, już z mocy
obrady spólnie w tym

względzie odbytej, już każdy od siebie, udawali się do Monarchy z zapytaniem, co mają czynić w zdarzonym właśnie przypadku, który władzę ich przechodzi?

Łatwo przychodziło rozstrzygnąć to pytanie, kiedy Monarcha był obecny w państwie: ale jeżeli bawił za granicą, a rzecz pod rozpoznanie idąca nie cierpiała zwłoki, wtedy dobro powszechne bywało na szwank wystawione widocznie. Przewidział to Cesarz Aleksander I.

gdy stanowił mini=
sterstwa; wyrzekł więc
że dygnitarze wydzia
łami do zawiadyy=
wania im porucza=
nemi zawiadujący,
winni się kiedynie=
kiedy zgromadzić na
wspólne obrady od=
bywane o admini=
strowaniu państwa
Na obradach tych, po
bliższem zastanowie
niu się nad rzeczą,
przychodziła uwaga
że nie nadużyją swej
władzy, gdy rozstrzy=
gną sprawę, moc ich
działania przecho=
dzącą, ~~ale~~ była wyrok o
nich wydany nie

~~ma~~ wśród być wykonany, póki wolą Monarchy uświęcony nie zostanie.

Ale też w tem tkwił sęk, bo i jakże mógł być uświęcony wyrok, gdy Monarchy nie było w kraju? Okoliczność ta stała się powodem, że musiano pomyśleć nad określeniem władzy Ministrów, zbiorowo a nie pojedynczo sprawy rozstrzygających: co naturalnie do utworzenia osobnej magistratury powiodło.

Tym to sposobem utworzyła się władza

która w zachodniéj Europy monarchijach ściśle rządzonych komitetem zwana, przybrawszy zaraz z nazwiskiem też same w Rossyi co tam kształty, przedstawia się już w pierwszej redakcyi swodu w takiéj samej a przynajmniéj mało odmiennéj postaci, w jakiéj ją w trzeciéj widzimy.

Władza ta odmienny ustrój od Rady Państwa przybrała. Odrębność polega na tem, że komitet tworzą nie sami tylko

Ministrowie i Dyrektorowie, nie tylko ci, którzy do niego za wiedzą i wolą Monarchy na jeden raz weszli, lecz ją składają i różnych urzędów naczelnicy do zasiadania w niéj wezwani, zdolni mu być pomocą w pomysłach o ulepszeniach wyższej administracyi kraju, którą chciałby polepszyć ten i ów Minister, ale jak sobie w tem począć nie wie, lub choć wie, boi się wziąć do niéj, by nie nadużył przez to swojéj władzy (1).

(1) Artyk. 1.2. (te w pierwszej redakcyi wyrażono w art. 161-2 nieco odmiennie) 4.5.

Peryodycznie się dwa razy w tygodniu zbiera komitet, a schodzi nadzwyczajnie ilekroć przewodniczący uzna tego potrzebę (1).

Na jednych i drugich posiedzeniach bywa narada o przedmiotach, których poczet pierwsza redakcya rodu liczbą sześciu, a druga i trzecia liczbą ośmiu oznaczyła. Ta czyli trzecia redakcya wyrzuciła z tego pocztu przedmiot drażliwy, (odszczepieństwo od cerkwi prawosławnej, raskolniki wierootstupniki (2), a

(1) Art. 7:9.

(2) Artykułu 173 ustęp 5 w redakcyi pierwszej a 14 ustęp 7. w redakcyi drugiej.

w jego miejsce włożyła szczegół o naradach nad dobrobytem ludu, ilekroć okaże się potrzeba wziąć się do niego troskliwiej jak dotąd bywało (1).

Narady te odbywają się też; gdy idzie o wynagrodzenie pieniężne za dostawienie zbiegłego rekruta, w ilości przewyższającej sumę, którą Ministrowi szafować wolno; lub wypadnie nagrodzić kogo medalem za przysługę filantropijną; albo zaspokoić żądanie kompanii handlo=

(1) Tenże czyli art. 14 w redak. trzec.

wej na akcyach a ni
na przywilejach uze
sadnionej; lub też wy
znaczyć etat dla pra
rozpoczętych lub rozpo
czynających się, a w
oznaczonym czasie
dokonać się mających
lub gdy na żądanie
Ministra lub senatu
nagana Gubernato-
rom i guberskim rzą
dom ma być dana
nakoniec gdy idzie
o odjęcie znaków ho-
norowych (kaftanów
lub medali) tym lu-
dziom, który się do
stanu dworzańskie-
go nie liczą (1).

Skutek tych narad

(1) Artyk. 13 i 14 w całej rozciągłości swojej.

od zatwierdzenia Monarszego zawisł, wyjąwszy (co właśnie jest wyłącznem władzy tej prawem) donos, który, czy przyjąć go lub nie przyjąć, zupełnie to od Komitetu zawisło. Zatwierdzenia monarszego nie potrzebuje też jednomyślnie zapadła uchwała, o przyznanie komu pensyi lub jednorazowego wsparcia (1).

Sprawy krajów do Rosyi i wcielonych połączonych nie wchodzą do komitetu, wielkie księztwo findlandzkie, tu-

Doniesienia czy (raport), które czy przyjąć lub nie przyjąć

на вопрос по немет места? смотри Донесение значит рапорт, а не донос (денунциация)

(1) Art. 47. 8.

według wydanej o tem ustawy

do Rossyi wcielonych

dzież kraje zakaukazkie i sybirskie wyjąwszy. Króciuchno o pierwszych napomknę, o drugich nieco obszerniej powiem.

Kiedy Jenerał-Gubernator Wielkiego Księztwa uzna potrzebę odnieść się do Komitetu ze sprawą mającą związek z podobną sprawą wydarzoną w jakowym kraju, cząstką państwa rossyjskiego będącego, może sprawę taką uwzględnić. Komitet Ministrów, byle przeto nie naruszył jakiegobądź księztwa

findlandzkiemu właściwego prawa (1).

Po wcieleniu do państw, cesarstwo rossyjskie składających, Kaukazu, zastanawia- ~~[illegible]~~ no się nad tem, jakby najstosowniej można było krajem tym rządzić, i czy w tym względzie korzystnie będzie naśladować rządy przez Angliją w Indjach wschodnich sprawowane? czy też w inny sposób krajami kaukazkiemi rządzić (2)? Zgodzono się na to, że kraje te oddzielne rządy mieć powinny, przez co powstał

(1) Artyk. 15.

(2) Opuszczając inne w tym rodzaju pisma wydane, zwracam uwagę na to, którą przyjaciel mój s.p. Orest Jeniecki wydał pod napisem: Statisticzeskoje opisanje kawkazkawo kraja, St. Peterburg 1835.

w r. 1842 osobny komitet do kierowania sprawami Kaukazu, tudzież takiż komitet do zarządu Syberyą; ten atoli uchylony został (r. 1864) następnie. Opowiem co w trzeciej redakcyi swodu przepisano o tem.

Pod przewodnictwem osoby od Monarchy na to wyznaczonej, tworzą komitet kaukazki a niegdyś i sybirski Prezes departamentu ustawodawczego Rady państwa, dalej Ministrowie: Skarbu, dóbr państwa, spraw wewnętrznych, sprawie-

dliwości, i inne jeszcze od Monarchy wyznaczone na to osoby (1).

(1) Art. 201. 210.

Do nich odsela Namiestnik Kaukazu i Sybiru po rozstrzygnienie wszystkie sprawy, które władzę jego, równie jak i Ministrów i wysokich urzędników, naczelnie w obu krajach rządzących, przechodzą. Nie wchodzą w poczet spraw tych kwestye pensyjne, równie jak wszystko co do działań Ministra sprawiedliwości należy: Ustawa bowiem pensyjna i on sam rozstrzygają te sprawy. Nie należy

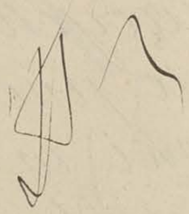
tu także wszelka sprawa, o ważności której przekonany będąc Namiestnik, z nią się sam do Monarchy odnosi. Wchodzą zaś w poczet spraw takich projekta i przedstawienia o mających się przedsięwzięć pracach inżynierskich, i nowo zakładanych komunikacyach lądowych, w krajach kaukazkim i zakaukazkim przedsiebrać się mających (1). Monarcha według uznania swego odsela niektóre z nich do załatwienia Prezesowi Komitetu krajów rzeczonych (2).

(1) Art. 202. 204. 206

(2) Art. 215 i dodatek do niego.

O procedurze spraw do Komitetu Mini=
strów przychodzących,
zauważyć należy, że
bierze je pod swoją o=
piekę Ekspedytor, i nie
opuszcza ich aż się
ukończą, i aż Spraw=
ca własnoręcznie
napisze na aktach:
„oddać do archiwum"
(1)." Księga ekspedytor=
ska, utrzymywana
w tym celu, ma pięć
oddziałów. Wpisują
się w dział pierwszy
wnoszone do komite=
tu, a w drugi wycho=
dzące z niego sprawy.
Trzeci dział ma na
uwadze Dzienniki,
czwarty ukazy do

(1) Art. 155.



komitetu w biegu
rocznym wydane, a
piąty wyszczególni
pisma kancelacyi
się komitetu w ogó=
le i szczególe doty=
czące (1). Wszystko two=
rzy akta komitetu,
z których są najważ=
niejsze Dzienniki, dwo
jakiego będące skła=
du. Jedne obejmują
protokáły działań
pod zatwierdzenie
najwyższe idących,
lub o tem co w komi=
tecie uradzono dono=
szących Monarsze; dru
gie przedstawiają wy=
roki w sprawach za=
padłe potocznych, je=
dnomyślnie lub więk=

(1) Art. 158.

szością głosów załatwionych. Jak pisać pierwsze podano na to formularze (1). Podpisują Dziennik członkowie, z których jeżeli się ten i ów przed podpisaniem go wydali, posełа mu się tenże do podpisu (2). Podanie od ministerstwa uczynione i odpowiedź nań dana, odsełа się mu wraz z dołączonemi do sprawy oryginałami (3). ~~Odpowiedź~~ Decyzya monarsza na ~~zapytanie~~ przedstawienie komitetu w formie ukazu wydana, odsełа się do dru-

(1) Art. 35-6. 34-44. 106-11

(2) Art. 34. 45. 104.

(3) Art. 49. 51. 145

Decyzya na postanowienie

giego wydziału mo-
narszej kornelacyi
przybocznej, dla pomie
szczenia jéj w Zbiorze
postanowień (Polnoje
sobranie zakonow) moc
obowiązującą mają-
cych(1).

(1) Art. 53.

Księga III.

Rzymskie wyrazy senatus, senator, w znaczeniu rozliczném brane 1), obiegłszy całą Europę, usadowiły się wreszcie w Rosyi, za sprawą Piotra Wielkiego 2). Ztąd powstał senat, i stanął na czele władz rządzących i sądzących, w którém to znaczeniu aż do panowania Aleksandra I przetrwał. Monarcha ten stróżem go praw uczynił (r. 1802), w skutek czego nie tylko ogłasza i upowszechnia 3) senat po całém cesarstwie wydawane od najwyższej władzy pod różną nazwą ustawy, ale i swoje ukazy w sferze sprawowanego od siebie urzędu, podobnie jak niegdyś senat rzymski, puszcza w obieg. Dla dwóch tych przyczyn zaszczytną nazwą "rządzącego senatu" ozdobiony, występuje w prawie publiczném jako trzecia z rzędu najwyższa po Monarsze władza.—

Księga trzecia Swodu ujęta

1) Du Cange p. w. senatores, senatus.—

2) Przegląd najnow. prawod. Słowiem, str. 4.

3) Art. 1. 2.

Ш Ч

w system wydane o tej władzy postanowienia, które we wszystkich redakcyach tej księgi wytłuszczone są w jednakowym porządku. – Na piérwszém miejscu stoją przepisy o samym senacie, na drugiém o połączonych z nim instytucyach; poczém idą postanowienia o instytutach, któremi się posługuje pełniąc wysokie swe powołanie.

Piérwsza redakcya Swodu wyraziła krótko objęte owemi postanowieniami przepisy, i również się krótko rozwiodła o reszcie. – Nie tykając głównej rzeczy rozszerzyły jej osnowę dwie redakcye następne. Zastanówmy się nad nią.

Nikt prócz Monarchy nie jest mocen ograniczać władzy senatu, i nikt prócz niego zmieniać jego składu nie może. On sam obrazuje ten skład i przewodniczy mu, lub przoduje osoba ta, która na wniosek Ministra sprawiedliwości i za pośrednictwem komitetu Ministrów, na

Wyrzucić w drugiej edy-cyi.

~~seiin~~ posadzi w ~~senacie~~ [na swem] miejscu.

Z urzędu bierze na się ten obowiązek w Warszawie Namiestnik rządy królestwa w imieniu Cesarza wszech Rosyi tamże sprawujący. Przedstawia on kandydatów do krzesła senatorskiego lub, według wyłącznie dla tegoż królestwa wydanej ustawy, podaje na członków senatu wykwalifikowane na ten urząd osoby i prezyduje im na ogólnych zebraniach, albo sam, albo jego zastępca, którego na ten cel Monarcha naznacza 1). –

Ukazy wydając od siebie senat, wydaje takowe w swojem, nie monarszem imieniu. Są one dla władz podległych mu równie obowiązujące jak pochodzące od Monarchy; byle ukazy te nie sprzeciwiały się istniejącemu w całem państwie prawu. Kontroluje też Ministrów i władze gubernialne, strzegąc ażeby ci i te, od prawa obowiązującego nie odbiegały. Nawzajem

1) Swodu pierw. redak. art. 256. 456 a trzec. art. 4. ~~63~~. ~~tudzież~~ ~~18~~. 19. 223. Artykuły ex. 63. uległy zmianie, lecz w dopełnieniach przywiodę.

oni i one kontrolują go, o czém się trzecia szczególniej redakcya Swodu rozpisała szeroce [1]. Ponieważ zaś nawet pod pozorem objaśnienia formy prawa nic nowego stanowić nie może senat, winien, gdy potrzebę tego uzna, wnieść do Cesarza o zmianę istniejącego prawnego porządku, naradziwszy się poprzednio o tém na zebraniu ogólném [2].

Zasiadają w senacie jedni dygnitarze z urzędu, drudzy z powołania na godność senatorską.

Z urzędu zasiadają Ministrowie, a w razie niemożebności znajdowania się na posiedzeniu przybywają ich Zastępcy (Towariszczi), dla naradzenia się wspólnie nad interesami celem obrad będącemi, zastępcę Ministra wojny wyjąwszy, który w samych tylko sprawach wojskowych ma głos i wynik odbytej narady podpisuje [3]. Gdy się Minister na posiedzeniu znajduje, a wypadnie zasięgnąć od jego zastępcy jakiej

1) Art. 225. przy końcu nieco odmienny od drug. redak.

2) Swod pierwsz. red. art. 457-8. 461-2. 468. 471. Drugi art. 224. 226. 229-30. 234. 239.

3) Swod red. trzec. art. 8.

wiadomości, wzywany bywa i-
ten, na piśmie. Stosuje się ten
przepis i do każdej osoby, Mi-
nistrem rzeczywistym nie będą-
cej, ale urząd jego pełniącej 1).

Z urzędu zasiadają też w se-
nacie Jeneralgubernatorowie i
wojenni gubernatorowie czaso-
wo w stolicach przebywający,
i wtedy tak w departamen-
tach, jak i na ogólnem zebra-
niu, w interesie swych guber-
nij radzą 2). –

Z powołania Monarchy zasia-
dają w senacie już Senatorowie
nominowani na ten urząd z osób
do trzech pierwszych klas obywa-
telstwa należących, już z nie-
policzonych do klas tych a zna-
jący się na ustawach i sprawach
celem narad będących. – Na od-
wrót mogą i Senatorowie peł-
nić poza senatem zlecone im
obowiązki, czyniąc przeglądy
gubernij we wszystkich stosun-
kach zarządu państwa, a osobli-
wie spełniając polecenia dane
im we względzie niedoborów

1) Przypisek do pierwszego u-
stępu artykułu 8 Swodu tejże
red.

2) Drugi ustęp tegoż arty-
kułu i Swodu.

skarbowych, jeżeli te do wielkich doszły rozmiarów. W takim razie instruuje ich Monarcha co do rozległości powierzonej im władzy i przeznacza dyety[1]. A jak cywilni pełniąc obowiązki w innych władzach, nie tracą godności senatorskiej, tak nie tracą swej ci wojskowi dostojnicy, którzy się do zasiadania w senacie powołują.[2]

Kto jest Senatorem, ten ma prawo wglądać we wszystkie sprawy rozeznawane lub mające się rozpoznawać w senacie. Dowiaduje się o nich z rejestru leżącego na stole w sali posiedzeń. Rejestr ten wyszczególnia, kiedy i jaka sprawa weszła do senatu, tudzież jaki wzięła obrót, lub wziąć ma dopiero. - Również ma prawo ogłosić senatowi najwyższą, ustnie sobie objawioną wolę, byle ta nie obejmowała rozkazu, na pozbawienie kogo życia, czci i mienia, jak również nie zawierała polecenia, by dać komu nagrodę w sumie

1) Art. 256.7.

2) Artykuły 5-7-9.

nad dziesięć tysięcy rubli, według pierwszej redakcyi Swodu, a według drugiej i trzeciej, nad trzy tysiące wyżej sięgającej; lub nakoniec nie upoważniała do otrzymania nagrody, składającej się z majątku ziemskiego (derewnia) i nienadawała obdarowanemu rangi, podnoszącej wyżej nad siódmą klasę (1); wszystkie bowiem te nagrody muszą koniecznie być nadane przez ukaz, zatwierdzony własnoręcznym Monarchy podpisem 1). – W końcu należy wiedzieć i o tém, że Senator nie może być gdzieindziej jak w połączonych Departamentach senatu sądzony 2).–

[illegible] въ ст. 249. –

Ażeby się tenże wszelkich przestępstw wystrzegał, i obowiązek swój pilnie wykonywał, upomina Swód wszystkich redakcyj Senatorów, by pamiętali na to, co winni są ojczyźnie, Bogu, sumieniu 3), strzegli się narażać państwo na uszczerbek 4), tajemnic

1) Art. 480 redak. pierw. a 249 red. drug. i trzeciej.

2) Art. 259.–

3) Art. 478 redak. pierwsz. a 247 drug. i trzeciej.

4) Art. 248.

służby zachowywali [1]. Przewodniczący senatowi, również jak i Senator każdy, winien unikać wszelkich stosunków z suplikantami, i nie dawać im powodu do podejrzywania się o stronność [2]. – Ma prócz tego prawo głosić swobodnie swe zdanie [3], nie tylko gdy urzęduje, ale i gdy zeszedł z urzędu [4]. – A więc skoro tylko jaki nieporządek w kancelaryi zoczy, winien donieść o tém Ministrowi, jak również Minister, gdy toż samo dostrzeże w senacie, winien objawić to Monarsze [5].

Tyle w ogóle o senacie i senatorach powiedział Swód we wszystkich redakcyach; bo choć się w każdéj nieco odmiennie, tak o samej magistraturze [6] jak i procedurze przy odsądzaniu spraw w niéj zachowywanej, już krócej, już szerzej wyraził, jednakże się to każdej kodyfikacyi trafia, ilekroć która chcąc być zrozumiałą

1) Art. 252.

2) Art. 253. 4. red. drug. i trzec. W pierwsz. nie ma tego.

3) Art. 250.

4) Art. 251.

5) Art. 255. 258.

6) Art. 316–19 redak. pierwszej, z art. 72–5 redakcyi drugiéj i trzeciéj porównany.

zwykła powtarzać w swych wnioskach o czém już mówiła w założeniu 1).–

Zjawisko to w rzymskiém nawet spostrzegać się daje prawie, którego wywody z matematycznemi porównał sławny filozof i matematyk, przyjaciel i doradzca Piotra Wielkiego 2).–

Pójdźmy do szczegółów i popatrzmy się naprzód na departamenta, których jest w senacie dwanaście.–

Prócz heroldyi, komisyi granicznej, i piérwszego departamentu sprawami administracyjnemi zajmującego się, reszta dziewięć departamentów sądownictwem się, cywilném i kryminalném, trudni.– Naradza się każdy departament osobno albo w połączeniu: zkąd powstają posiedzenia zwyczajne i nadzwyczajne, ogólnemi też zebraniami senatu nazywane. ⌈ ~~Z nich siódmy i ósmy w Moskwie,~~

1) Art. 401 w redak. piérwszej na siedm części rozłożony, nie wiedzieć dla czego dwie następne redakcye (art. 159) o dwie pomnożyły ~~go~~ części.

2) Leibniz w swych listach (list 119. tomu 1) rzekł: Ego Digestorum opus vel potius auctorum, unde excerpta sunt, admiror; nec quidquam vidi, sive rationum acumen, sive dicendi nervos spectes, quod magis accedat ad mathematicorum laudes.–

(3) Pradadz. art. 14.

⌈ Według dopełnień (3) jest ich trzy, dwa odbywają się w St-Petersburgu, trzeci w Moskwie.

~~[illegible]~~

~~1) Art. 10 12. 14.~~

2) W art. 26 wyszczególniną.

3) Art. 26-8.

dziewiąty i dziesiąty w Warszawie, a reszta odbywa posiedzenia swe w St. Petersburgu 1).

Departament pierwszy publikuje pod wszelaką 2) nazwą od najwyższej władzy wydane prawa, czyli narodowi je ogłasza. Rozsyła też i spełnić poleca swoje ukazy urzędom sobie podwładnym, tudzież osobom, na imię których zostały wydane. Rozumi się, że ukazy sekretnie przez rząd wydawane, wprost tam posyła, dokąd je wystosowano. Inne drogą urzędową a nie przez senat dostają się tak do władz w Cesarstwie bytujących, jak do Królestwa polskiego, i nawzajem te, które dla Królestwa ogłoszono, dochodzą tąż samą drogą do Cesarstwa 3).

W rzędzie spraw w pierwszym departamencie wyłącznie, lub niekiedy z heroldyą łącznie rozpatrywanych, stoją te, które Rzymianie <u>status quaestiones</u> zwali,

a które w rosyjskiem prawo-
dawstwie mają daleko obszer-
niejszy zakres. Wszystko bo-
wiem, co się tyczy rodowości,
tytularności, urzędnictwa
z wyborów swój początek wio-
dącego, stanowości też i aktów
do niej odnoszących się, bywa
rozstrzygane w Departamencie
tym lub wyłącznie w heroldyi 1).

Sądzi nakoniec departament
pierwszy sprawy, wynikające z nad-
zoru nad władzami niższemi
senatowi podległemi, i ze stosun-
ków do nich się odnoszących, wyni-
kające; tudzież rozważa sprawy
śledcze, według wyrażenia się rossyj-
skiego prawa, prowadzone. Takie-
mi są: sprawy jednej władzy
skarbowej z drugą wytoczone, a
z ceł, górniczych zakładów i
wszelakich umów z niemi zawie-
ranych wynikające; tudzież
sprawy od prywatnych wytacza-
ne skarbowi, dalej sprawy ra-
chunkowe, nakoniec rozpatrujące
niedobory i rozchody państwowe,

1) Art. 34.

uszczerbek skarbowi przynosząc. Należą tu również sprawy jednych ministerstw z drugiemi. Senat wówczas w charakterze rozjemcy między zwaśnionemi występuje[1]. —

1) Art. 29–33.

Tego rodzaju sporów nieznano w dawnej Rosyi. Nastały one tamże na początku a rozwinęły się w samym końcu XVIII wieku (r. 1722–1799) za nastaniem heroldyi. Miała ona na celu zbliżyć rosyjskie dworzaństwo do szlachty Europy zachodniej. Pierwsze oparte na rodach obrócito się w miestniczestwo dla służby rządowej w rozwoju swym zgubne. Drugie wsparte na tytule przez zasługę nabytym, przyznało rodowitości prawo do nabycia tytułu wyłącznie. Piotr Wielki stanowiąc heroldyą położył zasadę do zjednoczenia się obu uzacnień, przez co nieznane niegdyś w Rosyi herby i tytuły Książąt, Hrabiów, Baronów i t. d. zatrudniają dziś tameczny departament heraldyczny. Ten zajmuje się też układaniem rodostownych ksiąg czyli herbarzów.

2) Hist. prawod. IV S. 133. 178.

trudni się rozpoznawaniem prawa do nabycia herbów, tytułów i korzyści wypływających z tego nabycia, a uzyskanego przez czyn posuwający osobę któ ra ten czyn spełniła, do klasy piątej (wszystkich klas jest czternaście); roztrząsa wreszcie zażalenia na niesprawiedliwość doznaną 1). – Zażalenia te miewają najczęściej na celu, tak zwaną, komisyą graniczną. –

Panujący od r. 1761 Piotr III, będąc wielkim zwolennikiem wojskowych urządzeń pruskich, zwrócił uwagę na odznaczający się w tychże urządzeniach Komisoryat wojskowy, który zajmując się niegdyś i administracyą dochodów, na utrzymywanie siły zbrojnej państwa przeznaczonych, został następnie przez administracyą (w tej czynności) dóbr kameralnych zastąpiony. Administracya ta dobra na ów cel w każdej prowincyi pruskiego państwa przeznaczone, i dla

1) Art. 34.

tego wojskowemi (Kriegs und Domainen Kammern) nazywane, otoczywszy wielką troskliwością, zabezpieczyła je od wszelakich szkód ze strony prywatnych [1]. Tożsamo Piotr III na rzecz ustanowionego za panowania Carowej Anny Jeneralnego Kriegs-Komisoryatu uczynić zamierzywszy, i dobra państwowe, z których rzeczony komisoryat wielką część dochodów na swe potrzeby ciągnął, zabezpieczywszy (w r. 1765) od wszelakich szwanków, spowodował przez to powstanie w Rosyi Komisyi granicznej, której celem jest chronić od szkody nie tylko te, lecz wszelakie dobra państwowe. Rozpoznając prawo wrębu do lasów państwowych, ta sądzi sprawy o udział w tychże Dobrach, z nadania Monarchy lub innego nabytku początek swój wywodzący, ta o służebnościach dozwolonych na tychże Dobrach wyrokuje, i temi tudzież podobnemi im sprawam

1) Eichorn'a Deutsche Staats- und Rechtsg. wydanie piąte w Giętyndze 1843-4, w czterech tomach drukiem ogłoszone. - Patrz IV §. 598.

skarbowi wytaczanemi zajmując się, sądzi je ostatecznie, w departamencie senatu, dla spraw tego rodzaju postanowionym¹). —

Tyle w ogóle powiedziawszy o Komisyi granicznej, którą osobne przepisy, części tomu X cywilnemu poświęconego prawu (Swod grażdanskich zakonów) stanowiące, obowiązują, przejdę do departamentów, które sądzą w apelacyi przed senat wywołane sprawy cywilne, tak własność nieruchomą prywatnych, bądź między sobą, bądź między nimi a rządem wszczęte, jak i sprawy kryminalne, wytaczane urzędnikom i prywatnym. Wchodzą w poczet drugich, już to sprawy dyscyplinarne wszystkich zgoła urzędników, którzy nie są Senatorami, Ministrami i Jenerał gubernatorami, już skargi wnoszone na wszelkiego rodzaju przestępców. — Donosi o piérwszych Prokurator senatowi a wywołuje drugie na ogólne

1) Art. 37. z hist. prawod. III. §. 76. 80. V. §. 149-50. 157. porównany.

na ogólne zebranie tegoż senatu
tak on, jak i każdy Guberna-
tor, ilekroć mniema, że sąd
przy którym prokuruje, albo i-
kroć się domyśla że Izba krymi-
nalna wyższa gubernii od sie-
bie rządzonej zawyrokowała
niezgodnie z prawem.–

Do Departamentu Komisye gr-
niczne nadzorującego wchodzą
nakoniec drogą apelacyi w takich
że Komisyach całego państwa
sprawy odsądzone, jakoteż ska-
rgi na urzędników Komisyj tych
śledczo prowadzone i odsądzo-
ne [1].

Wszystkie zgoła sprawy roz-
strzygają się w departamentach
w St. Petersburgu, w Moskwie i
w Warszawie lokowanych, gdzie
się sądzą po departamentach
lub na ogólnych zebraniach,
już z rozkazu Monarchy, już
z mocy prawa tamże przycho-
dzące a szczegółowo w Swodzie
wyrażone [2].–

W najmniejszych jak może być

1) Art. 39–52.

2) Art. 53–63.

rozmiarach przedstawię sposób postępowania sądowego w senacie zachowywany. –

Zanim departament lub ogólne zebranie do odsądzenia sprawy zasiądzie, należy ją przygotować, co znaczy, że sprawa do senatu wysłana, musi być przedewszystkiém od niego przyjęta, czyli za gotową do odsądzenia tudzież do zawyrokowania o niéj uznana 1). –

Inaczéj się sprawa do senatu wnosi, gdy do niego w sposób ukazu i rozkazu Cesarskiego, a inaczéj gdy od prywatnego przychodzi. – Jeżeli zawiéra rozkaz Monarchy, za jego podpisem wydany, przeséła się senatowi do ogłoszenia tylko 2). Jeżeli się mu manifest, zdaniem rady państwa lub komitetu Ministrów sprowadzony, komunikuje, wtedy musi być za pośrednictwem Ministra sprawiedliwości pierwszemu departamentowi przesłany. Uważa się za przyjęty,

1) Art. 82.

2) Art. 79.

jeżeli się trzech Senatorów na to zgodzi. Z nich musi być jeden i drugi na posiedzeniu obecny, kiedy się ów manifest czyta; trzeci, do którego między doszła treść pisma, może podpisać go nieobecny. – W takim razie godzi się posłać mu do domu objaw w manifeście najwyższej woli, i tam przyjąć podpis od niego. Po czém rzecz całą, do Dziennika ją poprzednio według osobnego przepisu podawszy, a następnie departamentom moskiewskim zakomunikowawszy, i jego podpis na nią odebrawszy, należy przesłać do drugiego oddziału przybocznej kancelaryi cesarskiej dla pomieszczenia w Pełném zebraniu Swodu Zakonów; pismo bowiem to, będąc manifestem cesarskim od senatu przyjętym, nowe prawa przez to uzyskało [1]). –

Wszelkie inne sprawy, które do senatu od wszystkich władz i osób podległych mu, dalej od osób prywatnych, w formie prośby

1) Art. 210-15.

lub skargi, nakoniec od najświętszego synodu i t. p. przychodzą, przesełają się senatowi przez kancelaryą jego. Po zapisaniu prezenty na przesełce, rok, miesiąc, dzień i numer pisma wyrażającej, a od wyższego Prokuratora własnoręcznie położonej na niej, podaje się rzeczona przesełka do rejestratury. Ta kieruje dalszym jej biegiem, według szczególnego przepisu, w dodatku do artykułów Swodu [1]) wyrażonego. -

Ponieważ Rosya nie znała obrońców sądowych [2]), i Swod jeszcze o nich nie postanowił, więc ~~według niego~~ kancelarya sądowa trudni się przygotowaniem sprawy według osobnych wydawanych na to przepisów. Wykazuje ~~tenże~~ Swod, jak ją ma przygotowywać, wówczas kiedy senat znosi się z władzami zbiorowo załatwiającemi, z Radą państwa i najświętszym synodem mianowicie; a jak

1) Art. 80-1.

2) Hist. prawod. III. §. 189. V. §. 334. 336.

z temi, które pojedyńczo wyro-
kują, i z któremi, jak: z Mini-
strem sprawiedliwości i jego To-
warzyszem, ma do czynienia
najczęściej; jak nakoniec z o-
wemi, które rzadziej się z nim
ztykają. Przepisuje też jak de-
partamenty szczególnych i ogól-
nych zebrań porozumiewać się
mają, żądając wzajemnych ob-
jaśnień (sprawka), dowodów i t. p.
Wyraża wreszcie, kiedy senat
może przez ukaz od siebie wy-
dany nakazać władzy, ażeby
uczyniła koniecznie czego od
niej żąda, a kiedy tylko drogą
zwyczajną może tego wymagać
od niej 1). –

W sprawach osób prywatnych
ma spiesznie działać, wtedy
osobliwie, kiedy się o bieg ich
sprawy najwyższa władza
troszczy, lub gdy z powodu za-
niesionej skargi uwięzienie
nastąpiło, i obwinionemu nie
wolno odpowiadać z wolnej
nogi. – Takąż samą troskliwość

1) Art. 216-22.

winna senacka kancelarya okazywać, sprawom z mocy prawa pierwszeństwo przed innemi mającym czyli takim, które Swód uznawszy za ważne, uprzywilejował je przez to. — Są to sprawy tego rodzaju, któreby stronę wystawiły na szkodę, gdyby ze skróconego rejestru, jak dziś mówimy, nie były sądzone. Są też niektóre przychodzące w drodze apelacyi[1]). Przepisał Swód redakcyi trzeciej[2]): ażeby, gdy wielu powodów do sprawy wchodzi, wszyscy z żądaniami swemi razem wystąpili, ażeby w ogólném zwłaszcza departamentów zebraniu dozwolić uprzywilejowanym sprawom przeskakiwać kolej następstwa[3]). Wskazał też kancelaryi, jak ma wygotowywać sprawę do przedstawienia jej (k'doktadu) senatowi[4]). —

Przedstawienie odbywa się przez referowanie; ustnego bowiem, przez Adwokatów odbywanego, Swód, jak wiadomo, nie

1) Art. 83-92. Inaczej stoi w tem
2) Art. 93-7. ~~niema~~ (w redakcyi pierwszej i drugiej.
3) Art. 85-91.
4) Art. 83.

jeszcze ugotowo.

przypuszcza. Za przygotowaną uważa się, o której zrobiono zapiskę.

Szeroce rozwiódł się Swod o rzeczonej zapisce III. Znaczy ona przedstawienie sprawy w treści wykazującej: o co rzecz idzie, na jakich się dowodach i artykułach Swodu wspiera, czego żądają strony i mogą prawnie żądać 1). – Zwykle się w rękopiśmie przedstawia; może atoli, jeżeli sprawa nie będzie szkodować na tém, że się stanie więcej głośną, i da na to zezwolenie Minister sprawiedliwości, wyjść zapiska z druku 2). W zapisce zrobionej o sprawach cywilnych i kryminalnych, w drodze apelacyi od niższego sądu do senatu przychodzących, stać powinno: czy rzeczonego Sądu Prokurator nie zaprotestował przeciw wyrokowi, czy nie przeciwnego o sprawie zdania Gubernator, w którego gubernii sąd ów leży? czy sprawa ta była już kiedy w senacie, i jaki

1) Art. 98.

2) Art. 109. nie znajduje się w redakcyi pierwszej i drugiej.

II.

wzięta obrót? lub czy do niego po raz pierwszy przychodzi? 1) Czy zaś wyczerpnęła zapiska wszystko co dla sprawy ważnem jest i potrzebnem, winien dać o tem świadectwo tak Powytczyk sądowy jak i Sekretarz 2) niższy i wyższy. —

Po dopełnieniu wszystkiego tego nie pozostaje już, jak uwiadomić o tem piśmiennie strony, że sprawa jest do przedstawienia gotowa, i że leży zrobiona o niej zapiska, w którą pieniający się lub ci którzy zastępują ich w sprawie winni wejrzeć, i że nie opuszczono w niej nic ważnego, zeznać podpisem swym. Poczém rozdaje się Senatorom mającym sądzić sprawę, i czeka z nią tydzień lub dwa, a tymczasem roczytują się w niej, mający o niej wyrokować, i porównywają z samą sprawą, która od czasu przygotowania zapiski ma leżeć w izbie sądowej, otwarta dla wiadomości tych, którzy

1) Swód z r. 1842 art. 345. a z r. 1857 art. 101.

3) Art. 349 redak. pierwszej i art. 105 drugiej i trzeciej. W nowym Powytczyk zowie się ~~nazwany~~ w tym Pomocnikiem Sekretarza.

1) Art. 106–11.

z nią zostają w styczności. Jeżeli z departamentu pójdzie sprawa na posiedzenie połączonych wydziałów, wolno zapiskę dopełnić, a nawet podać do druku, dla wygody czytających 1).–

W dniu na posiedzenie naznaczonym winni Senatorowie stawić się w izbie sądowej o godzinie dziewiątej rano, i dosiedzieć w niej aż dopóki sprawa przedstawiona i zawyrokowana nie będzie. Wszyscy się stawić winni, gdy sprawa toczyć się będzie w połączonych Departamentach, odbywanych raz w tydzień, lub według uznania Ministra zwotywanych, a gdy tylko w jednym Departamencie, ma każdy choć po dwa razy w tydzień bywać na posiedzeniu, w dniach przeznaczonych na to.– Wolni są od tego obowiązku Ministrowie, Jenerał gubernatorowie, Gubernatorowie wojenni i ci Senatorowie

którzy osobne obowiązki po ministerstwach sprawiują: zasiadają bowiem wtenczas tylko, gdy są wolni od zatrudnień, lub gdy sami uznają tego potrzebę. Wolni też są wczasie wakacyj prawem oznaczonych 1). – Minister sprawiedliwości i jego Towarzysz, tylko na ogólnych posiedzeniach zasiadają 2). Wszyscy inni Ministrowie w pierwszym Departamencie zasiadają tylko 3). –

Kiedy się zejdą wszyscy, zasiada na pierwszem miejscu prezydujący, po nim Senatorowie, według starszeństwa w urzędzie. Gdy dla ważnych przyczyn nie może przybyć, zajmuje prezydencyą najstarszy z Senatorów, a gdy ta niemożebność dalej się pociągnie, zasiada ten kogo Monarcha przeznaczy. Oberprokuror osobne ma w swoim departamencie miejsce, i osobne też Obersekretarz w swoim wydziale 4). –

W ustawie z czasów Piotra Wielk.

1) Art. 72-3.

2) Art. 66-7. 69. 70-7. 76. 7.

3) Art. 65.

4) Art. 64. 68.

pochodzącej, zastrzeżono: że ni-
komu nie wolno rozmawiać
w senacie o rzeczach postron-
nych; co wszystkie trzy redak-
cye Swodów tak zformułowały:
że prócz rozpraw o służbie mo-
narszej, nie wolno w senacie
o czém inném rozprawiać 1).—

Wczasie wprowadzania spra-
wy, nikt do składu senatu nie
należący i ze sprawą w żadnej
nie zostający styczności, nie
może do niego wejść, bez po-
zwolenia na to uzyskanego.
Osobie policzonej do jednej z pie-
rwszych klas pięciu a do sena-
tu wprowadzonej, wolno na-
wet podać krzesło 2).—

Po wszystkich tych przygoto-
waniach rozpoczyna się sąd,
którego komplet trzech najmniej
Senatorów stanowić powinno.
W przypadku gdy dwóch tylko
przybędzie na posiedzenie, po-
winien Oberprokuror z innego, al-
odpowiedniego, lub nawet gdyby
się inaczej rzecz załatwić nie

1) Art. 318 redak. pierwsz., a
drugiej i trzeciej art. 74.

2) Art. 75.

data, niedpowiedniego departamentu albo wydziału, przybrać trzeciego członka. Członek przeto w cywilnym tylko departamencie lub tym, który komissye graniczne nadzoruje, zasiadający, może w nagłej jedynie potrzebie zająć miejsce na posiedzeniu departamentu sprawę kryminalną sądzącego i odwrotnie. – Zasiadający w departamencie pierwszym, nie jest wcale obowiązany do zastępstwa 1).–

Po ustanowieniu kompletu, posiedzenie się od czytania Dziennika z posiedzenia poprzedniego rozpoczyna, po czém przystępuje się do wysłuchania obecnie wprowadzanej sprawy. Dowody wyjaśniające ją winny leżéć na stole sądowym 2). Siedzący na pierwszém miejscu Senator przestrzega porządku. Podnoszący głos zwraca się ku niemu, wynurzając zdanie na zasadzie podanej sobie zapiski, którą trzyma w ręku.– Głos

1) Art. 113.

2) Artykuły 114–7.

jego o tyle jest stanowczy [1]), o
ile z ową zapiską zgodny. –
Przewodniczący posiedzeniu
zwraca głosy ku głównemu spra-
wy punktowi, trzymając się
przepisów, które osobno dla spraw
cywilnych, a osobno dla krymi-
nalnych podano w Swodzie. Gdy
obecni Senatorowie głosują, nieo-
becni nadsełają swe głosy. Przed
rozpoczęciem bowiem sprawy, ma-
jąc sobie dostarczoną zapiskę, mo-
gą wyrazić na niej swe zdanie
i nadesłać takowe, ilekroć sła-
bością zdrowia i t. p. zdjęci, przyj-
na posiedzenie nie są w stanie [2])

Formalności przy dawaniu
wyroku zachodzące, nic ważne-
go nie nastręczają. Sprzeczne
zdania spisują się kolejno, a na
żądanie głosującego wyrażają
się jego własnemi słowami,
przy czém kładzie Obersekretarz
powody na takiém a takiém pr-
nie zdanie uzasadniającego. –
Wolno nawet uświadczyć, że kró-
ko powodowane na posiedzeniu
zdanie, życzy sobie głosujący

1) Art. 118.

2) Artykuły 119. 123.

wytłuszczyć obszernie. Dozwala się mu na to tygodniowy termin, gdy sprawa toczy się w departamencie; gdy na ogólném departamentów zebraniu, wytłuszczenie musi nastąpić na najbliższém zaraz posiedzeniu. Oberprokuror winien dopilnować, ażeby to nastąpiło koniecznie 1). -

Zdanie Ministra przedstawione w jego głosie, nie jest stanowczem, ale stanowczém jest co senat, odpierając jego zdanie, wyrzecze. - Oberprokuror zapytuje go wtedy piśmiennie, czy się nie raczy zgodzić na zdanie senatu? 2)

Trudno przychodzi sformułować zdanie, jeżeli się sami głosujący nie zgadzają między sobą. Oberprokurora jest wtedy rzeczą godzić ich a nie dopuszczać, ażeby jeden drugiego posądzał o zdanie wyrzeczone 3); i jeżeli sam jest innego zdania, nakłaniać na swoje. Obszernie się

1) Art. 124-6.

2) Art. 128 z dopiskiem.

3) <u>Ogowarivat</u>, art. 133.

o tém Swod rozwiódł, ale nic nowego, od wiadomych zasad j[...]kie w tym względzie nauka po[...]daje, nie przywiódł [1]. –

W departamencie powinien za[...]paść wyrok jednomyślnie. W przy[...]padku więc gdy jednomyślności osięgnąć niepodobna, sprawa idzie na ogólne departamentów zebranie, gdzie się większością głosów rozstrzyga [2]. –

Atoli i tu może wyrok przychyl[...]ny sprawie pozostać w mniejszo[...]ści, czyli może większość głosów oświadczyć się dla niej nieprzy[...]chylnie. W takim razie Minister sprawiedliwości zgodzi się z wyrokiem połączonych departamentów senatu i sprawa zostanie pogrzebiona [3], albo szuka dawnych, już od Rzymian próbowanych środków [4], tudzież takich, do których się – lubo pod inną formą średnie[...] wieki w zachodniej Europie ucie[...]kły, a nawet dzisiejsze w Niem[...]czech sądy uciekają niekiedy [5], alb[o]

1) Art. 129 – 138.

2) Art. 127. 139. 40.

3) Art. 156.

4) Responsa prudentum przez Oberprokurorów i Jurekonsultów, według Swodu art. 142–148 wypowiadane.

5) Wywoływanie sprawy przed inny sąd, rozsełanie aktów, z art. 149 Swodu porównane. –

przekonany o tém, że ogólne zebrania senatu przy swym wyroku obstają niesłusznie, wytacza rzecz za pośrednictwem Rady państwa do Monarchy 1). –

Niektórych spraw nie wolno przeprowadzić w senacie, nie zasięgnąwszy o nich wiadomości od tego Ministra lub głównego Zarządcy, w którego władzy zostaje rzecz sporna. Nawet gdy rzecz jest tego rodzaju, że w piérwszym departamencie senatu rozważaną być winna 2), podpisać się na to, że o sprawie do nadmienienia. Krótko się o tém wyraziła piérwsza redakcya Swodu, druga a bardziej jeszcze trzecia wdała się, jak mniemam, zbytecznie w kazuistykę.

Do tego rodzaju spraw należą te, w których skarb jest albo wielce albo poniekąd interesowany. – Interesowany jest wielce, gdy się sprawa toczy o majątek państwowy lub tak nazywany lenny, tudzież o majątek pod opieką rządu zostający – bądź posiada go skarb, bądź osoby opieką się jego zaszczycające, jakiemi są skarbowi rolnicy, wojskowi osadnicy

1) Art. 157.

2) Art. 170.

i potomstwo żołnierskie, bądź du[cho]wieństwo wszelkich wyznań, bądź z[a]dostwo do gmin miejskich i wiejski[ch] przypisane, bądź gdy rzecz idzie o zwolnienie od czynszów rządowyc[h] i wszelakich opłat.–

Zbytecznie, zdaniem mem, wtrąci[ła] tu redakcyja druga i trzecia sprawy, uboczne zachodzące w związku z posiadaniem skarbowych i udziałowych ziem i ci[ą]gnieniem z nich pożytków (ugodja) ~~zostające~~, tudzież poszukiwanie strat pozornie wynikłych dla skarbu, nakoniec odzyskiwanie sum wysłanych przez pocztę a zaginionych ale nie z winy poczty lub jej podwładnych, według złożonych na to dowodów od urzędu pocztowego[1]). Wszystkie bowiem tego rodzaju sprawy, nie narażając skarb na straty, są dlań obojętne.–

Zbyteczniej jeszcze zamieszcza Swód redakcyi trzeciej o jednodworcach, o wolnych ludziach, o żydach [2]) i t. d.

1) Art. 401. Swodu redakcyi pierwszej, z art. 159 redakcyi drugiej i trzeciej porówn.

2) Art. 164–7. nie mają redakcyi pierwsza i druga.

a najzbyteczniéj rozwiódł się szeroce o takich sprawach, które jako wcale nie wchodzące w kategoryą uprzywilejowanych, że się tak wyrażę, zażaleń, przeto z owemi mieszane być nie mogą i nie powinny 1).-

Minister albo dostojnik ten, w zakres którego władzy właściwie wchodzi obrona sprawy, stratę skarbowi przynieść mogącej, zapytywany o danie objaśnień, winien, po rozpatrzeniu się w nadesłanych sobie dowodach, albo wyrzec, że nie ma nic do nadmienienia, albo swój zrobić wniosek 2).- Ten atoli wcale senatu nie krępuje; bo objaśniony o sprawie tenże senat wyrokuje o niéj według swego przekonania, przywoławszy samego Ministra, ażeby razem kréskował 3), gdy się sprawa toczy w połączonych departamentach senatu. Przywołany jeżeli przyjść nie zechce, głosuje sam senat, potem uwiadomi go, że sprawa

1) Aż dwadzieścia ośm rodzajów tego rzędu zażaleń wymienił art. 168.

2) Art. 160. 170-1.

3) Art. 173.

wzięła obrót zdaniu jego prze
ciwny. W każdym razie wi
nien uwiadomić go o wyrok
ażeby Minister wiedział co p
cząć, czy sprawę puścić płazem
lub też wywołać ją znowu prz
połączone departamenty sen
tu 1). –

Zawyrokowana sprawa od
chodzi do kancelaryi, zkąd wy
szła. Posłana tam wnosi się do
Dziennika, który dzieli się na
dwie części. W pierwszą wpis
ją się wyroki (opredielenja), zr
dagowane i komparycyą opa
trzone, z wyrażeniem, że wszys
wykonano co stało w zapisce
i tak do podpisu Senatorom
przygotowane 2). –

Sumy, o których w wyroku m
wa, należy nie liczbą, lecz
słowami wyrazić. Przed dani
do podpisu stwierdzić redakcy
powinien ten, co redagował w
rok, a następnie, jeżeli zapad
w połączonych departamentac
należy przedstawić go Ministro

1) Art. 171. 174.

2) Art. 177-9. – Ostatni artykuł w Swodzie redakcyi pierwszej, krótniczko wyrażony, rozszerzono w dwóch redakcyach następnych. –

sprawiedliwości, jeżeli się to wy-
łącznie w Departamencie
działa, to Oberprokurorowi
wyrok przedstawić potrzeba. –
Jeden i drugi pisze na nim:
<u>czytałem</u>: Dopiero wtedy Sena-
torom go do podpisu dać nale-
ży, a gdy który z tych co spra-
wę sądzili, nie może się osobi-
ście w senacie stawić, to do do-
mu posłać mu go należy ko-
niecznie 1). – W przypadku zaś,
gdy dwóch podpisze a trzeci
podpisać nie jest w stanie, za-
chorowawszy nagle, wtedy mo-
że Minister upoważnić Ober-
prokurora, ażeby on chorego
zastąpił w tym względzie 2).

Spełnić wyrok nakazując
senat, wyraża w rozlicznej
formie swój nakaz, wydając
na to ukaz objaśniający tok
sprawy (<u>wjedjenie</u>), lub, gdy
sprawa do rozsądzenia zo-
stała z góry nadesłana, rapor-
tując o tém co zrobił. A jeżeli
ów ukaz ma dojść do powszechnej

1) Art. 190-3. 195.

2) Art. 199

wiadomości i ogólnie (powszechnie) być znany i spełniany, a przeto drukiem ogłoszony; wówczas redagujący go, podpisawszy się na nim, przedstawia Ministrowi, a ten własnym go też podpisem stwierdza [1]. Ilekroć senat będzie w potrzebie przedstawić swój wyrok najwyższemu uznaniu, winien go w oryginale podać Ministrowi w trzech eksemplarzach; z nich jeden wnosi się do Rady państwa, drugi do komitetu Ministrów, trzeci zostaje w ministerstwie [2]. Tu rozważony dostaje się wyżej, i albo zatwierdzony bywa, albo odrzucony. – Dzieje się to ilekroć wyrok nie oparto na prawie, albowiem takowe nie istnieje; lub gdy zawyrokowano wbrew temu, o czem już raz został wyrok wydany. – W przypadku takim należy koniecznie donieść o tem Monarsze, i od niego zyskać zezwolenie na to co nastąpiło [3].

Wydany wyrok o sprawie następ

1) Art. 201. 204.

2) Art. 205. –

3) Art. 227. 8. 233. 4. 238.

z guberníi do departamentu tego,
który nad gubernią swej nie roz-
ciąga władzy, taki w nim o-
sądzony nie ma znaczenia 1).-
Ale wyrok w zakresie swej wła-
dzy, zgodnie z opinią wyższego
Prokuratora właściwego depar-
tamentu i Ministra sprawie-
dliwości, zapadły, nie może być
cofnięty 2). - Gdyby atoli powód
zaniósł przez Ministra suplikę
do Monarchy, a ten ją przyjął,
może jeszcze raz pójść sprawa
pod rozwagę ogólnego zebrania
senatu, a nawet pod zawyro-
kowanie Rady państwa 3). Wte-
dy to ów wyrok senatu, o ile
jeszcze wykonany nie został,
może być wstrzymany 4). Niebez-
pieczną jest atoli próba taka!
bo jeżeli się okaże, iż płonno
suplikant odwoływał się do Mo-
narchy, ulegnie karze 5). Dawne
to było, różnego losu doznawają-
ce, po całej słowiańszczyźnie
kołaczące się prawo 6).-

Poznawszy magistratury zbio-
rowo urzędujące, zważmy jakie

1) Art. 236.
2) Art. 237.
3) Art. 244-5.
4) Art. 242.
5) Art. 240. 243.
6) Hist. prawod. III. § 223. V. § 403.

są środki podtrzymywania ic[h] w ruchu i działaniu. Są czw[o]rakiego rodzaju. Pierwszy stanowią Dygnitarze, urzędnicy i służba. Drugi kancelarye. Trze[ci] instytuta specyalne. Czwarty obejmuje archiwa. – O każdym z tych środków pomówimy szczegółowo. –

1. Dygnitarstwa, urzędy i służba.

Przez Dygnitarza rozumieć należy urzędnika tego, który przez samego Monarchę wybrany, za jego specyalnym na to ukazem mianowany i usuwany bywa z urzędu. Jest nim Sekretarz państwa, Sekretarz stanu, tudzież są Pomocnicy drugiego 1). – Wszakże ostatni nie ze wszystkiem są Dygnitarzami, ilekroć ich nie Monarcha, jak dwóch pierwszych, wybiera, lecz przedstawia mu ich na urząd Sekretarz państwa. – Tuż po rzeczonych Pomocnikach następujący Ekspedytorowie już nie przez ukaz,

1) Księgi 1 Swodu redak. pierw. art. 122, drugiej i trzec. art. 124.

ale przez podanie (doklad) uczy-
nione do Monarchy od Sekre-
tarza państwa, wchodzący do
obowiązku i wychodzący z nie-
go, są dla tego urzędnikami
tylko, ale urzędnikami w ca-
łem wyrazu tego znaczeniu,
że bez wiedzy Cesarza nie mo-
gą być urzędu pozbawieni.
Resztę Sekretarzy w kancela-
ryi państwa prezydującym
urzędnikom pomoc niosących,
należy policzyć do czynowni-
ków czyli do służby, ilekroć sa-
mi tylko urzędnicy przyjmują
ich, z nadmienieniem tylko Sekre-
tarzowi państwa, ażeby ich
kazał w liczbę kancelarzystów
wpisać, lub wymazać z niej,
gdy się okażą być niepotrzebni.)

Pierwszym z urzędników,
kancelaryą ~~[illegible]~~ Komitetu Ministrów kierujących,
jest, że go tak nazwę, Sprawca ~~[illegible]~~
(uprawlajuszczyj), a Drugim
Pomocnik jego. Oba ogółem spraw
kierują: po nich idą Naczelnicy
wydziałów, Expedytorowie i Ar-
chiwiści. Nadmienić tu wypada,

1) Art. 127-30.

~~[illegible]~~ ?

o tej okoliczności, że choć pie-
wsi z pomienionych urzędni-
ków wchodzą na urząd i op-
rzizają go za ukazem włas-
noręcznie od Monarchy pod-
pisanym, a drudzy wstępują
nań według woli przezeń ob-
jawionej ustnie, Dygnitarza-
mi nie są przecież, bo od Spra-
cy zawiśli, jak znowu ten
zawisł od Komitetu, który do
zanominowania przedstawia
go Monarsze 1). Przeciwnie o
urzędnikach komitetów kauka-
skiego i sybirskiego wyraźnie
powiedziano, że się policzają
w poczet urzędników pierwsze-
go departamentu przybocznej
kancelaryi monarszej 2).-

Właściwy więc Dygnitarz, któ-
ry obrotem spraw w senacie
przedstawianych kieruje, poza
senatem urzęduje. Jest nim Mi-
nister sprawiedliwości, i ten je-
dynie najwyższym Naczelni-
kiem kancelaryi senackiej 3) na-
zwany być powinien, z dodatkiem
atoli, że nią ogółowo raczej niż

1) Księgi II art. 59. 65 i doda-
tek do art. 54.

2) Tamże art. 219. O Kancela-
ryi tej nadmieniłem w poprze-
dnim artykule Przeglądu tego
(str. 6-10).

3) Księgi III. art. 264.

szczegółowo rządzi. Szczegółowo przeto zajmują się nią Oberprokurorowie 1), którzy choć niczyjemu sądowi, prócz samego Monarchy, nie podlegają 2), przecież od Ministra wraz z idącemi po nich Obersekretarzami, tudzież następującymi znowu po tych Prokuratorami wraz z urzędnikami Oberprokuratorskiemi i prokuratorskiemi od nich zawistemi, zależąc, nie mogą się za Dygnitarzów, według uwagi wyżej położonej, uważać, Minister bowiem kieruje niemi. On albowiem ich Monarsze do zanominowania przedstawia, i rozsadza po departamentach według swojego uznania 3).

Wspomnieni wyżej Sekretarze zostają w témże samém położeniu w senacie, co tenże w Radzie państwa, są więc czynownikami raczéj niż urzędnikami, równie jak i Ekzekutorowie, skoro na żądanie Ministra obowiązany jest senat uwalniać

1) Tamże art. 265.

2) Tamże 353.

3) Tamże art. 270-2.

ich od służby. Pomocników Se-
kretarzy, Naczelników stołu i
innych służebników uwalnia
tenże senat na wniosek Ober-
prokuratora, a on tudzież
w heroldyi urzędujący Herold-
mejster, uwalnia resztę czyno-
wników, jakiemi są: Protokóliści
Rejestratorowie, Archiwaryu-
sze, do których się liczy i mło-
dzież, kształcąca się w tak zwa-
nej szkole pisarzów (pisarej),
przy ministerstwie sprawied-
liwości założonej, a pod nadzo-
rem Oberprokurora pierwszego
departamentu zostającej. Celem
tej szkoły jest, przysposobić
kancelaryom zdatnych przepi-
sywaczy 1). –

Ponieważ żaden Dygnitarz
i żaden urzędnik a tem mniej
czynownik, nie może nic dzia-
łać według swej woli, lecz we-
dług prawa, Swod przeto szcze-
gółowo wykazuje, jakich się
trzymać mają prawideł wszyscy,
którzy machinę rządu zbiorowo

1) Tamże art. 263. 273. z przypisk.

działającą utrzymują w ruchu. Dygnitarze są głównemi w tej machinie sprężynami; wprawiając ją w ruch nakazują urzędnikom pilnować tego, ażeby bieg jej z przepisanej nie wychodził kolei, a ci naciskając najniższe całego mechanizmu sprężyny, czyli służby pilnując, dają biegowi temu ruch taktowny, to jest w poruszeniach swych składny i ładny. –

Gdy do każdej magistratury wchodzić powinny właściwe sprawy, Dygnitarz przeto zważając na to, ażeby do Rady państwa nie weszło, co nie przeszło przez niższe instancye, głównym jest porządnego machiny biegu stróżem. On też zważa na to, czy sprawa przychodzi gotowa, z należycie ułożoną do niej zapiską; czego jeżeli niema, każe Sekretarzowi stanu, a ten Pomocnikom swoim,

[illegible]

zaradzić niedostatkowi [1]) Wspomaga ich w tym względzie Expedytor, który dogląda, ażeby czynownicy opracowywali co dano do obrobienia. Tak zwany Dostrzegacz (Smotritel) pilnuje, ażeby piśmiennych materyałów nie psuli [2]). Odrobione sprawy zbiera Expedytor i do archiwu oddaje [3]). Wszystko powinno się spełnić wewnątrz magistratury, drogą znoszeń się senatu z Ministrami prawem wskazaną, i zachować w tajemnicy, ażeby się wieść poza obręb urzędu o tem, co się w nim dzieje, nie rozeszła [4]). –

W tym kierunku chodzi też Sprawa kancelaryi komitetu Ministrów tudzież Oberprokuror senatu. Ten ażeby się nie okazał stronny w sprawach osób, z któremi go familijne wiążą stosunki, może się, gdy takowa sprawa przyjdzie do jego wydziału, wykluczyć za wiedzą Ministra od uczestniczenia

1) Księgi 1 art. 131. 4.

2) Tamże art. 156. 159 a redak. drug. i trzec. 161–3.

3) Tamże art. 161.

4) Tamże art. 164.

w niej 1). – Z przyczyny że więk-
szym nawałem czynności niż
Dygnitarze i Sprawcy bywa O-
berprokurator obarczony, winien
utrzymywać rejestr spraw, któ-
re do jego departamentu wcho-
dzą i po załatwieniu ich, z nie-
go wychodzą 2). – Takież księgi
winni utrzymywać dla siebie
Protokólista i Ekzekutor: ów dla
wnoszenia w nie co na posie-
dzeniu senatu uchwalono, ten
dla dania w swoim czasie wia-
domości o tem, co się stało z u-
chwalonym i w obieg puszczo-
nym senatu ukazem 3). Ma
drugi inne jeszcze a mozolniej-
sze czynności. Jest bowiem Ekze-
kutor niby kontrolerem służe-
bników wyższych i niższych
(stróży i kuryerów czyli woź-
nych), równie jak: dezurstwa,
tudzież stron przychodzących
do urzędu za swoją sprawą;
jest gospodarzem izb biórowych,
których czynności dogląda 4); jest
nakoniec dozorcą ksiąg sznurowych,

1) Księga III. art. 352.

2) Tamże art. 360-1.

3) Tamże art. 294-5. 330. 44.

4) Tamże art. 409. 411. 413. 415-20.

w które się wpisują sumy wydawane na pensye i potrzeby kancelaryjne, z kary sennackiej pobierane 1).–

Najważniejszą atoli czynnością Ekzekutora jest dozorowanie czynowników i dezurstwa.–

Prócz świąt i dni galowych, (tabelnemi zwanych dla tego, że się w tabelę czyli rejestr układają), winien każdy czynownik przybyć do biura o godzinie ósmej rano a wyjść z niego o piątej po południu. Jeżeli się składa słabością albo chorobą, sprawdza to lekarz za rozkazem Obersekretarza 2).– Znajdując się w biórze, winien z wszelką możebną dokładnością wygotowywać sprawę do jej przedstawienia, chować należące do niej dokumenta, nie ważąc się brać ich do domu, zwłaszcza oryginałów, a kiedy przyjdzie kancelaryom udzielać sobie nawzajem takowych, winna brać na to dowód piśmienny jedna od drugiej. Pomocnicy Sekretarzy winni

1). Tamże art. 401.

2) Tamże art. 385-6. 389.

doglądać tego szczególniéj [1]).

W celu przyjmowania nadesłanych do kancelaryi papierów i dopilnowywania całości posełek, ustanowiono Dezurstwo ogólne, które się z Exekutora, dezurnego Sekretarza, dwóch Kancelistów, tyluż Kuryerów i jednego Stróża składając, ma związek z dezurstwem szczegółowém, przy każdém się biórze znajdującem. Drugiego dezurstwa skład jest mniejszy. Dla obu instrukcya osobna przepisana uczy, jak się zachować mają, i w jakim do siebie zostają stosunku na wewnątrz i zewnątrz [2]).–

Wojskowość i biórowość otwierały drogę ludowi do dostąpienia dworzaństwa, według zasady przyjętéj u wszystkich Słowian, u których stanowość prawem była wprowadzona [3]). Człowiek stanu obejmował ziemskie, dworskie, koronne urzędy, z prawa, jak się wyrażano w Polsce, urodzonego [4]), a jak w dawnem państwie moskiewskiem, z urzędowania

1) Tamże art. 396. 7.

2) Tamże art. 390–3. 395.

3) Hist. prawod. IV. §. 176. 7.

4) Candidati nati. r. 1775. Vol. VIII 106.

nabytego 1). Nabycie to uczynił Swod zawisłém od nominacyi, którą uzyskuje ten, co ma prawo wstąpić do rządowej służby. Dalsze powodzenie zawisło od sprawowania się i zdatności czynownika, która nie tylko do urzędu mu, lecz i do dygnitarstwa torowała drogę. —

2. Kancelarye.

Z dygnitarstwami, urzędami i służbą zostają 12/ w ścisłym związku. Jedne władze, jak Rada państwa ma jedną, ale na kilka podzielona wydziałów. Inne, jak Komitet Ministrów, nie mają oznaczonej raz na zawsze ich liczby, lecz podług nawału spraw miewają ich już więcej, już mniej. Przeciwnie każdy departament i każdy wydział, a nadto połączone departamenta posiadają własne kancelarye, lecz nie wszędzie. W St. Petersburgu tylko pierwsze zgromadzenie ogólne senatu ma swoją, a drugie bynajmniej; wspiera je więc kancelaryą swoją ten departament, który im swoje

1) Po prikazu, po dietam, mówi Katoszychin II. 4.

1) Księgi I. art. 260 – 2.

sprawy przedstawia. W Moskwie, gdzie się jedno tylko senackie zgromadzenie zbiéra, jedne też kancelarya zgromadzenie to posiada¹).

Kancelarya Rady państwa już w pierwszej redakcyi Swodu na tyleż wydziałów, ile jest departamentów téj Rady rozłożona, na nadto wydział osobny, ogólnemu zebraniu Departamentów pomienionej Rady usługujący. W redakcyi Swodu drugiej przybyła kancelarya oddzielna dla spraw królestwa polskiego, ~~a ta~~ Kanc[elaryja] w trzeciéj też wyż[ej] redakcyi pozostała ~~[dla interesów tegoż królestwa²)]~~ –

jak wyżej mówiłem o kancelaryi
[ustąpiła, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~, ~~[illegible]~~
~~[illegible] departamentowi [illegible]~~
~~[illegible]~~ kancelaryi departamentu [illegible]
[illegible] (1). Według ~~[illegible]~~ dopełnień jest
zarządzona jeszcze kancelarya Sekretarza państwa.

2) Tejże księgi Swod red. pierw. art. 119, a drug. i trzeciéj art. 121.

Ł[illegible] dopełnień

Ponieważ w Radzie państwa chodzi o to głównie, czy sprawa pod rozwagę brana ma być podług dotychczasowego prawa, czy podług mającego się nowo ustanowić rozstrzygnięta, Sekretarz więc państwa winien baczyć na to, ażeby do przedstawienia jéj wszystko przygotowano jak należy. W tym celu ułożona zapiska winna zawiérać: treść sprawy, wiadomości wszelakie odnoszące się

do niej, zdanie o niej właściwego Ministra, projekt nowego mającego nastąpić postanowienia, dokładny wyciąg z praw dotąd o tym przedmiocie istniejących, z znaczeniem artykułów tych szczegółowém, które mają być zmienione 1). I tak sprawę pod rozpoznanie Komitetu Ministrów przychodzącą, winien czynowni dezurny, zarejestrowawszy ją przedstawić natychmiast Naczelnikowi, skoro na kopercie posyłki wyczyta wyraz nużno (pilny). Ten do właściwego ją wydziału odséła. Tu rozważana, gdy się okaże, iż nie jest przygotowaną do wyroku, wtedy zdający sprawę o niej urzędnik lub czynownik, uwiadamia o tém prezydującego, a ten, najdalej w dniu siedmnaście po odebraniu, zwraca ją dla dopełnienia temu, od kogo do komitetu nadeszła 2). Po czém obrobiona idzie pod wyrok, a zawyrokowana do Dziennika się wnosi, i gdzie

1) Tamże redak. pierwsz. art. 130, a drugiej i trzec. 133.-

2) Księgi II art. 80. 128.

należy osięta gotowa. – Jakie sprawy i w jaki właściwy Dziennik wpisać należy, i według jakiego formularza dziać się to powinno, podano o tém przepisy w drugiéj księdze. –

Tym torem idą sprawy i w senacie, a czy idą i nie zalegają, każe na to mieć baczenie Minister sprawiedliwości, pilnując w tym względzie Oberprokurora, ten Obersekretarza, ten znowu Sekretarzy, ci zaś Pomocników swoich starszych i młodszych. Dla tego ostatni winni co piątek przeglądać bieg rzeczy w swoim okręgu (ekspedycyi); a co miesiąc czynić toż samo ma Oberprokuror, i zdawać sprawę Ministrowi, mianowicie też o tych czynnościach, które z najwyższego rozkazu polecono spełnić senatowi 1). –

Komitet gospodarczy rozrządza sumami na potrzeby senatu przeznaczonemi, a Ekzekutor

1) Księgi III art. 307. 309. 311. 313. 316. 319.

czuwa nad tém mianowicie, jaki obrót wzięty przeznaczane na kancelaryą, i o tém Oberprokurorowi donosi [1]). –

Głównem atoli zadaniem Ekzekutora, jest dać baczenie na bieg ukazów senatu, o czém co miesiąc donosi Oberprokuratorowi, ażeby uwiadomiał o tém senat, w jakim stanie znajdują się polecenia przezeń wydawane. Ci co odebrali te polecenia, winni donosić czy je spełnili, o co upomina ich Ekzekutor, i napomnienia swe tak długo powtarza, aż zadowalającą uzyska odpowiedź [2]).

3. Instytuta.

Zbiorową osobą będąca magistratura ma w swoich kancelaryach wyręczycieli, opatrujących jej potrzeby. Senat będąc czemś więcej jak taką osobą, bo zawierającą w sobie kilka takich osób w departamencie pierwszym, w heroldyi i komisyi granicznej skupionych, a do tego będąc

1) Tamże art. 324–7.

2) Tamże art. 338. 340. 344.

najwyższą magistraturą sądową, zapotrzebował kilka osób zbiorowych, któreby się gospodarstwem jego i drukami trudniły. I uzyskał je w osobie urzędu ekonomicznego troistej, tudzież typografii dwoistej. O nich szczegółowo nadmienimy. –

Urząd ekonomiczny w Petersburgu i Moskwie sprawuje osobny Komitet. Porównany on będąc w znaczeniu z departamentami ministerstw, składa się z Prezesa, którym jest jeden z Oberprokurorów, z trzech członków i z pewnej etatem oznaczonej liczby kancelarzystów. Ma on nadzór nad budowlami senackiemi, nad kasą typografiami i księgarnią, tudzież nad cerkwią senacką. Nadzoruje oba komitety Minister sprawiedliwości, nie dozwalając czynić większych wydatków nad trzysta rubli bez swej wiedzy 1). Po Prezesie najważniejszą czyli raczej najczynniejszą

1) Tamże art. 433. i 450.

osobą, w rzędzie piérwszego ro-
dzaju zajęć jest Dozorca (Smo-
tritel) senackich gmachów, któ-
ry zawiera umowy o dostawę
wszelkich dla senatu potrzeb-
nych na zewnątrz przyrządów;
potrzebne bowiem na wewnątrz
zapasy, jakiemi są materyały
kancelaryjne, sama zwierzchność
kancelaryjna obmyśliwa dla
siebie [1]). – Ma on Pomocnika
z liczbą etatem oznaczonych
Pisarczyków. On też władzę nad
Kuryerami biór i nad Szwaj-
carami gmachów wykonywa,
brany będąc z liczby sztabowych
Oficerów uwolnionych ze służby,
z prawem noszenia munduru.
W St. Petersburgu służący
członkiem jest tamecznego u-
rzędu ekonomicznego [2]). –

Mówiąc niżej o ministerstwie
finansów i głównym Zarządzie
Kontroli, powiém o kasach. Ka-
syerstwo osobne posiada senat
w obu stolicach. Piérwsze ma
więcéj czynowników niż drugie,

1) Tamże 439-40. 448.

2) Tamże art. 465-7. –

a oba jednej się manipulacyi trzymają 1). – Tyleż jest typografij a wszystkie jednakowego są składu. – St. Petersburska typografia dzieli się na trzy wydziały, na których czele stoi Dyrektor Oberprokurorowi piérwszego departamentu podległy 2). Moskiewska, wprost Oberprokurorowi podległa, posiada nie Dyrektora, ale Naczelnika. – Przy piérwszej zostaje gisernia, introligatornia i księgarnia, zawiadywana od osobnego czynownika, nazywanego Kommisarzem. Takiegoż służebnika i moskiewska typografia, a prócz niego ma, jak piérwsza tak i druga, potrzebną dla redakcyi druków i t. p. czynowników i pracowników liczbę 3). – St. Petersburska typografia, rozleglejszą mając od moskiewskiej czynność, dzieli się na trzy wydziały, z których piérwszy, od młodszego Pomocnika nadzorującemu (Smotritel) typografią dodanego kierowany, zajmuje się wyłącznie

1) Tamże art. 461–3.

2) Tamże art. 468. 9.

3) Tamże art. 470. 475. 480. 484. 5. Charakterystycznemi z nich są Pismowoditel, Nadziratel, Faktor. –

1) Szczegółowo wyliczono je w art. 472.

2) Tamże art 473. 7.

3) Tamże w art. 476

4) Tamże art. 486.

5) Hist. prawod. III §. 200. V. §. 342.

drukiem pism urzędowych[1], drugi pilnuje zapisek, trzeci wyroków tych, które zakazują sprzedaży lub zastawy majątków nieruchomych, lub uwalniają je od takichże zastawów[2]. Wydział ten osobne biuro posiada złożone z Redaktora, Naczelników stołów i powszechnej służby dla Druków tudzież ich rozsyłki[3]. Moskiewskiej głównem zatrudnieniem jest drukować Dodatek do pisma wychodzącego pod nazwą „Moskiewskie Wiadomości", w którem się różne z polecenia senatu publikuje mieszczą[4].

4. Archiwa.

Rozwiodłszy się gdzieindziej[5] o archiwach u słowiańskich ludów, tudzież o podziale ich na państwowe i kancelaryjne, zauważam: że z pierwszych najważniejsze sam tylko senat posiada, a z drugich ma swoje własne każda władza.

Archiwum Rady państwa mniejszy ma zakres według Swodu redakcyi pierwszej, obszerniejszy według drugiej i trzeciej. Składa się ze zbioru

wiadomości o sprawach państwa z lat dawnych, z takichże obecne położenie jego wykazujących i Dzienników dających wiadomość o tém, jak się ta Rada zastanawiała nad sprawami, w skutek najwyższych rozkazów na uwagę branemi[1]). Dzienniki te każe Swod pierwszej redakcyi w jednę księgę zbiérać i jednę całość z nich tworzyć[2]). Tożsamo nakazują dwie następne redakcye[3]), które powiększywszy liczbę Dzienników o dwa więcej, rozkładają archiwum Rady państwa na pisma pięciorakiego rodzaju. Piérwszy ich szeregy stanowią pisma różnej nazwy do roku 1810 dochodzące. Drugi pisma o czynnościach w owym przeciągu lat różnych Komitetów. Trzeci z Dzienników wyroki spółczesnej Radzie państwa zawierających. Czwarty z uchwał Monarchy wyroki te zatwierdzających. Piąty z pism do wewnętrznego się składu kancelaryi Rady państwa odnoszących.

Archiwum Komitetu Ministrów obejmuje akta spraw ukończonych. Z procedury w nim przyjętej widać,

1) Księgi 1. redak. piérwsz. art. 150.

2) Tamże art. 145.

3) Redak. drug. i trzec. art. 143.

jakiego one są rodzaju. Jak się one
do archiwum wnoszą i w niem prze
chowują, choć rzecz tę szeroce Swod m
waża 1), przecież gdy nic osobliwego
nie zawiera, opuszczamy ją. –

Rada państwa i Komitet Ministró
będąc instytucyami nowemi, posiada
ją kancelaryjne archiwa tylko; senat
ma jedne i drugie a oba są nader
ważne. To też gdy archiwa dwóch
pierwszych władz nadzoruje jeden tyl
ko czynownik Archiwistą zwany, z pe
wną liczbą, rozumi się, pomocników e-
tatowych, to przeciwnie senackie w St.
Petersburgu i w Moskwie istniejące
archiwum, ma własną kancelaryą
z Sekretarzy, Archiwistów, kancelaryj-
nych czynowników tudzież Introligato-
rów złożoną. Zawisło tamte archiwum
od Oberprokurora pierwszego departa-
mentu senatu, a to od takiegoż urzędni-
ka w połączonych departamentów kan-
celaryi zawiadającego. Oba się w tym nad
zorze wyręczają Inspektorami, z liczby
czynowników według wyboru Ministra
sprawiedliwości do tego obowiązku prze-
znaczanemi 2). –

O kancelaryjnym archiwie senackim

1) Art. 166–78 w tychże redakc.

2) Art. 488. 9.

w obu stolicach umieszczonem jest do nadmienienia, że prócz Dzienników i wszelkich akt sądowych, przechowują się w nich tak zwane ukazy imienne, od Monarchy naprzecz (imię) osób prywatnych wydawane, tudzież wszelkie z senackiej typografii wychodzące druki, unoszone w ilości dwudziestu ekzemplarzy każdego pisma wytłoczonego. Dla prędszego w nich znalezienia, pisma te mają rejestra i skorowidze alfabetycznie ułożone. Oprawia je archiwalny Introligator w takim porządku, w jakim z departamentów, wydziałów i zebrań połączonych departamentów wychodzą. Imienne ukazy porządkują się latami, liczbują i oznaczają co każdy zawiera, na ilu wypisano go kartkach i czy się przechował czysto lub jest zbrudzony. Wypisy z nich jedynie dla użytku senatu robić z nich każe Obersekretarz. W tym celu, i w każdym razie, gdy dowód jaki wypisać potrzeba z akt w archiwum przechowywanych, posyła się kancelarzysta tej ekspedycyi senatu, która takiego wypisu zapotrzebuje. Wiarogodność jego potwierdza Obersekretarz [1]).–

Warszawski senat i istniejące przy nim herołdya królestwa polskiego, posiadają

1) Art. 493. 496–9. 501.

1) Art. 421.

2) Hist. prawod. V. §. 338-9.

także archiwa własne, tak departamentom jak i ogólnemu ich zebraniu służące. O nich Swod napomknął tylko 1).

O istniejącém tamże archiwum państwowém, z resztek dawnej metryki koronnej składającém się, nie wspomniał wcale. Rozwiódł się zaś tenże Swod o archiwie dawném przy senacie w St. Petersburgu i Moskwie złożoném, tudzież o nowém, li tylko w piérwszej stolicy państwa istniejącém, które pod wyłącznym nadzorem ministerstwa spraw zewnętrznych zostaje. Nakoniec napomknął o będącej metryce tamże.

O dwóch piérwszych wspomnę niżej, gdy mi przyjdzie mówić o ministerstwach, o trzecim tu powiém.-

Archiwa rządowe i sądowe krajów niegdyś litewskich i polskich zjednoczono, i pod dawném nazwiskiem metryki 2) zespoliwszy je, oddano pod opiekę trzeciego wydziału departamentu piérwszego St. Petersburgskiego

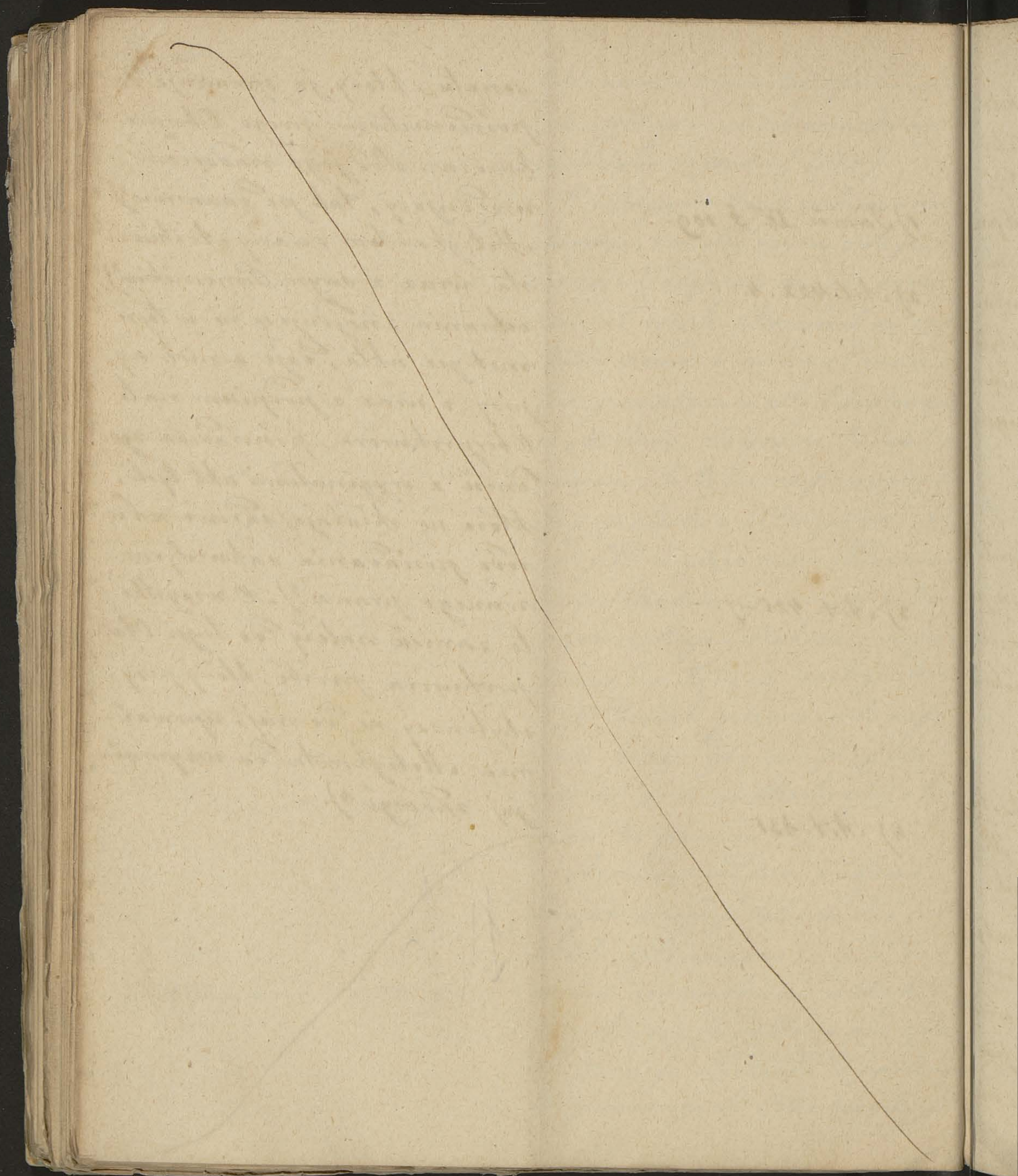
senatu, który ją sprawuje za pośrednictwem swego Oberprokurora. Pod jego nadzorem urzędujący, tak po dawnemu[1] Metrykantem zwany Archiwista wraz z swym Pomocnikiem[2], ochrania znajdujące się w tejże metryce akta, daje z nich wypisy i wraz z podpisem na to Oberprokurora, poświadcza zgodność z oryginałami akt tych, które się składają sądowi na dowód posiadania zakwestyonowanego prawa[3]. O wszystko to zaś należy do tegoż Oberprokurora prośbę, który przychyliwszy się do niej, upoważnia Metrykanta do uczynienia jej zadosyć[4]. –

1) Tamże IV §. 109.

2) Art. 422. 4.

3) Art. 425–7.

4) Art. 431.



Księga IV.

Już za rządów przedmonarchicznych, kiedy wiece najwyższą władzę państwa lub państewka sprawowała, wyznaczała od siebie obieranemu urzędnikowi towarzysza, dla ciągłego wykonywania jéj postanowień, ażeby ten wspierając obranego przez wiecę swą radą, niósł mu oraz w potrzebie pomoc, wyręczając go w sprawowaniu urzędu 1). Wyręczycieli takich znała i monarchia, i ponieważ miała z nich wysługę (ministerium), więc nazwała ich, ale dopiero w XV. XVI wieku, urzędami koronnemi, a w XVII–XVIII Ministrami. W XIX wieku nastali Ministrowie w Rosyi. Postanowił ich Aleksander I, uznawszy za rzecz konieczną, zmienił utworzone

1) Hist. prawod. I. §. 425. II. §. 32. IV. §. 113–14.

od Piotra Wielk. urzędy kole-
gialne na ministerya; co też
w r. 1802. 1810 przywiódł do
skutku. Rzekłbyś że wrócił przez
to do dawnej zasady słowiań-
skiej przed Piotrem Wielk. istnie-
jącej w Rosyi; ale tak nie było.
Poznasz to z układu ministerstw
któremu Swod najobszerniejszą
poświęcił księgę.

Księga IV.

Rozprawa o ministerstwach
na dwa, według tej księgi, rozpa-
da działy. W jednym się rzecz
ogólnie, w drugim szczególnie
wyłuszcza.

Dział I.

Urządzenia ministerstw, tu-
dzież instrukcya dana Mini-
strom i pomocnikom ich.

Ministerstwa urząd, niby
roślinę z Europy zachodniej d
Rosyi przesadzoną, znarodo-
wiając, postawiono na jego c
le dwóch mężów; jeden z nich

czyli właściwy Minister rządzi; drugi, kolegą jego (Towariszcz) będący, bywa mu ku pomocy.

Nie każdy atoli Minister, lecz ten tylko, na którego urzędzie ciąży spraw nawał, posiada go 1), i zwykle używa do rady, a do zastępstwa wtedy tylko, gdy zajdzie tego potrzeba, a Monarcha dawszy na to swoje zezwolenie 2), i do udziału go w przywilejach ministerskich przypuści 3). O przywilejach tych wyżej, przy Radzie państwa, komitecie Ministrów i przy Senacie nadmieniwszy, słówko jeszcze o nich powiemy, gdy przyjdzie mówić o instrukcyach Ministrom dawanych.

Minister lub osoba ministerstwo sprawująca, wykonywa (tak obowiązki jak i) zastępstwo powierzonej sobie dykasteryi, za pośrednictwem kancelaryi i przy

1) Artyk. 2.
2) Artyk. 269–73.
3) Artyk. 2.

pomocy rady ministeryalnej, przez Dyrektorów, a niekiedy i Wicedyrektorów, departamentami kierujących, których liczba bywa nierówna, gdyż się ta według okoliczności powiększa lub zmniejsza. Niosą nakoniec pomoc urzędy tak samemu Ministrowi jak i Dyrektorom podwładne, a kończy szereg pomocników służba tudzież instytucye, owym, o których się wyżej mówiło podobne 1). Niemal bowiem wszystko, cośmy już w tym względzie ~~mówili~~ wypowiedzieli, stosuje się i do ministerstw 2).

Do zauważenia jest, że i Dyrektorowie ci, którzy wielością interesów są obarczeni, mają własną kancelaryę ze zwyczajnym szeregiem urzędów i służby, a do tego posiadają ciągle lub chwilo uzyskują specyalistów, w swej szt

1) Artyk. 4-10.

2) Artyk. 11-12. 14-19.

biegłych a departamentowi potrzebnej, tudzież według wszystkich trzech redakcyj, mają pewną liczbę pracujących bezpłatnie aplikantów 1).

Szczegóły co do nominacyi stałych urzędników, dymissyj i urlopów ich, są też same, jakie poznaliśmy wyżej 2).

Bieg rzeczy idzie we wszystkich ministerstwach jednakowo, z niejakim co do niektórych biór wyjątkiem, z toku obrabiania sprawy wynikającym. – Ogólnie o tem dany przepis głosi: ażeby się strzedz zbytniej pisaniny 3), wskazuje, co i jak do kancelaryi Ministra podać 4), jak w każdej części jego biora ma iść bieg rzeczy, i czy idzie jak należy, jak sprawdzić to potrzeba. – Kancelarya utrzymuje

1) Artyk. 23–5. 27–9. 31 redakcyi trzeciej i drugiej, a w redakcyi pierwszej art. 753. 765.
2) Art. 32–3. 37.
3) Artyk. 44. nstp. 51.
4) Artyk. 53. nstp.

dziennik ogólny (obszczij żurnał) na trzy podzielony części. W pierwszą wpisuje co od najwyższej władzy, a w drugi co od prywatnych wpro do Ministra, już do własnych rąk jego, już bez tego dodatku idzie; w trzeci wchodzi co sekretnie do niego podano. Prócz ogólnego, u trzymuje też każdy wydział kan cellaryi swój znowu dziennik 1).

Minister odbiera: najwyższe rozkazy Monarchy w różnej obja wione mu formie, dalej przed stawienia jakie Jenerał guberna torowie, tudzież podwładne u rzędy do niego wystosowują, na koniec odpowiedzi na czynione od siebie zapytania, tudzież za noszone na departament skargi 2)

Do departamentów wchodzą: sprawy bieżące, nadzwyczajne, i niecierpiące zwłoki (tekuszczij dieła, czerezwyczajnija, ne ter piaszczyja wremeni).

Skoro tylko odbierze kancelarya ministrowska przesyłkę taką, odsyła

1) Artyk. 61-2.
2) Artyk. 54.

mu ją [1]. Gdy wyczyta na niej napis „pilno" (nużno), winna najdalej nazajutrz po jej odebraniu, przedstawić ją Ministrowi [2]. Nie mające napisu tego czyli tak nazwane bieżące sprawy [3] załatwiają się drogą zwyczajną lub nadzwyczajną. – Za nadzwyczajne sprawy poczytują się te, które nie mogąc być roztrzygnięte w sposób dotąd praktykowany, wymagają ażeby z nowego punktu rozważane i dla ważności swej nie administracyjnie, lecz na drodze sądowej zostały załatwione. – Za niecierpiące zwłoki, prócz terminowych spraw, uważane są te, które dla swej natury powinny być zaraz roztrzygnięte, gdyż inaczej cierpiałaby na tém rzecz, zepsuwszy się i zrządziwszy przez to nieobliczone szkody, zwłaszcza

1) Artyk. 65.
2) Art. 75. 78. 82. 85.
3) Art. 88.

gdy biorąca w nich udział osoba
zostaje pod sądem; lub jeżeli i
dzie o obsadzenie opróżnionego
urzędu, gdy puszczenie rzeczy
w odwłokę naraziłoby na stratę.

Departament chcąc być pewniejszym co do nastąpić mającego postanowienia o sprawie, albo podaną sobie wytacza na ogólne zebranie wszystkich departamentów, albo ją na radę ministeryalną odsyła; mianowicie gdy się waha stanowić wprost od siebie w rzeczach skarbowych i rachunkowych; tylko wątpliwość objaśnioną sobie od kontrolera i Buchaltera swego biura usuwa sam 2).

Rada więc, tak o tych i podobnych im, jakoteż o wszelkich nowo zdarzających się wypadkach, wyrzeka swe zdanie. Wyszczególniły je wszystkie trzy redakcye Swodu w liczbie ośmnastu, przyjąwszy za zasadę

1) Artyk. 89.
2) Artyk. 117–18. 126.

że wszelkie dla dobra skarbu przed-
sięwzięcia (wchodzą w to i zamierzo-
ne dla wojska liwerunki, podryady),
nie mogą być uskutecznione, jeże-
li je Rada za potrzebne nie u-
zna. — Tylko więc wszelkie do-
niesienia o sprawach ważnych,
wszelkie zażalenia służbujących
w ministerstwie ludzi, wszelkie
prywatnych osób zaniesione na
departamenty skargi, mogą i
powinny być w Radzie rozpa-
trzone i uwzględnione koniecznie[1].
Wszakże co innego jest postano-
wić, a co innego spełnić posta-
nowienie. A przeto cokolwiek
postanowi Rada, nie może wziąć
skutku, jeżeli się na jej uchwa-
łę Minister nie zgodzi. Lecz o
tém, że się nie zgadza, winien
dać znać wyższej władzy, przy-
wiódłszy w krótkości zapadłe
w Radzie zdanie a obok położy-
wszy swoje. Od władzy tej zależy

[1] Artyk. 97., w nim pozycye 1. 2. 7. 9.
15. 18 są najważniejsze.

wyrzec, czyje się zdanie utrzym
powinno; co odebrawszy taż w
dza do właściwego w minist
stwie departamentu, spełni m
albo uchwałę Rady albo proje
Ministra nakazuje(1).

Tak więc Rada sama przez
nie nie uchwala stanowczo. N
wet postanowienia jej za zgo
Ministra, mogą nie wziąć skut
Godzi się jej za pożyteczne dla
kraju przedsięwzięcia nagradza
nakład na to z funduszów do
dyspozycyi ministerstwu odda
nych, wziąwszy: godzi potwier
dzać zawarte z przedsiębiorca
umowy o dostawę dla rządu.
Jedno i drugie ma oznaczon
cyfrę. W redakcyi Swodu z r. 18
wynagrodzenie mogło do pięciu
tysięcy rubli, a umowa do tysię
dziesięciu dochodzić; co redakcye
z r. 1842 i 1857 na tysiąc pięćs
i na trzy tysiące rubli zredukowały(2).

1) Artyk. 112. 114.
2) Swodu pierwszego Art. 849 w §§. 6. 7.
z r. ~~1857~~ 1843 Art. 115 w §§. 5–8.

Zbierając w jedno o czém się dotąd mówiło, streszczamy rzecz w tych słowach: Minister poleca, co mu ukaz polecić nakazał, ukaz ów interesowanej w nim stronie objaśnia; wnioski swe o tém co postanowić zamyśla, przesyła; nakoniec czyni zadosyć temu, co do wyższej władzy (do Monarchy, do Rady państwa, do komitetu Ministrów, do Senatu) ze znoszeń się jego z Jeneralgubernatorami lub urzędnikami w randze równemi mu wynikło, i co tajnie poleconém mu zostało[1]). Na odwrót wszystko co wprost od niego nie wyszło i przez Dziennik przeprowadzone będąc weszło do departamentu, musi być przez tenże departament rozwiązane. Czy zaś weszło do departamentu i wyszło z niego, sprawdza to Dyrektor przeglądając Dzienniki comiesiąc, lub gdy strona interesowana

---

1). Art. 130. 132.

zrobi o to podanie [1].–

Prócz tego bywa sprawdzan[ie]
czyli rewizya sum, które do k[a]
sy ministerstwa weszły i z nie[j]
wyszły w całości lub części. D[a]
léj bywa rewizya tego, co w mi
nisterstwie przez rok wypraco
wano lub do wypracowania
projektowano [2]. Rachunek spra
wdza Kontroler, w czém nadzo
ruje go Dyrektor. O wypracow[a]
niach i projektowaniach sam
Minister przekonywa, i spraw
zdanie o tém do Monarchy co
rocznie czyni [3].

Comi dotąd mówił, ściąga się
zewnętrznego urządzenia mini
sterstw. Wewnętrzna część instru[k]
cyą (nakaz) objęta, uwzględnia
nie tylko samego Ministra, ale i
pomocników jego. I tych bowiem
instruuje ona o tém co czynić
powinni.–

1) Swod z r. 1842. art. 885 a z r. 185[.]
art. 133. 151.–

2) Art. 159–168.–

3) Art. 175. 6. 180–2. 186–7. W redakcyi p[ier]
wszej rzecz tę krócej przedstawiono.–

Co do Ministra, stoi w danej mu instrukcyi przepis o rozciągłości władzy urzędu jego, po którym idzie takiż przepis o stosunku do Rady państwa tudzież do innych władz państwowych, równie jak i do urzędów w tej co on będących randze. Ciągnie się rzecz wykazaniem stosunku jego do podwładnych mu urzędów, a kończy napomknieniem o odpowiedzialności w ogóle; w szczególe bowiem raz jeszcze o tém w przepisach o obowiązku pojedyńczych ministerstw Swod się rozwodzi.-

Nie sam tylko Minister sprawia naczelnie urząd sobie powierzony, lecz sprawia go każdy, kogo na czele szczególnych dykasteryj postawiwszy Monarcha, w podobném go położeniu co Ministra stawia 1). Jak Minister tak

1) Swod z r. 1842. 1857 w art. 196, zgadzają się w tym względzie. Z r. 1832 ma redakcyę odmienną. Porów. jej artykuły 1628. 9 i art. 1633. 4.-

i uministrzony urzędnik, żadny
nowości do swego zarządu, bez
upoważnienia monarszego,
żadnych zgoła zmian wprowa-
dzać do niego nie może. Obu
jest rzeczą nadzorować i pob-
dzać urzędników swej podległy
władzy do pilnego sprawowan
swego obowiązku, zawiłości z u-
rzędowania wynikające usuw
i wszelkich dokładać starań
ażeby służba szła dobrze 1). Ch
mu atoli nowości wprowadza
nie wolno, godzi się wszelako, g
tego dobro powszechne wymaga, ale
dopiero po zniesieniu się w tym
względzie z Dyrektorami czyli
dą ministeryalną i temi włada-
mi, na zarządy których wpłynąć
może projektowana nowość, wnie
do Monarchy, za pośrednictwem R
dy państwa, o zmianę dotychczas
swego porządku rzeczy przedstawiwszy
jasno, jak dotąd była a teraz być

1) Tażsama tu co wyżej służy uwaga.
Porównaj artykuły w drugiej i trzeciej
redakcyi 191. 193. 297.

ma, i udowodniwszy, że na tem zyszcze publiczne dobro [1]). Uzyskany ukaz na zaprowadzenie projektowanej nowości, winien zakomunikować drugiemu oddziałowi przybocznej kancelaryi cesarskiej, dla pomieszczenia go w nowych ustaw zbiorze [2]).–

Wynika ztąd, że nadzwyczajne przypadki wyjąwszy, winien Minister we względzie tego, co uczynić zamierza, znosić się z Senatem, z innemi Ministrami, i równemi mu w randze władzami. Z Senatem wtedy osobliwie, gdy zawarte kontrakty z prywatnemi o dostawy (podrjad), nie jasno wyrażone będąc, nie mogą być przez władze senatowi podległe inaczej, jak za wyrokiem na to od niego danym wykonane [3]).– Z komitetem zaś Ministrów i pojedyńczemi ministerstwami winien

1) Artyk. 197–201.
2) Art. 203.
3) Artyk. 211 w §. 10, tudzież art. 213–14.

dla zachowania harmonii
w rządzeniu znosić się koni
cznie[1]. Znosić się przedewsz
stkiem należy mu z minist
stwem finansów co do etatu
Każdy departament winien
przedstawić w miesiącu wrz
śniu etat swemu Ministro
a ten najdalej w miesiącu
listopadzie rozważywszy go
ma takowy nadestać Minist
wi finansów, dla przedstaw
nia go do potwierdzenia M
narsze[2]. - Jeżeli jaki Min
ster zażąda w ciągu roku d
datku, na wydatki nadzwy
czajne, a osobliwie tajne[3],
winien wnieść o to do Rady
państwa, a ta może go up
ważnić do podniesienia z k
sy, według Swodu pierwsze
redakcyi (w art. 1667) tysiąc ru
bli, a według tegoż redakcyi
trzeciej (w art. 228) sumy trzy
sta rubli nie przechodzącej. Z
żądana większa suma niemo

1) Artyk. 216.
2) Artyk. 220. 2. 223.

być, bez zapytania o to Monarchy przez Ministra finansów, wyassygnowana[1]). Choć w przedstawianiu spraw należy uwzględniać stopnie władz, z których żadna nie może być pominięta, wolno jednakże urzędnikowi podwładnemu przeskoczyć stopień, i, zamiast przedstawić rzecz swojemu Ministrowi, pójść z nią do Senatu, gdy tenże Minister nakaże mu co wbrew prawu, a mając sobie od podwładnego zwrócona na to uwagę, pominie ją i uwzględni niezaszy[2]). Wolno też Jenerał gubernatorowi i Wojennemu Gubernatorowi, w sprawach cywilnych powierzanych im, czynić w przypadkach nadzwyczajnych wniosek do Monarchy, z pominięciem właściwego Ministra[3]). –

1) Artyk. 230.
2) Art. 233–4.
3) Art. 246.

W każdym innym razie sto
władzy przekraczać, nie tyl
podwładnym Ministra, lec
i Gubernatorom nie wolno [1]
Pierwsi atoli, jak się wyże
wyrazito, nie są słuchać zw
rzchnika swego obowiązani
gdy zobaczą jakie z jego str
ny uchybienia we względzi
prawa. Wówczas rzecz dono
Monarsze urzędnik podwład
w skutek czego, tudzież nad
żyć i przekroczeń w urzędzi
może być, po rozpatrzeniu r
czy w Radzie państwa [2], nie
tylko ów zwierzchnik urzędu
pozbawiony, lecz i pod sąd
oddany [3]. Wtedy może go ty
ko okoliczność ta usprawiedl
wić, gdy udowodni, iż bezpr
wnie działając, działał z do
brem państwa zgodnie, i
bezprawnem postępowaniem
swém dobru państwa żadne

---

1) Art. 250.
2) Art. 261–3.
3) Art. 251. 259. 267.

nie wyrządził szkody 1).-
Instrukcya podwładnym Ministra dana ma wyłącznie dobro służby na celu. Wyżsi, a osoblinie Dyrektorowie, wykonywają służbę podobnym co Minister trybem. Co tydzień dają interesowanym osobom posłuchanie, tudzież z kancelaryą senatu i Gubernatorów znoszą 2). Od nich instruowani niżsi 3) zawisłemi są, równie jak Dyrektorowie od Ministra. W tem jedynie różnica między temi a tamtemi leży, że jeżeli niektórzy z nich są za wiedzą Monarchy mianowani, to tacy nie mogą być ze służby wydaleni, bez doniesienia Monarsze o tem.-
Takich, a osoblinie Dyrektorów, powołanych od Ministra do odpowiedzialności, sądzi senat 4). Niższych sądzi Rada ministeryalna, której wyrok

1) Art. 253.
2) Art. 278. 281. 284. 295.
3) Art. 311-12.
4) Art. 282. 375-6. 382.

idzie o potwierdzenie do Mini-
stra[1]. Swod zastrzegł, że w przyj-
mowaniu na nich skargi ostro-
żnie postępować sobie powinien
Minister, ażeby władzy urzę-
dników nie upośledzał mamie[2]

Myśl ogólna w instrukcyi
urzędom dana jest więc ta: że
niższy czynem podlega wyższe-
mu, że winien pełnić ściśle
rozkazy jego, nadzwyczajne
zdarzenia, jak powiedzieliśmy,
wyjąwszy[3]. –

Dział II.

Ministerstwa i zarządy przed-
stawione w Swodzie, z takiemiż
u innych Słowian niegdyś istnie-
jącemi porównane. Środki pod-
trzymujące Władzę rossyjskie,
po wymienionych wyżej, najwyższe

Pokazuje się z tego, o czémeśmy
dotąd mówili, że Cesarz, przy po-
mocy poznanej od nas Rady pań-
stwa i Senatu, rządzi obszerną

1) Art. 379-81.
2) Art. 239. 282.
3) Art. 357. 8.

monarchiją za pośrednictwem Ministrów i Zarządców głównych, którzy czynności swoje między pórzędne zarządy i departamenty dzieląc, pozwalają im posługiwać się czynownikami czyli urzędnikami, kancelaryami i.t.p. prócz Ministra wojny, który osobnego, dla armii lądowej i dla floty ułożonego Swodu słucha rozkazów. Jest ich siedmiu, jakiemi są: Minister finansów, dóbr państwa, spraw wewnętrznych, oświecenia narodowego, sprawiedliwości, monarszego dworu, spraw zewnętrznych. Γ Obok nich jest Zarządców głównych dwa, ~~trzech: komu-nikacyi lądowych i wodnych~~; i ~~rządowych gmachów~~. poczt, kontroli państwa. Jedni i drudzy, wyręczają i posługują się czynownikami i służebnikami. Pierwsi pisząc, rachując, przechowując oddane pod ich nadzór sumy, chowają w urządzonych na ten cel archiwach rozkazy

Γ Komunikacyi lądowych i wodnych.

cesarskie, tudzież postanowie-
nia władz, pomoc Monarsze
w zarządzie państwa niosący
i wolę jego wykonywających. -
Drudzy są ku pomocy pierwszy
Mówiąc wyżej o Monarsze,
Radzie państwa i o Senacie,
wykazywałem stosunek ich do
takichże władz innych Słowian.
Toż samo przy rozprawie o mi-
nisterstwach mając na względzie,
zmienię porządek wykładu, i
nie w toku opowieści, ale przy
końcu rozprawy, napomknę tak
o stosunku słowiańskich a rosy
skich ministerstw, jak i ziemstw,
które u Słowian upadły, a od
Anglików i Madziarów przejęte
rozgałęziły się szeroce, z wielkim
dla kraju pożytkiem.

1. Ministerstwa.

a) Ministerstwo przychodów i
skarbu (finansów).

Zarządzać dochodami i rozcho-
dami państwa, i mieć pieczę
nad sumami, które pozostają

w skarbcu ministerstwa do czasu, póki niemi Monarcha nierozporządzi, jest rzeczą Ministra przychodów i skarbu. Za przychód poczytują się nie tylko sumy z handlu zewnątrz i wewnątrz państwa prowadzonego, tudzież z fabryk i rękodzieł ciągnione, dalej pochodzące z dochodów stałych i niestałych (podatej i zborów), jakoteż zbierane z opłat za ziemskie powinności i wpływające z mennicy i zakładów solnych, lecz naleźą do tegoż rzędu dochodów także sumy nabywane sposobem pożyczek (zajomy i ssudy), zaciąganiem których i umarzaniem ich trudni się tak Minister jak i wszelka władza do tego upoważniona[1]).-

Spełniając tak ważne i rozległe zadanie Minister finansów, posługuje się pięciu departamentami i osobnym zarządem kopalń tudzież żup solnych; w czém

1) Artyk. 384-5.

wspierają go technicy w zawodzi[e]
górniczym biegli, pracując, u-
cząc, radząc o dobru tego zawo-
du, nakoniec sądząc ze stosun-
ków tych wynikające sprawy.
Kolejno departamenta minist[e]-
stwa tego przechodząc, zakończ[ę]
rzecz o nich opisem zawiadow-
stwa kasy państwa [1]).

Każdy departament podobni[e]
się jak wyżej przy Radzie pań-
stwa i. t. d wymienione, dzieli
na wydziały, a te na poddzia-
ły nazywane stołami. Liczba
ich od okoliczności zależy, któr[e]
potrzeba uwzględnić, ilekroć
bieg interesów skarbowych tego
wymaga koniecznie. –

Piérwszy z departamentów,
zajmujący się zewnętrznym han-
dlem ma pięć wydziałów; dla
interesów ściśle handlowych
i zarządu cłami potrzebnych.
Wchodzi w ich liczbę wydział
konfiskacyjny, sądowy, rachun-
kowy. Piérwszy z onych wydziałów

(1) Art. 386.

pięciu ma stołów trzy. Jeden zajmuje się korespondencyą handlową z ajentami, konsulami i Ministrami przy dworach zagranicznych; drugi zbiéra wiadomości, mające na celu poprawienia i dopełnienia taryf tudzież ustaw handlowych, z szczególném uwzględnieniem krajów z Rosyą połączonych, tudzież niektórych portów, jak: kierczeńskiego i odeskiego; trzeci obrabia sprawy dotyczące się handlu krajów zakaukaskich, za morzem kaspijskiém, w okręgach celnych, sybirskim i orenburskim, i na Kamczatce leżących, nakoniec przywozem się i wywozem towarów zajmuje 1). Łatwo pojąć jakie sprawy ~~zajmują~~ trudniejsze resztę wydziałów, i ile każdy z nich winien miéć ku pomocy stołów, a stoły te ku czemu uwagę swą zwracają głównie. – Wydział celny

1) Art. 390–2.

nadzoruje czynowników, kon-
fiskacyjny zabezpieczając
skarb od szkody usuwa od
granicy ludność żydowską,
o przemycanie towarów czę-
sto podejrzywaną, tudzież zwra-
ca baczność swą głównie na
okręgi pograniczne (archan-
gielski, st-petersb. i t. d.)[1] Wyni-
kające ztąd sprawy wydział
ten rozpoznaje i sądzi je.
Rachunkowy nakoniec do-
nosi co tydzień Dyrektorowi
o stanie dochodów celnych.-
Ażeby na towarach dla sprze-
daży nie zabrakło, nadzoruje
to osobno postanowiony komi-
tet [2].

Drugi departament ręko-
dzielnie i handel wewnętrzny
nadzorujący, posługuje się
trzema wydziałami, a te zno-
wu potrzebną się liczbą stołów
wyręczają. Ściągając wiadomo-
ści o fabrykach, zastosowuje

1) Art. 393-6. Swodu z r. 1857: redakcya z r. 1842 jest w tym względzie uboższa.

2) Swodu z r. 1837 artyk. 400. 404.

takowe do rękodzielni, pod zarządem Ministra swego zostających; a dbałość o postęp krajowego przemysłu redaguje w tym celu pismo peryodyczne. Staraniem jego jest też czuwać nad tém, ażeby w rzeczonych fabrykach było zawsze pod dostatkiem sukna i innych materyałów dla floty potrzebnych 1).

Departament ten zawiadując handlem wewnętrznym, nadzoruje przez to i osoby wszelkiego stanu zajmujące się tymże zawodem, i pieczę ma szczególną o budowlach ku temu celowi zmierzających, jakiemi są dwory gościnne 2) i t. p. Co wszystko wykonywa przy pomocy Rady złożonej z osób honorowo obowiązek swój pełniących. Rzeczona Rada posiada wyłącznie na swój cel przeznaczony ~~wydział~~ wydział rezydujący w Moskwie, a po

1) Zgodne w tym względzie redakcyje obie w art. 406.

2) Toż samo wiedzieć należy o art. 408–9.

1) I w tém zgadzają się redakcye obie w art. 420–2.

guberniach ma urządzone ku swej pomocy komitety. Rozumi się że Sekretarz Rady tudzież specyaliści ku jej pomocy użyci, zwykle Profesorowie chemii i mechaniki, równie jak i technolog, są za tę pomoc płatni ze skarbu 1)

Departament trzeci zawiaduje podatkami i poborami w dawném znaczeniu słowiańskiem branemi, w co wchodzi i akcyza od trunków, cukrowni, tytoniu, stępel i wszelkie opłaty ztąd do skarbu wpływające. Obszerna Departamentu tego czynność zatrudnia siedm wydziałów, z których każdy ma po kilka stołów czasem liczbą nieoznaczonych, i samym tylko budżetem objętych stołów. – Zakres działań tego, równie jak i kasowego Departamentu, zostając, dla wielkiego ogromu przekazanych mu do spełnienia

przynosi [illegible] Kr. Min. do cyl. urzędu

czynności, w ciągłym rozwoju, przyczyna jest, że przepisy Swodem objęte o nim różnie się w różnych jego redakcyach przedstawiając nie dozwalają podciągnąć się pod przepisy stałe.-

Departament górnictwa ma według drugiej i trzeciej redakcyi Swodu ośm wydziałów: mennicy, zakładów górniczych rządowych i prywatnych, tudzież osobny, z porządku czwarty wydział, przeznaczony na to, ażeby dawał pozwolenie prywatnym zajmować się wydobywaniem złota na ziemi skarbowej. Wydział piąty nadzoruje warzelnie soli tudzież płodów mineralnych słonawych (koperwasu i t.p.)[1] Redakcya druga zmiankuje o zakładach górniczych ałtajskich i nerczyńskich, które gdy następnie pod dozór ministerstwa

1) Art. 675-84.-

dworu oddano, przeto redakcyi
trzecia Swodu 1) wyklucza
je z pod nadzoru minister
stwa przychodów i skarbu.
Szósty wydział nadzór swój
nad zaopatrywaniem solą
całe państwo 2) rozciąga; sió
dmy obrachowywa przychó[dy]
z górniczych zakładów do
skarbu wpływające, a ósmy
rozstrzyga spory z górniczy[ch]
stosunków wypływające 3).

Technicy wspierający gór
nicze zawody pracą, nauką
radą i prawnicy sądami
górniczemi kierujący, ulega
ją szczególnym przepisom.
Pierwsi stanowią korpus In
żynierów wraz z audytoryatem
a Naczelnikiem korpusu tego jest sam Minister
górniczym 4), drudzy tworzą
komitet mający staranie o
postępie górnictwa, który w ce
lu tym osobne pismo naukowe
wydaje 6). Trzeci stanowią radę
górniczą 7).

1) Art. 672. –
2) Art. 685. –
3) Art. 686.
4) Art. 697. 727.
5) Art. 697.
6) Art. 728. 43.
7) Art. 744. 57.

Na sam koniec zostawiłem departament kasą państwa zawiadujący, który ma doniosłość wielką. Ma pod swoim nadzorem główną państwa kasę, a ta znowu nadzoruje kasy gubernialne i powiatowe. Departament posługując się Izbami (pałaty) skarbowemi, żąda od nich, ażeby się przed nim z przychodów i rozchodów usprawiedliwiały. Zawiadując on obrotem sum skarbowych podług ich przychodów i rozchodów, tudzież obrachowując te sumy, uskutecznia wypłaty, według danych sobie z góry rozporządzeń. Wszystko to przywodząc do skutku, kieruje się ogólnemi i szczególnemi przepisami, które Swod 1) wszystkich redakcyj przywodząc w równej liczbie artykułów (jest ich trzydzieści sześć), nakazuje departamentowi polegać głównie

1) Art. 444–79.

na Buchalterach, Kontrolerach Kancelaryi, i tych Czynowni-kach, którzy osobne od Dyrek[tora] Departamentu poruczeni[a] odbierając, rewizyją się kas, gdzie im wskaże, zajmują. — Wszyscy w ogóle urzędnicy i czy[n]ownicy kasowi, własnoręcznym podpisem wimi się zobowiązy[-]wać na głęboki co do stanu ka[s]sy państwa sekret 1). —

Kasa główna mając, w sk[u]tek rozporządzeń swego De[-]partamentu, wpływy z pozo[-]stałości od rozchodów etatem przeznaczonych, dalej z do[-]chodów przypadkowych, nak[o]niec z kredytów i kapitałów obrotowych 2); puszczając wszy[-]stkie te sumy w obieg, postu[-]guje się w tem sześcioma wy[-]działami. Z nich dwa są ka[-]syerskie, które ogólnie i częst[-]kowo pensye wypłacają, trzeci jest buchalterski, a trzy kontroluję

1) Art. 478-9 drugiej i trzeciej redakcyi Swodu.

2) Art. 484.

przychody, rozchody i obroty sum 1). Wzywana kassa o wypłaty (2), odpowiada zgodnie na uczynione do siebie w tym względzie wezwanie, albo, gdy nie zgadza się na żądanie, zapytuje Departament kassą główną państwa zawiadujący, co ma czynić? i według odebranego rozkazu postępuje 3). Wzywana od władz o wstrzymanie tym a tym osobom wypłaty, zastosowuje się do wezwania i głównego Kasyera o tém co zaszło uwiadamia 4).

1) Art. 570
2) Art. 562.
3) Art 572.
4) Art. 618.

6) Ministerstwo dóbr państwa.

Ziemie własnością prywatnych nie będące należą do rządu, a są bądź osiedlone, bądź puste. Zawiaduje niemi tudzież wszystkiem co się na powierzchni tych ziem znajduje osobne, według redakcyi

drugiej i trzeciej Swodu, mini-
sterstwo; Swod bowiem redak-
cyi piérwszej, zarząd dobrami
temi zdał na Ministra przy-
chodów i skarbu. -

Zawiadując ministerstwo do-
brami państwa, winno rozwi-
jać na nich nie tylko rolne,
lecz i przemysłowe z rolnic-
twem w związku zostające
gospodarstwo, brane w zna-
czeniu najrozciąglejszém. -
Dla dopięcia tego celu posia-
da ministerstwo rzeczone in-
stytuta naukowe, udziela-
niem potrzebnych mu wiado-
mości zajmujące się, które
przez wydawnictwo pisma
peryodycznego i różne środki
oświatę rozszérzające, przyczy-
nia się do zamierzonego celu.
W zasadach tego o czem-eśmy
dotąd mówili będąc obie redak-
cye Swodu zgodne[1]), odstępują
od siebie w rozwoju rzeczy. Po-
nieważ redakcya trzecia jest

1) Swodu redakcya druga
w art. 973-6, trzecia
w art. 943-6.

w tym względzie dokładniejsza od dwóch pierwszych, więc już z tego powodu, już z przyczyny na czele księgi pierwszej wyrażonej, trzymać się redakcyi trzeciej w dalszém opowiadaniu będziemy.

Według tegoż czyli trzeciej redakcyi Swodu, dzieli się ministerstwo na dwa departamenty, tudzież na osobne zarządy, mające na głównym celu wiejskie gospodarstwo w całej jego rozciągłości, oraz lasy i stadniny 1). Pierwszy departament rządzi dobrami leżącemi w dawném państwie moskiewskiém, i dzieli się na dziewięć wydziałów, a mianowicie: na wydział administracyjny całość majątków pojedyńczych i zbiorowych osób (instytutów) dozorujący; na wydział tak zwany gospodarski, który strzeże praw osób,

1) Porównaj art. 947 z art. 977 redakcyi drugiej.

i na wydział skarbowy, któr[y]
ściąga należące się z dóbr rz[ą]-
czonych podatki i pobory; da-
lej na wydział czynszowy, [o]-
kanonu czynszowego doglądą-
jący wyłącznie; na wydział
chroniący od szkód wynikłyc[h]
z głodu, pożarów i t. p.; na
wydział kolonistami, plemio-
nami koczującemi i zesłane-
mi za karę na Sybir osoba-
mi opiekujący się; na wydzi[ał]
sądowy; na kontrolny i bu-
chalterski; rachunki, celem
ułatwienia prac jeneralnej
kontroli sprawdzający. Kan-
celarya kończy szereg wydzia-
łów. Zgoła wielki jest zakres
działalności tych wydziałów,
i kierunkowi ich podległych
podwydziałów.[1])

Drugi departament dzie-
lący się na siedm wydziałów,
tężsame czynności dla krajów
po r. 1772 zdobytych odbywa,

[1]) Art. 957-68.

z tą różnicą, że wydział piąty, lustracyjnym zwany, ma oddzielne urządzenie; ostatni zaś czyli siódmy podobnemi się co ósmy i dziewiąty pierwszego departamentu czynnościami trudni. Oddzielne urządzenie polega na tém, że wydział piąty posiada komisyą lustracyjną, która się składa z trzech Inspektorów i tyluż Pisarzów, i że ma osobne archiwum i rysowalnię 1).—

Z zarządów tegoż ministeryum, które są niejako departamentami podręcznemi, trzyma pierwsze miejsce tak zwany wiejsko-gospodarski zarząd, starający się o wewnętrzny rozwój dóbr: przez wskazywanie środków, jak z różnych gałęzi przemysłu użytkować, a przez to gospodarowanie ulepszać można. W tym

1) Art. 969-79.—

celu oddano mu pod wyłączny zarząd wszystkie dobra skarbowe w gubernii symbirskiej, w łagodnym i zdrowym klimacie położonej, w rzeki do żeglugi dogodne obfitującej, dla osiągnienia wszelakich dochodów gruntowych nader sposobnej. Tu, niby w jakim folwarku, przez ludność różnej narodowości zamieszkałym, gospodarując wiejski departament, spełnia ważne swe powołanie przy pomocy osobnego, uczonym przez Swod zakonów nazwanego komitetu, który dobiera sobie na członków korespondentów osoby, z nauk i praktycznego ich zastosowywania powszechnie znane, ogłasza pismo, i w niém ważne do odgadywania przedstawia zadania 1). Posiada też dwie komisye, z których

1) Art. 984. 998. 1003.

jedna techniką się zajmuje gospodarczą, a druga, centralną zwana, obmyśliwa środki, jakby z korzyścią dla skarbu zniwelować pobory, od rolników na dobrach rządowych osiedlonych ściągane.–

Składa się ten departament z sześciu wydziałów. Z nich pierwszy zajmuje się ogólnym postępem rozumowanego gospodarstwa, i wydział ten wydaje dwa pisma: dziennik i gazetę rolniczą. Drugi ma pieczę o instytutach naukowych gospodarczych. Trzeci Mierników i spraw granicznych pilnuje. Czwarty statystyczne wiadomości zbiera. Piąty poborami się według ponadłości rolników, tudzież buchalteryą i kontrolą podusznego zajmuje. Szósty jest techniczny i naukowy[1]).

[1]) Art. 983. 986–90. 992–6.

Drugim z kolei zarządem jest Departament leśny, który wyłącznie się służbą całości lasów nadzorującą zajmuje, przestrzegając, ażeby służba ta, trzymając się przepisów leśnej ustawy, pierwszą część ósmego tomu Swodu stanowiącej, wykonywała należycie obowiązki sobie wskazane. W tym celu urządzono korpus leśników, którego Inspektorem czyli naczelnikiem jest sam Dyrektor departamentu. Wyręcza się on sześciu wydziałami, a mianowicie: wydziałem, inspektorski zwanym, który służby leśnej pilnuje wyłącznie; wydziałem postęp gospodarstwa leśnego, i takimże, ochronę lasów mającym na pieczy; dalej wydziałem (nazwałbym go kontrolnym) w najdrobniejsze szczegóły tego, czem się drugi i

trzeci zajmują (wchodzącymi) [~~również~~] piątym wydziałem, który dochodów i rozchodów leśnych dogląda, a które ostatni oblicza i kontroluje [1]).–

Wszystkie w ogóle lasy, stosownie do ciągnionego z nich użytku, dzielą się na zwyczajne, i na obfitujące w drzewo masztowe. Drugie choć pod tenże co pierwsze podlegają zarząd, jednakże mają osobne przepisy [2]).

Ażeby i ta gałęź gospodarstwa rozwijała się postępowo, przyjęto, że jedni leśnikowie technikę leśną prowadzić będą naukowo, z równym po wszystkich gubernijach postępem, a drudzy, tak nazywani rezerwowi (<u>zapaśnije</u>), spełniając ich polecenia, będą wraz na podoręczu, na przypadek, gdy w służbie leśnej zastępstwo [3]) obmyśleć zajdzie potrzeba.–

1) Art. 1015–21.–

2) Art. 1025.

3) Art. 1030.

1) Art. 1074. 1076.

2) Artyk. 1077-9.

Zakłady stadnin stanowi ważną gałęź gospodarstwa wiejskiego, zostają pod wyłącznym zarządem Ministra, który je przez ustanowiony na to komitet nadzoruje. - Jeden z członków tegoż komitetu przewodniczy w charakterze Inspektora[1]). Prawo oznaczyło miejsca przeznaczone na chodowle koni, na stanowienie ogierów z klaczami prywatnych właścicieli, tudzież na rozprzedaż przychówku stadnin, rozstawionego w tym celu po koniuszniach które w obu stolicach umyślnie na to pobudowano[2]). - Wszystkiém, również jak wyścigami konnemi przez nią postanowionemi, kieruje Inspektor, i on też nad Komisyą weterynaryjną, do bióra stadnin przyłączoną, rozciąga swój nadzór[3]). -

c) Ministerstwo spraw wewnętrznych.

Wielkiej i bardzo wielkiej doniosłości jest ministerstwo spraw wewnętrznych, składające się z sześciu departamentów: policyi wykonawczej; gospodarskiego, który nadzór nad osobami potrzebującemi publicznej opieki rozciąga; duchownego, który sprawy kleru wyznania prawosławnego nie będącego nadzoruje; medycznego; tudzież, że go tak nazwę, aptekarskiego, stanem, materyaty lekarskie na koszt skarbu sprowadzane nadzorującego; nakoniec opiekującego się czynnościami temi, które w zakres szczególnych działań Ministra wchodzą.

Pierwszy departament posługuje się czterema wydziałami, o zakresie działalności których ażeby dać czytelnikowi jakiekolwiek wyobrażenie,

zauważam, że wydział ten
zasięga wiedzy o tém od władz
niższych, guberskich, powia-
towych i t.d., ministerstw p
ległych, czy prawdziwą jest
wiadomość, która doszła do
jego wiedzy?, o nieporządkach
jakie się na prowincyi dzieją
z przyczyny niedopilnowani
tego co druga część tomu XIII
i cały tom XIV Swodu dopil-
nowywać przepisuje; tudzież
z przyczyny téj, że są w niepo-
rządku materyały pożarne, ż
się dzieją gorszące sceny na
publicznych miejscach, po jar-
markach i t.p.; nakoniec, że
powinności swej należycie ni
pełnią urzędnicy cywilni i
wojskowi (żandarmerya), poli-
cyę po kraju sprawujący 1).
Drugi i trzeci wydział nadzo-
ruje czynności te, jakiemi się
w zachodniej Europie Komisarze
administracyjno-policyjni, komo
nicy, zbirowie sądowi i t.p., zgoła

1) Artyk. 1204., tożsamo Swod redakc. drug. w art. 1146.

wszelka ta publiczna służba zajmuje, która porządku w kraju dogląda i nieporządkom wszelakim zapobiega 1). —

Drugiego departamentu zadaniem jest dopilnować wykonania przepisów, całość ludu mających na pieczy. W tym celu wchodzi w najdrobniejsze szczegóły wszystkich rozporządzeń, częścią pierwszą i drugą tomu XIII Swodu objętych: w czém posługuje się dwoma wydziałami. Trzeci nadzoruje obrot sum na ten cel przeznaczonych, a czwarty obrachowywa ich obrot 2).

Departament trzeci dogląda wykonania przepisów tomem XI Swodu objętych a wskazujących jak nadzorować wyznania chrześciańskie i nie-chrześciańskie w Rosyi cierpiane. Dyrektor departamentu tego posługuje się Sekretarzem, sprawy stołu swego (dyrektorskiego) obrabiającym, tudzież osobną

1. Art. 1025-6.

2) Art. 1211-14.

komisyą rabińską, która spr
wy izraelskiego wyznania o-
pracowywa 1).-

Dyrektor cywilno-medyczneg
departamentu posługuje się
trzema wydziałami, które obsłu
gują właściwego powołania czy
nowniczy. Z nich pierwszy, Se-
kretarzem zwany, obrabia spr
wy dyrektorskiego stołu. Dru
gim jest Chemik, który dawan
sobie we względzie prawnej m
dycyny poruczenia wykonyw
Trzeci Lekarz, który takież po
ruczenia co do kwarantann o
bywa. Czwarty Budowniczy
ministerstwa, który budowle
pod nadzorem Dyrektora zosta
jące opatruje 2).-

Wydział tego dyrektoryatu pi
wszy nadzoruje osoby płci oboj
które ukończywszy kurs nauk
w medyko-chirurgicznej akade
mii lub w uniwersytetach, wete
rynaryi się, farmaceutyi i ba-
bieniu (akuszeryi) poświęcają.
Wszystkiem się nadto wydział te

1) Art. 1217-20.

2) Artyk. 1221-2.

zajmuje, cokolwiek w całości zakresu instytutów medycznych zmierza 1). –

1) Artyk. 1224.

Wydział drugi (nazwijmy go ściśto-lekarskim) wykonaniem się policyjnej i sądowej medycyny zajmując, wgląda w to szczególnie, ażeby publika nie ucierpiała na zdrowiu z winy osób i instytutów, praktykę lekarską wykonywających, i środkami właściwemi praktykę tę zasilających 2).

2) Art. 1225.

Trzeci wydział buchalteryą według przepisów ministerstwa wykonywaną zajęty, a obok niego kancelarya, piśmienności departamentu opatrująca, kończą szereg zatrudnień instytucyi, która zdrowie ludu mieć na pieczy winna szczególnie 3). –

3) Artyk. 1226–8.

Wielkiej jest doniosłości departament piąty, przysposabia bowiem, ochrania i wydziela materyały leczebne, dla armii lądowej i morskiej, tudzież dla niektórych

władz cywilnych, według dane
go sobie z góry rozkazu. Postę
puje się w tym celu dwoma wy
działami, z których jeden roz
porządza dokąd i co należy p
stać, a drugi obrachowywa
co postaném zostało. Oba od
biérają rozkazy od urzędu de
partamentowego, w którym pró
Dyrektora zasiada dwóch Rad
ców, a z nich jeden winien b
albo Aptekarzem albo Leka
rzem z powołania 1). Wykony
wanie rozkazów onych i dzi
łalność służby departamentu
polega na instrukcyi, w naj
drobniejsze szczegóły wchodzą
céj 2).

Ostatni nakoniec departa
ment zajmuje się sprawami
wyłącznie Ministrowi do spe
nienia poruczanemi. Spełn
on je przy pomocy trzech wy
działów, które pilnują spraw
z ministerstwa wyprawianych
do departamentu, a z niego

1) Artyk. 1229-32.

2) Art. 1211-1306.

1) Art. 1307-21.

2) Artyk. 1322. 1324. 1328. 9.

3) Artyk. 1332.

~~4) Artyk. 1376. 8~~

odsełanych tam gdzie potrzeba1).

Wysoką magistraturą w ministerstwie spraw wewnętrznych jest Rada lekarska. Jest ona w całém państwie najwyższą lekarsko-naukową i policyjno-sądową władzą. Z ludzi naukowych wyłącznie się składając, kompletuje się sama; dobiéra zaś sobie członków i Sekretarza za wiedzą, rozumi się, Ministra, który zatwierdza ich wybór2). Czynności Rady tej trojako rozgatunkowano, na sanitarne, sądowe, gospodarskie. Wszystkie wyłącznie medycznemu departamentowi pomoc niosą3).

d) Ministerstwo narodowego oświecenia,

składają: Minister, jego rada, nazywana też szkolną, tudzież departament. (uczelne gdy te) ~~Główny zarząd Cenzury, ostatnią w części drugiej tomu XIV Swodu określony, do ministerstwa tegoż należy 4).~~ Wszystko to przejdę po kolei.–

Prawo nakazuje poddać
pod zarząd ministerstwa wszy
stkie ogółem w państwie zna
dujące się, publiczne i prywa
tne instytuta naukowe, a
zakazuje w nich uczyć kom
kolwiek, ~~co~~ który do nauczania n
uzyskał od niego upoważnie
nia. – Publiczne instytuta o
patrzyć w uzdatnione do na
czania osoby, dać im środki
do utrzymywania się i dal
szego kształcenia w naukach
jakiemi są biblioteki i muze
jest więc rzeczą Ministra. –
Pod jego nadzorem zostaje
komisya archeograficzna,
materyały dla historyi pań
stwa; w najobszerniejszym
zakresie branej, wyszukująca
i drukiem upowszechniająca
je, tudzież redakcya wydawn
twem dziennika zajmująca się
wyłącznie 1). –

W dopełnieniu wszystkiego te
go wyręcza się Departamentem,

1) Artyk. 1379 · 80 · 1383.

mającym do pomocy kancelaryą i wydziały [1]). Pod ich zarząd należą okręgi naukowe (jest ich w całem państwie dziesięć, a z nich jeden na królestwo polskie przypada), pod naczelnictwem Kuratora zostające. Z wydziałów cztery są administracyjne (z nich trzeci z kolei sprawy okręgu naukowego warszawskiego obrabia) [2]) a piąty rachunkowy. Przepisano Okręgom, które z którym wydziałem winne się znosić co do spraw Ministrowi przedstawić się mających. Rozpatrzenie ich porucza wydział właściwemu stołowi [3]).

Prócz wydziałów naukowych i funduszami miejscowo zawiadujących, rozciąga zarząd departamentu swą pieczę na szkoły sybirskie, na akademią nauk i pod nadzorem jej zostające obserwatorya (mikołajewski i wileński), na instytut

1) Artyk. 1385. 7.

2) Art. 1390. 1392.

3) Art. 1388. 1391. 98

pedagogiczny [1]), na wszystkie instytuta, które, jako specyal-ne, pod zarząd osobnych mi-nisterstw nie należą, nakoni[ec] na instytuta mające w zada-niu cywilizować Żydów [2]). –

Departament posiada bibl[io]tekarza, który utrzymując w porządku przepisane dla szk[ół] książki, dostarcza ich księgar-niom dla rozprzedaży [3]). Toż samo się praktykuje w każdym Okręgu.

Celem wydawnictwa dziennika jest podawać public[zności] wiadomość o biegu narodowej oświaty i stanie zakładów naukowych. Redakcya dziennika tego od bezpośredniej władzy Ministra zawisła [4]).

Rada szkolna składa się z wyższych urzędników ministerstwa i osób wolą Monarchy do zasiadania w niej powołanych. Wszakże Minister, gdy uzna tego potrzebę, może od

1) Artyk. 1390. 1392.

2) Art. 1390.

3) Artyk. 1401. 1407.

4) Artyk. 1414–15.

siebie przyzwać do uczestnictwa w Radzie osoby, naukom się i sztukom pięknym oddające. – Prócz tego znajduje się przy tej Radzie uczony komitet 1).

Nie wolno nic wnieść na Radę coby wprzód w departamencie nie było rozważone, i o czémby tenże nie zawyrokował poprzednio. Wyrok ten za opinią departamentu uważany, rozważa Rada i większością głosów o nim stanowi. Jeżeli zajdzie różność zdań, i jeżeli pomimo przechylenia się na tę lub ową stronę Ministra, stanowczy wyrok nie zapadnie, tedy Monarcha decyduje. – Wszelako gdy kwestya sporna zostaje w związku z innemi gałęziami zarządu, winna kwestya ta, po rozważeniu jej w Radzie szkolnej, być przedstawioną Radzie państwa, Komitetowi Ministrów i t. d 2). –

1) Artyk. 1432 – 4.

2) Artyk. 1440 – 1. 1444. 1446.

Przepisy o cenzurze rządowej w Swodzie (art. 1447. 1452) podane, przemówiły dopełnienia ~~tego~~ i ~~[illegible]~~ do ministerstwa spraw wewnętrznych. Wszelakiej więc części tego lub ~~owego~~ dzieła ~~[illegible]~~ ~~[illegible] dopełnienia [illegible]~~ ~~[illegible] Swodu~~ pomnażają i o cenzurze.

~~Rozrzymała, jak niżej w przeglądzie na dopełnienie Swodu. pu... więc nowy przepis, o którym ciż ... dopełnieniu samże.~~

~~1) Art. 1447. 1452.~~

~~Rada cenzuralna, złożona z Prezydentów akademii nauk i sztuk pięknych, z Towarzysza Ministra oświecenia narodowego i wielu innych osób, z prawa lub woli Monarchy zasiadających w niej, czuwa głównie na to, ażeby się w wykonaniu cenzuralnym nadużycia nie działy, i słucha zażaleń autorów na komitety cenzur, po okręgach naukowych urzędujące[1].~~

e) Ministerstwo sprawiedliwości.

Składa się: z Ministra, z jego Towarzysza, z departamentu, z kancelaryi i z nadzoru nad będącém w Moskwie archiwum. Z urzędem Ministra łączy się urząd Jeneralnego Prokuratora. Obowiązki obu urzędów sądowe, granice ich władzy i stosunek do rządzącego Senatu i innych władz sądowych, są

też razem w Swodzie z przyczyny tej objęte. — Co się dotyczy Towarzysza Ministra sprawiedliwości, temu porucza się: wykończać przedstawienia o sprawach kryminalnych i karnych pod rozwagę Senatu iść mających; i na odwrót, rozważać sprawy ukończone w Senacie a idące pod rozwagę Rady państwa; nadzorować ostatecznie rozstrzygnięte w sądach sprawy, i czuwać nad sądowemi władzami w skutek dokonanych rewizyj czynności ich; mieć nadzór nad sprawami aresztantów; nakoniec naznaczać i uwalniać od służby Sekretarzów Senatu i gubernialnych Striapczych 1).

Czynności zajmujące departament obrabia [illegible] ~~sześć~~ wydziałów, dzielących się na dwa działy. Z nich pierwszy ~~i drugi~~ (wyrażając się o [illegible] ~~tem~~ jak najkrócej), trudni się: rozpoznawaniem próśb do ministerstwa podawanych, załatwianiem wniosków od Senatu

1) Artykuł 1905-1907. Treść artykułu ostatniego rozrzucana jest po całym rozdziale dziesiątym Swodu redakcyi drugiej.

i komitetu Ministrów przycho-
dzących; spełnieniem rozkazu
Cesarza, uwzględniającego sto-
sunek osobisty proszących (o
przyznanie szlachectwa, pens[ji]
orderu, nominowanie na urz[ąd])
rozpoznawaniem raportów o
różnych czynnościach z władz[y]
Ministra zostających w związk[u].
Wydział ~~trzeci~~ drugi nadzoruje spr[a-]
wy kryminalne, ~~czwarty~~ trzeci cy-
wilne gubernij wielkorosyjskich
~~piąty~~ czwarty takież gubernij zacho-
dnich ~~a~~ i Sybiru, piąty ~~szósty~~ rachunkowości[ą]
się zajmuje.[1] Tak więc jest wy-
działów pięć a wymienione trzy (!).

Rozumie się, że wydziały te
dzielą się na stoły, i że Kance-
larya wielką w tém minister-
stwie gra rolę. – Zasługuje na
szczególną uwagę ta okoliczność
że przy ministeryum tém urzę-
duje kolegium prawników, któ-
rém kieruje tak nazwany sta-
rszy Prawnik (Juriskonsult). Obo-
wiązkiem jest jego przeglądać
szczególniej tak zwane rejestra

1) Artyk. 1908 – 13.

Oberprokurorów, bacząc głó-
wnie na dowody, któremi się
przy rozważaniu spraw reje-
strami owemi objętych kiero-
wali oni, i nie dopuszczać a-
żeby rzecz zatwierdził Mini-
ster wprzód zanim się strona
prawna sprawy, za wątpliwą
ze wszech miar uznanej, nie
zostanie rozstrząśnięta wszech-
stronnie 1).

f). Ministerstwo dworu
cesarskiego.

Zwierzchnik ministerstwa tego
jest oraz głównym zwierzchni-
kiem zarządu dworu, uważa-
nego w znaczeniu pałaców czy-
li mieszkań monarszych, tak
w samych stolicach jak i w miej-
scach opodal położonych. Będąc
też on zwierzchnikiem czyli
nadzorcą cesarskiego ~~tudzież~~
gabinetu, czuwa jako taki ró-
wnie nad wygodami i potrze-
bami do życia, jak i nad środkami

1) Porównaj artyk. 1918, kró-
tko w dwóch pierwszych re-
dakcyach wyrażony a w trze-
ciej rozszerzony znacznie.

służącemi do utrzymania zdro-
wia w czerstwości, tudzież do
pokrzepienia umysłu i ciała,
tak cesarskiej pary jak i naj-
jaśniejszej rodziny zmierzają-
cych. Nakoniec okazałość i za-
szczyty dworu ma na pieczy, i
mówiąc krótko, jest ten Minist[er]
gospodarzem dworu i opieku-
nem dworskich zaszczytów (or-
derów), zgoła dawnemu Marsza[ł]-
kowi nadwornemu polskiemu
odpowiada poniekąd; mówię
poniekąd, gdyż rosyjskiego Mi-
nistra dworu obowiązki są ro[z]-
ciąglejsze niż był Marszałka polskie-
go. Z żadnemi się on władzami
w urzędowaniu niestyka, ni-
komu ze sprawowania go, prócz
samego Cesarza, niezdaje rachun-
ku; owszem wszyscy urzędnicy
dworu, których jest poczet wielki,
jemu o wszystkiem co zaszło
zdają sprawę, a on, nikt zaś
inny, donosić o tém winien sa-
memuż Cesarzowi 1).

1) Artyk. 1945. 1950–53.

Opatrując cesarskie mieszkania w stolicach [1] i poza stolicami (wymieniono je [2]), tudzież mając staranie o wszelakich potrzebach dworu, posiłkuje się pomocą urzędnika pierwsze miejsce po nim zajmującego. Jest nim Ober Hofmarszałek, którego sam Cesarz na przewodniczącego (Prezydenta) służby dworskiej naznacza [3]. Ten przy pomocy zastępcy i czterech Radców, kierując tą służbą, ma na ten cel urządzoną kancelaryą na pięć wydziałów podzieloną z których każdy trzema się stołami wyręcza. Obowiązkiem ich jest spełniać rozkazy wydawane ze względu potrzeb dworu. – Służba boża stojąca na pierwszem miejscu, wymaga podejmowania starań około przyrządów cerkiewnych, tudzież świąt dworskich, o których wiedza ażeby była powszechna, wychodzi w tym celu kalendarz,

~~Artyk. 1945 § 3~~ 1) (pridwornaja Jego Imperatorskago Weliczestwa kantora, moskowskaja dworcowa kantora)

(2) Art. 1945. § 3.

3) Art. 1960.

a obok niego kalendarzyk adresowym zwany. – Na drugiem, trzeciem i t. d. miejscu podejmowanych starań, stoi szereg rozlicznych potrzeb, które wyliczając troskliwie Swod, kładzie nacisk na kamer-furyerów, Ci materyałów dostarczają i potrzeby kuchni, cukierni, piekarni, kawiarni, ~~piekarni~~, piwnicy, prahi opatrują (kofeszenksaja, tapeldekarskaja, konditerskaja, mundszenkskaja pridwornago bjela dołżnost'). – Po nich idą służebnicy, którzy wypłaty za wszystkie tego rodzaju należytości czyniąc, mają też staranie o rozlokowanie przebywających na dworze osób (kamercalmejsterskaja, hof-sztab-kwartirmejsterskaja czast'). Służebnicy ci kończą szereg ludzi pobieżnie od nas wyliczonych, z opatrywaniem mieszkań cesarskich w ścisłym zostających związku). – Wszelki

1) Artyk. 1957. 1960. 1972-6. 2053.

rozchód materyałów, wydatki na ich nabycie i t. p. obliczają ustanowieni w tym celu nadzorcy (Smotritele), i piątemu, rachunkami się zajmującemu, wydziałowi zdają o tém sprawę [1]).

Minister cesarskiego dworu jest oraz Ministrem dóbr udziałowych, od cesarskiej rodziny tak nabywanych, jako też od niej na udzielne zamienionych [2]). Dobra jedne i drugie, tudzież wszelkie inne, a w liczbie ich i fabryki własnością téjże rodziny będące, szczegółowo wymienione w Swodzie [3]), podlegają również rządom tego Ministra. – Rządzi on niemi za pośrednictwem Prezesa, urzędników, i czterech wydziałów (administracyjnego, gospodarczego, sądowego i rachunkowego). Prezes ten prowadzi interesa rzeczonych dóbr według manipulacyi dla władz przepisanéj [4]) krajowych. –

1) Artyk. 1977-8. 2011-16.

2) Artyk. 1947.

3) Artyk. 2148-51.

4) Art. 2143-7.

Z mieszkaniem cesarskiém zostaje w ścisłym związku gabinet monarszy, którego naczelnikiem jest także, jak się wyżej rzekło, Minister dworu 1). Rozumie się przez gabinet instytucya, zarządzająca własnością Cesarza, według prawideł częścią tym podobnych, jakich się trzymają władze państwowe, częścią osobno na ten cel przepisanych, o czém z wielką skrupulatnością rozpisał się Swod 2). – W gabinecie przechowują się testamenty rodziny cesarskiej i sekretne pisma. Kierują sprawami do niego wchodzącemi pomieniony wyżej Prezes i urzędnicy. Pięć wydziałów wspiera ich w tym względzie. Z nich pierwszy zajmuje się ogólną gabinetową kancelaryą, kasą i archiwalnością (w której archiwum sekretne ważną odgrywa rolę). Drugi

1) Art. 1948. 2153.

2) Art. 2154 – 2315.

czuwa nad komorą cesarską, będącą składem drogocennych przychodów, wpływających z kopalni złota i brylantów, tudzież z futer pobieranych w haraczu od ludów sybirskich. Trzeci ma pieczą o cesarskich fabrykach porcelany, szkieł, łomach marmurów i t. p. po całém państwie pozakładanych, których wyroby, równie jak i towar futrzany, ocenia się i przez licytacyą sprzedaje na rzecz gabinetu. Wydział czwarty obrachowywa osiągane ztąd zyski, i oblicza wydatki na utrzymanie fabryk. – Piąty nakoniec górniczemi zakładami nerczyńskiemi, i w kopalniach ałtajskich znajdującemi się zawiaduje 1). –

W liczbie środków utrzymanie zdrowia w czerstwości uwzględniających, występuje naprzód przyboczna

1) Artyk. 2159–65. 3234–45.

Rada lekarska, a po niej idą
instytucye, środki do pokrzepie-
nia umysłu i ciała nasuwa-
jące. Na utrzymanie ich wydat-
kuje częścią zastępca Ministra,
Oberhofmarszałek, aż do sumy
siedm tysięcy pięćset rubli, czę-
ścią Minister, jeżeli wydatek
sumę tę przechodzi. Rachunki
z rozchodów składające się przydwornej kon-
troli ~~składają~~. — W zakres insty-
tucyj krzepiących umysł wchodzą
biblioteki, muzea, akademije i
towarzystwa naukowe, a miano-
wicie te które rozkrzewiają
sztuki piękne, pielęgnują ogro-
dy spacerowe i botaniczne[2],
pieczołują się teatrami. Środka-
mi do pokrzepienia ciała, są:
koniusze i łowy carskie[1]. W licz-
bie muzeów mieści się eremitaż
i przechowywana w moskiew-
skim Kremlu zbrojownia (oruzen-
naja pałata), z tamecznym pa-
łacem cesarskim łącząca się ściśle.
Jej archiwum zawiera wiele

1) Artyk. 1945. 52. 4. 5 i artyk. 1956. 1990. 2318.

2) [illegible]

ważnych i rzadkich rękopisów chronologicznie zkatalogowanych, i przez osobny urząd nadzorowanych [1]).-

Rozwiódł się szczegółowo Swod o urzędzie łowczym (*pridwornaja jegermejsterskaja czast'*). Kieruje nim Łowczy nadworny (*Ober-Jegermeister dwora*) i Podłowczy (*Jegermeister*). Urząd ten nie przez wydziały, lecz przez stoły (jest ich trzy) obsługiwany, trzyma w porządku łowieckie przyrządy, nadzorowane przez służbę łowczą, wydatkuje na łowy (*imperatorskaja ochota*), i czuwa nad tém, ażeby na każdą chwilę była wyprawa na zwierza gotowa [1]).-

Jako opiekun dworskich zaszczytów, jest Minister kanclerzem państwowych i cesarskich orderów, o czém się w ostatniej tego dzieła księdze szczegółowo mówię [2]).-

1) Art. 1957. 2110-18.

1) Artyk. 2017-52.

2) Artyk. 1946. 2318.

g) Ministerstwa spraw zewnętrznych.

Zatwodnien przedmiotem są: stosunki polityczne państwa, prawna obrona poddanych rosyjskich w obcych krajach, udzielanie pomocy w żądaniach słusznych cudzoziemcom praw swoich w Rosyi poszukującym. Ministerstwem tém zawiaduje naczelnie Kanclerz państwa, a w jego zastępstwie Wice-Kanclerz. Drugi jest rzeczywistym Ministrem, który sprawując ten urząd posiłkuje się Radą, dwiema kancelaryami, trzema departamentami i tyluż archiwami. Z departamentów pierwszy sprawami się azyatyckiemi zajmuje, drugi stosunki państw obcych, na Rosyę wpływ wywierających, ma na pieczy, trzeci rachunkowością się trudni. Z archiwów pierwsze jest państwowe, drugie st-petersburskie,

trzecie moskiewskie [1].-

Obowiązki Kanclerza i Ministra są ogólne i szczególne.- W zakres pierwszych wchodzi: dozór uwierzytelnionych u dworów zagranicznych poselstw, missyj, jeneralnych i zwyczajnych konsulostw, wicekonsulatów, agentur, i nadzór nad pieczęcią państwa, którą się stwierdzają pisane na zasadzie praw kardynalnych ~~pisane~~ autentyczne różnej nazwy akta [2].-

W zakresie drugich obowiązków celuje przodowanie przez obce dygnitarzów Radzie, odbywanej od Dyrektorów departamentowych, tudzież stałych członków ministerstwa [3].

W pierwszym departamencie koncentruje się korespondencya toczona o kwestye azyatyckie, tudzież dotycząca się prowincyj tureckich i greckich. Kwestye te mają na celu stosunki polityczne, handlowe, prawne, uwzględniające tak Rosyan, jak również

1) Artyk. 2319-20. 2322.

2) Artyk. 2433-4.

3) Artyk. 2327.

tureckich i greckich poddanych, jakoteż tamecznych misyj i konsulostw. Wchodzą w to i stosunki Kirgizów orenburskich obu hord, małej i wielkiej. Nadzoruje też departament ten Dragomanów i Tłumaczy, którzy służą dla przekładu z języków tak azyatyckich jak i europejskich niektórych. Legalizuje podpisy osób, misye i konsulostwa sprawujących. Nakoniec opiekuje się instytutami kształcącemi Dragomanów, dla użytku misyj i konsulostw w Turcyi i Persyi funkcyonujących 1).

1) Artyk. 2344. 41. 2343. 2345. 6.

Departamentu drugiego obowiązkiem jest: wygotowywać odpowiedź na pisma z gabinetów obcych mocarstw do Cesarza i rodziny jego wystosowywane; znosić się z dworem rzymskim co do spraw duchownych; sprawdzać wierzytelne pisma Konsulów i agentów

od dworów obcych do Rosyi przysełanych; zajmować się wszystkiem, cokolwiek obchodzi dobro Rosyi i Rosyan za granicą, a cudzoziemców w Rosyi przebywających ~~obchodzi może~~. Wchodzą w to: handel, prawa spadkowe i ze z-obowiązań się wzajemnych wynikające, kolonizacya, udzielanie zaszczytów, wiadomości o nowych postępach za granicą, w naukach i technice uczynionych. — W tym też departamencie przekładają się na język rosyjski pisma, w obcych językach przysyłane do Rosyi, o wyżej wspomnionych stosunkach, tudzież z języka rossyjskiego na obce, wychodzące w Rosyi o takichże stosunkach 1).

Departament gospodarczy się i rachunkową gałęzią zajmujący

1) Artyk. 2347.–8.

.ma na względzie osoby, które w kraju i za granicą ministerstwu w duchownym i świeckim zawodzie służą przy jego cerkwiach i domach, i o utrzymaniu ich ma pieczę. Z sum na ten cel przeznaczonych, rachuje się departament ten według danych mu przepisów 1).-

W sprawach dyplomatycznych i podobnych im, winny poselstwa i misye postępować zgodnie z instrukcyami otrzymanemi od Kanclerza państwa, albo od zarządzającego ministerstwem spraw zagranicznych. Również winne są czynić zadość żądaniom, z któremi odnoszą się do nich departamenty ministerstwa 2).-

Dyplomatyczni ajenci dzielą się na posłów, posłanników, ministrów i rezydentów upełnomocnionych

1) Artyk. 2351-2.

2) Art. 2365.

3) Art. 2367.

[przy obcych Monarchach, na [illegible] na [illegible] do spraw państwa ajentów (3).

8. Ministerstwo komunikacyi lądowej i wodnej.

Zarząd główny komunikacyj lądowych i wodnych, wyniesiony do godności ministerstwa, ma w przeznaczeniu, nie tylko się dawniejszemi obowiązkami zajmować, w poczet których i zawiadywanie kolejami wchodzi, (1) ale też wskutek dopełnienia w tym celu Swodu (2) zasiadać wraz z Ministrem finansów w komitecie dróg żelaznych, która czuwa nad tem, ażeby prywatni właściciele kolei, nie ponieśli szkody. Podawane o to zażalenia wnosi Minister komunikacyi lądowej i wodnej, gdzie należy, a Komitet na wezwanie

(1) Art. Swodu 1578.

(2) Prodołż. art. 1458.

o wytłomaczenie się w tej mierze daje objaśnienia.

Prócz spraw komunikacyi lądowej i wodnej dotyczących się ministerstwo nadzorem budownictwa gmachów pieczy jego

przy obuych monarchach, na koniec na uwierzytelnionych do spraw państwa 1) ajentów. –

2. Zarządy główne.

a) Główny zarząd komunikacyj lądowych i wodnych, tudzież gmachów publicznych, –

~~zawiaduje sprawami odnoszącemi się do lądowej i wodnej wewnętrznej komunikacyi, tudzież do gmachów pieczy jej~~ ~~budownictwa~~ powierzonych; posługując się w tém, prócz kancelaryi, pięciorma departamentami. Mają one na ten cel dodany sobie sztab, audytoryat i komitet uczony. – W komitecie tym koncentruje się kierunek naukowego rozwoju zarządu, tudzież nadzór nad wychowaniem młodzieży, kształcącej się do usług jego we wszystkich zakładach przezeń założonych. Temi zakładami są: instytut

1) Art. 2367.

1

dróg i kommunikacyi, szkoła budownictwa, szkoła kantonistów do służby zarządu przeznaczonych, szkoła telegraficznych sygnalistów 1).

Rada Zarządu zwołuje się dla rozważenia tylko spraw ważnych, jakiemi są: projekty, plany i anszlagi zamierzonych tudzież dokonanych robót; kontrakty na dostawę materyałów; nabycie i sprzedaż rządowej i prywatnej własności, Zarządowi potrzebnej lub niepotrzebnej już; zmiana która zaszła w użyciu wyasygnowanych sum; powzięcie zamiaru oddania pod sąd sztab-oficerów korpusu zarządu, i sprawy, które głównozarządzający uzna za konieczne poddać pod rozwagę Rady.-

Sprawy te, po rozważeniu ich w departamentach albo

1) Art. 1453-5. dokładniej niż w Swodzie z r. 1842 w art. 1420-2.

w sztabie korpusu, przedstawiają się Radzie ze wszystkiemi potrzebnemi dowodami, z wnioskiem departamentu lub sztabu, i przytoczeniem prawa, jakie w tej materyi istnieje 1).

Rozważmy szczególowie departamenta, i powiedzmy, czém się każdy z nich trudni.

Do departamentu technicznego należą: wszystkie rozporządzenia co do budowy i utrzymania dróg; naprawa i stanowienie nowych spławów; obmyślenie środków dążących do utrzymania obu tych kommunikacyj w dobrym stanie; nakoniec wszystko co się budownictwa cywilnego dotyczy 2).

Departament który plany i anszlagi rozważa, winien posiadać zupełny i systematycznie ułożony zbiór map, wykazujących kommunikacye w całém państwie, równie jak i zbiór planów przedstawiających budowle któremi zarządza 3).

1) Art. 1458-9. Tak samo w Swodzie z r. 1842 art. 1423-4.

2) Art. 1477. 1479. Rzecz ta inaczéj w Swodzie z r. 1842 wyłożona.-

3) Art. 1504.

Na ogólném posiedzeniu departamentu rachunki roztrząsającego, wygotowane w wydziale technicznym i kontrolnym prace, zatwierdzają się, po ostatecznem ich sprawdzeniu, ale tylko do sumy, tysiąc rubli nie przechodzącej: osobliwie też, jeżeli już niepodobna sprawdzić, czy tyle rzeczywiście wydano na uskutecznienie poleconego i wykonanego operatu; albowiem świadkowie pomarli, którzy sami tylko mogliby temu byli zaprzeczyć skutecznie. — Mocen też jest departament wynagrodzić za ubytki, przy owej operacyi poniesione, ale wtedy tylko gdy się pokaże, iż operacya ta korzyść dla skarbu przyniosła istotnie 1).—

Przy departamencie dróg żelaznych urzędnje na czas budowy tychże oddzielna komisya, dla przeglądania projektów i anszlagów w części technicznej 2).

1) Art. 1567.

2) Art. 1578.

Oddzielny audytoryat roztrząsa i rozstrzyga sądowe śledztwa spraw, zdziałanych od urzędników wojennych korpusu Inżynierów i jego komend 1).—

Uczony komitet głównego Zarządu dróg w cesarstwie, kierując się pod względem swych obowiązków przepisami zakładów naukowych, winien w niektórych szczegółach zastosować się do instrukcyi, którą odebrał w tym celu 2) od rządu.—

Główny zarząd poczt.

Urzędnik pocztami głównie zarządzający, będąc oraz Dyrektorem poczt w St. Petersburgu, zawiaduje służbą pocztową całego państwa, przy pomocy departamentu składającego się z sześciu wydziałów, tudzież pocztowej rady 3).—

Wydział pierwszy, sprawami ściśle pocztowemi zajmujący się, ma na pieczy ustrój poczt zewnętrzny i wewnętrzny, posługując się w tém stołami dwoma. Piérwszy z tych ma na celu rozklasy-

1) Art. 1580.

2) Art. 1600.

3) Art. 1638–40.

2. Główne zarządy. Względem czasowy o ministerstwie komunikacyi wszelki wyjątywa, że główne zarządy z trzech zmiany na dwa. Szczegółowo pomówić o nich należy.

fikowanie poczt na ogólne, miejskie i prywatne, opatrywanie ich potrzeb, wskazanie jakich się winny trzymać prawideł co do korespondencyi zagranicznej i wpuszczania obcych pism do kraju, ażeby wczasie panującej zarazy nie poniósł ztąd jakowego szwanku. Jego też obowiązkiem jest ulepszać służbę pocztową przez nastręczanie do tego stosownych środków. Drugi stół uwzględniając stacye pocztowe, winien mieć na pieczy bieg poczt regularny[1].-

Wydział drugi śledztwem się zajmuje, poszukując strat doznanych przez zaginienie powierzonych poczcie przesyłek zwyczajnie i nadzwyczajnie czyli bez i za rewersem oddawanych.- Tenże wydział skargi na urzędników pocztowych nadchodzące rozpoznaje i sądzi[2] je.

Wydział trzeci rozporządzający służbą pocztową, ma o nich samych i o ich rodzinach pieczę,

1) Art. 1641.

2) Art. 1642.

a pilnując ażeby obowiązkom
swym czynili zadosyć, ma bacz-
ne na sprawowanie się ich oko,
przy czém nie zapomina i o tém,
ażeby im wszelkie straty bez ich
winy (wczasie pożaru w służbie
poniesione) powrócone zostały.
Wydziału tego jest też obowiąz-
kiém baczyć na to, ażeby niższe-
go stopnia służby pocztowej
osierociała dziatwa, wychowa-
nie w szkołach pocztowych od-
bierała 1).—

Wydział czwarty gospodar-
stwem się zajmuje: pilnując ca-
łości zabudowań pocztowych
wszelakich (szpitalów, cerkwi,
kościołów), stawiając nowe gma-
chy a sprzedając stare, ściąga-
jąc należytości za rozsyłanie
sztafet, i płacąc za wszelakie
posyłki, które departament
w interesie rządowym wypra-
wia i odbiéra. Przygotowywać
marki pocztowe i stęplowane
koperty jego też jest rzeczą 2).—

Wydział piąty rachunkowy
ma aż dziesięć stołów kontrolujących

1) Art. 1643.

2) Art. 1644.

poczty, podzielone według Swodu z r. 1842 na okręgi, a według takiegoż z r. 1857 na gubernie (w ich liczbę wchodzą i gubernie polskiego królestwa). Jedenasty stół tegoż wydziału zajmuje się buchalteryą 1).

Wydział nakoniec szósty stosunki a mianowicie statystyki pocztowej dotyczące się obrabiając i rozwijając. Posiada w tym celu statystę układaczem (Sostawitel) zwanego, który ma pod sobą dla posługiwania się nią służbę obce języki posiadającą, w pracach swych wielorakich. – Pod zawiadowstwem wydziału tego zostaje poczta na kolei mikołajewskiej urządzona 2).-

W tak trudnych i zawiłych sprawach wspiera główno zarządzającego pocztami Dyrektora, Rada złożona z urzędników etatowych, tudzież obcych osób, wzywanych do rady według potrzeby 3). Drugą ustawą tomem XII Swodu zakonów objętą, kierując się ta Rada,

1) Swod z r. 1842. art. 1502-4 a z r. 1857 art. 1645-47.

2) Swod art. 1648-50.

3) Art. 1654-68.

uwzględnia też przepisy dopiero co przywiedzione.—

b) <u>Zarząd kontroli państwa</u>.

Część druga ósmego tomu Swodu, obejmuje ustawę o kontroli rozchodów państwa, która daje przepisy o tem, jak rachunki w departamentach ministerstw i głównych zarządów prowadzone i rewidowane być winny, ażeby je następnie przedstawić zarządowi kontroli państwa dla przekonania się o tem, czy władze, rachować się z wydatków obowiązane, wywiązały się godnie z włożonego na siebie obowiązku[1]. W tym celu kontrola państwa schodzi się na radę, złożoną z Kontrolerów, Ober-Kontrolera, tudzież z osób wyłącznie na tę radę, pod przewodnictwem Jeneralnego Kontrolera państwa odbywającą się, wzywanych z liczby urzędników różnych ministerstw i głównych zarządów, równie jak i ze znawców rozważanego przedmiotu, a mianowicie: fabrykantów,

1) Art. 1669-70.

1) Artyk. 1682-3. 1749. 1754.

2) Art. 1687.

artystów i t. p., ażeby objaśniali Radę o stanie rzeczy pod rozwagę wziętej 1). –

Ma na celu rzeczona Rada przekonać się o dostateczności rewizyi odbytej przez departamenty kontroli, rozważyć wyniki tejże rewizyi w wyższym politycznym względzie, i takim sposobem przygotować materyały dla sporządzenia sprawozdania, przedstawić się mającego Monarsze; tudzież ma rozstrzygać wszystkie trudności wynikłe przy rewizyi rachunków, i oznaczyć środki dla zapobieżenia na przyszłość mogącym się wydarzyć podobnym trudnościom 2). –

Ułatwiając Radzie tę czynność departamenty kontroli, przedstawiają jej: zapiski o ukończeniu każdej w szczególe kategoryi rachunkowej, z wymienieniem kapitałów, o których mowa w sprawozdaniu i z wykazaniem, czy i dla czego poniósł skarb straty przy tej i onej operacyi; dla czego

żądania prywatnych przyjęte lub odrzucone zostały 1). – Rada może ostatecznie potwierdzić rewizyę wszystkich w ogólności sprawozdań, jeżeli obrót wspominanych w nich kapitałów odbył się podług przepisanych praw; poddawać obrewidowane i sprawdzone księgi nowemu sprawdzeniu; przyjmować takie rozchody, o których rzetelności dla ważnych przyczyn przekonać się niemożna, (lecz wtedy Rada wiedzieć powinna, czy pieniądze rzeczywiście na to wydane były, na co je wyassygnowano); potwierdzać pretensye osób prywatnych, znioslszy się z ministerstwami, w których te pretensye uznano; upoważnić do przyjęcia na rachunek skarbowych należytości do ściągnięcia niemożebne; dozwalać zwracać sumy, które nie ~~podług~~ prawnie weszły do Skarbu i t. p. 2). –

Stosownie do tego celu Kontroler państwa działa łącznie z Radą

1) Art. 1658.

2) Art. 1690.

w sprawach oznaczonych w art. 1687 i 1688; w innych zaś sprawach departamenty kontroli bezpośrednio zależą od Kontrolera, na zasadzie ogólnego dla ministerstw nakazu 1).

Z kancelaryi więc kontroli państwa przedstawiają się Radzie: czekające na jej wyrok; ogólne sprawozdania jeneralnej kontroli dla tejże Rady przygotowane; takież Kontrolerowi przedstawione sprawozdania o postępie rewizyi i załatwianiu spraw; przywodzą się uwagi kontrolera o ważnych zboczeniach od prawnego porządku, które zaszły tak w obrotach samych praw jak i w rewizyi przy odbywaniu czynności włożonych na departamenty kontroli i osoby im podległe 2). –

Tyle o działaniu kontroli państwa na Radzie. Zważmy teraz, co i jak sama przez siebie działa.

Składa się państwowa kontrola z trzech departamentów: z departamentu kontroli rachunków

1) Art. 1695.

2) Art. 1709.

cywilnych, takichże armii lądowej, tudzież siły morskiej. Obowiązkiem Departamentów jest: przeglądać te rachunki i księgi sznurowe, których sprawdzenie uznano za niezbędne; rozważać powód korzystnych lub niekorzystnych dla skarbu operacyj; sprawdzać rewizye rachunków i wykazywanych ztąd wyników; sporządzać tablice dające wyobrażenie o postępach rachunkowości i następstwach rewizyi obrotów każdego zarządu [1]).-

Każdy Departament ma swoję kancelaryą [2]), a prócz tego jest kancelarya ogólna, będąca duszą całej instytucyi. Dzieli się ona na trzy wydziały, odpowiednio Departamentom kontroli. Jeden pilnuje rachunków do cywilności odnoszących się, drugi do takichże obu wojskowości, lądowej i morskiej, a oba przygotowują rzecz do przedstawienia jej Radzie.

1) Art. 1730. 1732. 1785.

2) Art. 1793-4.

kontroli, bacząc na jej obrót dalszy. Trzeci wydział pieczołuje się gospodarską częścią będących w biegu interesów, wnoszonych na Radę lub Kontrolerowi państwa przedstawionych od ministerstw, Zarządów i zgoła od każdego, ktokolwiek rozporządził kapitałami skarbowemi, niezawiśle od departamentów 1).

Szczegółowe podaje Swod przepisy na to, jak rachunki i księgi sprawdzać, i sprawdzenie zrewidowawszy, tudzież porównawszy je z dokumentami, rewizyę zamknąć 2).

Rzeczy dotąd przedstawionej związek z przeszłością.

Poznawszy rosyjskich Ministrów i Zarządców głównych, porównajmy ich z takimiż innych Słowian. Dodatkowo się do tego, com w tym względzie w Historyi prawodawstw (IV. S. 102-31) rzekł, a więc krótko rozwiodę.

Z gminy powstawszy monarchia słowiańska, rządziła krajem

1) Art. 1795-1800. 1806.

2) Artyk. 1807-1904.

za pośrednictwem dworu, który w wiekach średnich wszędzie, prócz najechanej od Tatarów Rosyi, porozumiéwając się z ziemstwem, spowodował przekształcenie się rzeczonego dworu urzędów na koronne, czyli na dygnitarstwa. Te przyjmując z postępem czasu nazwę ministerstw, w zachodniej Europie ~~będące~~ będącej w obiegu, pozostały nadal tém samém, na co się przekształciły, czyli służyły jako ministerstwa nie samemu już tylko Monarsze, lecz i Koronie w znaczeniu państwa branej; gdyż odtąd nie sam Król wybiérał ich dla siebie, lecz spólnie z narodem reprezentowanym od sejmu. – Tak było w zachodniej Słowiańszczyźnie: we wschodniej, gdzie się ziemstwo nie rozwinęło, szły rzeczy po dawnemu i dotąd idą w rosyjskiém państwie. Rządzą w niém Ministrowie, od Monarchy zależni wyłącznie. On ich mianuje i na urzędzie utrzymuje,

dopóki słuchają przepisów prawa władzę ich określającego ~~prawa~~. Skoro z nich który przeniewierzywszy się tegoż prawa przepisom, zasłuży na niełaskę Monarchy, ustępuje wtedy miejsca nowo mianowanemu Ministrowi.–

Jest jeszcze inna różnica między rosyjskiemi a byłemi słowiańskiemi Ministrami.–

Duchowieństwo węgierskie, czeskie, polskie, częścią nadzorując szkoły, częścią ucząc w nich, według przyjętej w Europie zachodniej zasady, głoszącej to zdanie, że kościół i szkoła mogą i powinny jednoczyć się ściśle – uczyniło niepotrzebnem ministerstwo oświecenia. Gdy po zniesieniu zakonu Jezuitów dała się uczuwać większa potrzeba szkół świeckich, należało wtedy obmyśleć coś nakształt owego ministerstwa (Izba edukacyjna), głównie dla nadzorowania tak szkół świeckich jak tych, które w rękach zgromadzeń i zakonów

duchownych pozostały. Taż sama potrzeba uczuć się dała co do innych ministerstw i tak zwanych Izb czyli głównych zarządów, zwłaszcza odkąd urzędy Palatyna węgierskiego, Ochmistrza czeskiego, Kanclerzów, Marszałków i Hetmanów polskich, coraz się bardziej na sposób zachodniej Europy przekształcać zaczęły. – Jeżeli weźmiemy na uwagę i tę okoliczność, że w Polsce posiadała Korona swoje ministerstwa a zjednoczona z nią Litwa swoje, i że jedna i druga nie obeszła się bez Prezesa policyi, do godności Ministra przez Konstytucyę trzeciego Maja, i przez ustawę Księstwa Warszawskiego wyniesionego – tudzież że miała Izbę edukacyjną przez duchowną władzę a nie od Ministra kierowaną, to przyznać musimy, że nie ośm ministerstw, ale trzynaście miała niegdyś Polska czyli że mimo ubytku ministerstwa

dóbr państwa, miała więcej ministerstw niż ich dziś Rosya posiada, z przyczyny że dała upaść ziemstwu, o którém tu słówko natrącę, mając zamiar pomówić o niém w Swodzie o tak zwanych Dostojaniach szczegółowo.—

W historyi prawodawstw (I. §. 425. 520.) wywiedliśmy początek ziemstwa, tudzież (I. §. 97) kmiectwa, i napomknęliśmy o tém (IV. §. 78), że Anglia utworzywszy z różnych żywiołów podobną do owych komitatów instytucyę, posługuje się nią z wielką korzyścią.— Czeskie ziemstwo przeistoczyło się w niemieckie rządy terrytoryalne (Landeshoheit), polskie upadło, a zakarpackie, prócz madziarskich komitatów, dotąd gnią ~~nierozwinąwszy się~~, jak o tém w historyi prawod. (II. §. 56-8) mówiłem, nie rozwinąwszy się, nie wiem ~~niewiadomo czy się~~ kiedy gnią (w Serbii i t. d. rozwinie.— Kolej przyszła dziś na Rosyą,

która jeżeli ziemstwa swoje, jak zamierzyła, urządzi, może z niego ciągnąć takie same lub podobne im korzyści, jakie ze swojego ciągnie obecnie Anglia i węgierskie królestwo.

4. <u>Środki podtrzymujące jak ministerstwa jak i główne zarządy w ich ruchu i działaniu.</u>

a) <u>Urzędy i służba.</u>

Powiedzieliśmy wyżej, jaka różnica między Dygnitarzem urzędnikiem a czynownikiem zachodzi. Prowadząc rzecz dalej zauważamy, że w ministerstwach sam tylko Minister dygnitarstwo zajmuje, i że urzędnikiem jest Dyrektor departamentu i zgoła każdy którego, bez zrobienia mu procesu dyscyplinarnego, niewolno usuwać od urzędu. Proces ten w Radzie ministeryalnej rozpoczęty, przechodzi do senatu. Ten jeżeli przychyli się do wyroku Rady, winnym Dyrektora uznającej, rzecz idzie

1) Art. 375-6. 382.

do zatwierdzenia Monarchy. Bez jego wiedzy nie wolno urzędnika na tym zostającego stopniu od urzędu oddalać 1).—

Służbę a nie urząd pełnią, po władni Dyrektorowi naczelnicy wydziałów, tudzież podlegający tymże naczelnicy stołów. Są oni czynownikami a dzielą się na młodszych i starszych.—Służbę też pełnią podlegli Dyrektorowi wspomnieni wyżej Expedytorowie, Ekzekutorowie, dalej Kasyer, Kontrolerowie, Buchalterowie, nakoniec naczelnicy archiwu i rysowniey (rysownictwem się planów i map zajmujący), Nadzorcy budowli, Sekretarze, Dziennikarze, Protokuliści, Registratorowie, Rachmistrze. Wszyscy ci służebni cy dzielą się na młodszych i starszych.—Nominuje naczelników wydziału sam Minister, na przedstawienie Dyrektora, a sam Dyrektor niższych czynowników naznacza. Tażsama władza która przyjmuje czynownika, uwaln

od obowiązku, jeżeli go według danej mu instrukcyi, w Swodzie po szczególe wyrażonej 1), nie pełni. Przewinienie rozpoznaje departament, a rozważa Rada ministeryalna, wyrok zaś potwierdza Minister. Uwolnionemu pozostaje droga do łaski monarszej, ażeby rzecz sądownie została przejrzana 2).

Dawną więc zasadę o podziale urzędów i służby u Słowian znaną, tudzież służące Ministrom i głównym zarządom prawa, dozwalające im dowolnie urządzać i rozpuszczać swe biora 3), poprawił Swod o tyle, że dozwolił im szukać ostatecznie obrony w sądach.

b) Kancelarye.

Zrobiwszy wyżej wzmiankę o kancelaryi tej, którą się najwyższe magistratury, Rada państwa i Senat posługują; wspomnimy o kancelaryi albo raczej o kancelaryach ministerstw, w nierównej liczbie według zgodnych

1) Art. 303-31.

2) Art. 369-83.

3) Hist. prawod. II. §. 33. IV. §. 121.

w tym względzie Swodu przepi-
sów, obowiązek swój sprawują-
cych. –

Ministerstwa skarbu i spraw
zewnętrznych, tudzież zarząd kon-
troli państwa, mają po dwie
kancelarye, inne po jednej, a
za to ich departamenty, komi-
tety i Rady, posiadają kancela-
rye osobne. Pochodzi to ztąd, że
jedne ministerstwa mają mniej-
szy działalności zakres, a większy
ich departamenty i komitety,
a drugie, jak równie ich depar-
tamenty i t.p. obciążone są pra-
cą. I tak: Minister przychodów
i skarbu mając prócz swojego o-
bowiązku kierunek kredytu pań-
stwa powierzony sobie, posiadać
musi oddzielną kancelaryą, któraby się czyn-
nością tą wyłącznie zajmowała,
~~kancelaryą~~.

Podwójną liczbę kancelaryj
ma i ministerstwo spraw ze-
wnętrznych. Z nich jedna pod
bezpośrednim zarządem Kancle-
rza państwa, albo jego zastępcy

1) Artyk. 2331. 2

zostaje, drugą posługuje się Wice-Kanclerz 1). – Tamta służy polityce państwa, ta sprawom się jego wewnętrznym poświęca, będąc na usługach departamentów, wydziałów a niekiedy i stołów, jak o tém w ogólnej części rozprawy mówiliśmy; sama posługuje się znowu pewną liczbą przepisywaczy czyli kancelistów. –

Szczególnej kancelaryi ministerstwa spraw zewnętrznych jest obowiązkiem, zajmować się cenzurą artykułów politycznych w Gazetach petersburskich, w języku rosyjskim wydawanych. Cenzura ta, ani z cenzurą książkową i prasową, ani cenzurującej rzeczone artykuły służebnicy, nie mają nic spólnego z wszelkiemi Cenzurami, jakie istnieją w cesarstwie. Tamci dzielą się na klasy, a politycznych artykułów Cenzorowie są poza klasą, czyli przepisom prawa o rangach nie podlegają 2). –

Do liczby kancelaryj szczególnych

2) Artyk. 2334. 5.

wchodzi ekspedycya ceremonialnych obrzędów. Kieruje nią Oberceremonialmejster cesarskiego dworu. On przyjmuje posłów zagranicznych, tudzież ajentów wszelkiego stopnia dyplomatycznych, i znakomitych cudzoziemców, którym posłuchanie u Cesarza wyjednywa. On oznacza czas noszenia żałoby według przepisów[1], i t. p. Trzema innemi expedycyami kierują osobno do tego wyznaczeni zarządcy (uprawlajuszczyi), mając do pomocy etatem oznaczoną służebników liczbę[2].

Jnne kancelarye, jak: Ministra dóbr i spraw wewnętrznych tudzież głównego zarządu kontroli państwa i t. p., nie z expedycyi się, ale z wydziałów dwóch, trzech składają, i są kierowane już przez Dyrektorów, którzy pod sobą mają Sekretarzów i Naczelników stołu, już przez Sekretarzów tylko, jak departament wyznań w Rosyi tolerowanych, już przez zarządzającego

1) Art. 2336.

2) Art. 2333.

(Prawitel) kancelarya, jak w departamentach kontroli. – Przyczyna tego jest ta, że kancelarya kompletna zostająca przy naczelnym Dyrektorze departamentu, albo przy głównym Zarządcy kilku departamentów, z jakich się między inemi główny zarząd Kontroli składa, więcej ma do czynienia niż kancelarye tegoż departamentu podrzędne. –

W związku z kancelaryami zostają urzędnicy i służebnicy, i wszędzie są ci sami, prócz departamentu ministerstwa sprawiedliwości. Przy nim bowiem są w opisie tegoż ministerstwa wspomniani Jurekonsultowie, których w żadnem innem nie ujrzysz [1].

Kancelarye ogólną się w Swodzie dla wszystkich przepisaną instrukcyą kierują: nawet kancelarya departamentu policyi, częścią ministerstwa spraw wewnętrznych będąca,

[1] Najobszerniej o nich mówi redakcya Swodu trzecia w art. 1916–18.

od tego przepisu nie jest wyjęta 1). -

c) Instytuta.

Osobami do służby uzdatnionemi osadzają się stoły i wydziały, a osoby te albo już usposobione przychodzą do obowiązku, albo sposobią się do niego przez aplikacyą biorową. Zasadę tę, w hierarchii urzędniczej rossyjskiej od dawnego czasu 2) przyjętą, uświęciwszy Swod w pierwszej już redakcyi 3), uwzględnił przy tem okoliczność tę, że ministerstwa i zarządy główne potrzebujące specyalistów w swoim zawodzie, powinny ich sobie ukształcić same, otwierając na ten cel u siebie szkoły, i w nich sposobiąc młodzież do swych na przyszłość posług. Ma ministerstwo dóbr szkoły agronomiczne, a ministerstwo dworu szkołę architektów posiada w Moskwie 4). Ma główny

1) Patrz o tych przepisach zrobioną zmiankę w Swodzie redakcyi pierwszej (art. 1345), drugiej (art. 1150), trzeciej (art. 1208-9). [illegible] -

2) Hist. prawod. IV. §. 177.

3) Księgi IV art. 765.

4) Art. 946. 2054.

zarząd dróg i komunikacyi rozliczne zakłady naukowe 1), a poczta o pomieszczenie dziatwy swych służebników w instytutach publicznych dokłada starania 2).-

Ministerstwa które szkół takich nie potrzebują, gdyż posiłkowie się mogą uzdatniać w zakładach publicznych, uniwersytetach, akademiach i t.p. młodzieżą, przyjmują do usługi już ukształconych specyalistów, górników, chemików, mechaników, technologów, i opatruje ich [jak] w narzędzia [jaki] potrzeby [wszelkie], wystawiając im laboratorya dla robienia doświadczeń tak z rudą jak w ogóle ciałami kopalnemi, zakładając biblioteki, rysownie (czertężnyja), drukarnie, litografie, medalografie 3), urządzając biura statystyczne 4) i starając się o wydawanie przeznaczonych na ten cel pism

1) Art. 1455.

2) Art. 1643.

3) Art. 675. 691-4. 979. 985.

4) Art. 1198-1201.

peryodycznych. – O wszystkiem wyżej po szczególe mówiliśmy. –

d). Archiwa.

Z kancelaryą zostaje w ścisłym związku archiwum, zawierające pisma rządowe i sądowe. – Podział ich na państwowe i kancelaryjne zrobiony wyżej, utrzymywał się wciąż i utrzymuje; drugie osobliwie przy każdym się administracyjnym i sądowym zarządzie znajdowały i znajdują. – Rozporządzenia rządowe oddane do nich, stoją otworem dla Naczelników wydziałów, dla obcych bynajmniej, chyba za wiedzą Dyrektora departamentu. – Po zrobieniu z nich użytku, Naczelnik zwraca je do archiwum. Sądowe akta mają inne przepisy [1]).

– Z państwowych archiwów najważniejsze są te, nad któremi najwyższą pieczę rozciągają Ministrowie sprawiedliwości i spraw zewnętrz[nych]

1) Art. 142-4.

nych.
~~rozcią~~gają. Dzielą się na stare i nowe. Pierwsze w Moskwie pod nadzorem senatu przechowywane, a nowe w r. 1852 uporządkowane, zawierają akta dotyczące się tak nazywanych wotczyn[1]) i rozrjadów czyli miestniczestw[2]), tudzież dawnych urządzeń i spraw państwowych. Dochodzące do roku 1801, należą do kategoryi akt dawnych, poza rok ten sięgające liczą się do akt nowych. Te przechowuje st. petersburskie archiwum główne[3]).

Dawnego archiwum celem jest: ochraniać akta, wydawać z nich wypis (<u>sprawka</u>), i jeżeli po uznaniu Ministra sprawiedliwości okaże się ważność ich dla historyi, ogłaszać je drukiem. – Należy mieć głównie na baczności sekretne pisma, chowane w tak zwanem archiwum tajnem. Ważność archiwum tego, które pod zarządem Ministra spraw zewnętrznych zostaje, jest wyłącznie historyczna. Obejmuje

1) Hist. prawod. V. §. 79.
2) Tamże §. 267.
3) Artyk. 1919. 2359.

ono wiadomości o wewnętrznym stanie kraju, zawiéra traktaty, różne pisma dyplomatyczne o znoszeniach się Rossyi z państwami europejskiemi i azyatyckiemi.[1] Przy archiwie tym urządzono Komisyą osobną dla wydawania dawnych, w nim przechowujących się pomników [2].–

Nowe archiwum państwowe również pod wyłącznym zarządem Ministra spraw zewnętrznych zostające, służy do dzisiejszych potrzeb. Zewnętrzne jego urządzenie w tém się od powyższych archiwów różni, że gdy tamtych doglądają wyłącznie dla nich przeznaczeni służebnicy, to przeciwnie mogą być Archiwistami w tych i ciż, którzy sprawują inne też w ministerstwie spraw zewnętrznych obowiązki, za osobném wynagrodzeniem. Pieniędzy tylko stołowych nie pobierają oni, przestając na wynagrodzeniu, które ich za pełnienie głównej służby dochodzi [3].–

1) Artyk. 2355. 2361.

2) Art. 2363.

3) Art. 2356–8.

Księga V.

Skorzy byli do świadczenia dobrodziejstw Monarchowie słowiańscy; ale z postępem czasu postawili się zachodni w takiem położeniu, że tylko z prywatnych środków swoich świadczyć ~~je~~ dobrodziejstwa mogli. Państwowemi środkami szafowali wtedy tylko, kiedy się na to sejm zgodził. Rzecz tę w historji prawodawstw słowiańskich szeroko wyłożyłem.

Przeciwnie wschodnich a osobliwie rosyjskich Słowian Monarchowie, mogli wszystko

i przez siebie czynić.
To też naród modły
do Boga śląc drogą
błagań (1) użył tego śr
ka i dla próźb któr
zanosił do Cara, i ni
mi naprzykrzał się
mu w cerkwi. Zabro
niwszy surowo tego U
łożenie (I. 9.) obmyśli-
wało wynaleźć drogę,
którąby wszelakie proź
by mogły dochodzić
do carskiej wiadom
ści; lecz dopiero Swod
już redakcyi pierwszy
utorował tę drogę, przed
stawiwszy w dwudzie-
stu przeszło artyku-
łach przepis, w jaki
sposób mają do wie-

(1) Porównaj u Karam-
zyna wypisy z roczni-
ków i kronik, które
wskaże dorobiony przez
Pawła Strojewa do
jego historyi pań-
stwa rosyjskiego re-
jestr. p. w. <u>proszeni-
ki</u>, <u>proszenie</u>.

dzy cesarskiej docho-
dzić zażalenia, prożby
i projekta dobro powsze-
chne uwzględniające.
Obmyślił na to osobną
komisyę, kierowaną
od członka Rady pań-
stwa, któraby, przy po-
mocy jednego z sekreta-
rzów stanu i pewnej
liczby etatowych urzę-
dników i czynników,
przyjmując zanoszone
do tronu monarszego
podania, przesełał
je do rozważenia tym
ministerstwom, w za-
kres działań których
wpadają one. Ci, po roz-
ważeniu rzeczonych po-
dań w osobnych komi-

jąn

latach, zda~~wali~~ spra-
wę o ich treści Monar-
sze, a w razie wyjazdu
jego ze stolicy, uwiado-

jąn narady

mia~~li~~ o wyniku ~~nar-~~

Kumissyen

~~ady~~ specyalnie na to od
Cesarza upoważnio-
ną ~~komisyę~~. Przepis
ten rozszerzywszy znacz-
nie Swod redakcyi
drugiéj, przeznaczył
na to osobną czyli pią-
tą księgę ustawy o za-
rządzie państwa, któ-
ra w stu dziewiędzie-
sięciu i czterech arty-
kułach zredagowana
weszła całkowicie do
Swodu redakcyi trze-
ciéj. Streszczone artyku-
ły te przedstawiamy

czytelnikowi.

Swod drugiej i trzeciej redakcyi wyrzekł: że w komisyi prowadzonej od samego Monarchy, zasiadający w niej Sekretarz stanu, odbiera zażalenia zanoszone do tronu na wyroki i postępowanie władz, tudzież prośby o nagrody lub łaski, na koniec projekta najpoddaniej Jego cesarskiej Mości przedstawione (1). Wysoko postawił Swod tę Komisyą, bowiem ją z kancelaryą cesarską porównał (2). Przejdźmy po szczególe trzy owe kategorye podań, py-

(1) Artyk. 1-4 z artykułami 9. 10 porównane.

(2) Art. 7.

tając, kto, kiedy i jak
zanosi się do tronu. Zaża-
lenie wolno zanieść
każdemu, ale winien
uczynić to jawnie, nie
ukrywając nazwiska
swojego i ma nie prę-
dzej jak w rok, a jeże-
li zostaje za granicą,
to we dwa lata, za-
nieść skargę na wy-
rok, który nań wyda-
no. Jeżeli się z nią
spóźni aż do lat dzie-
sięciu od czasu ogło-
szenia rzeczonego wy-
roku, skarga podana
pozostanie bez skutku
(1). Również nie bywa
uwzględniana, jeżeli
zaniesie ją przez peł-
nomocnika, a nie za-

(1) Art. 13.

chowa przepisów jakie o upełnomocniwaniu pojedynczych osób i korporacyi, prawo cywilne podało (1).

Bez podpisu więc, w sposobie denuncyacyi czyli sekretnie podana skarga, nie bywa uwzględniana, chyba gdy okoliczności w niej przywiedzione posłużyć mogą do wykrycia nadużyć, o jakichby się rząd nie mógł inaczej dowiedzieć. Wtedy komisya przyjąwszy taką skargę, podaje wniosek, jakby przekonać się można najlepiej o prawdzie tego, o czem doniesio-

(1) Art. 15, porównaj z artykułami 1441 nstpn. ~~redakcyi~~. Swodu grażd. zak. redakcyi pierwszej, tudzież z art. 2301. 2325 trzeciej redakcyi zakonów tychże.

no sekretnie, a wniosek ten winni podpisać wszyscy zasiadający w Komisyi członkowie. Skargę nie zasługującą na uwagę, bo wbrew przepisom prawa zaniesioną, odrzuca Komisya (1), bez doniesienia nawet o tem Cesarzowi; wyjąwszy, jeżeli od niego przesłaną do rozpoznania została, tudzież wtedy gdy choć została odrzuconą, zasługuje jednakże na to, by Monarcha wiedział o niéj (2).

Niekiedy skargę taką Sekretarz zanosi tajnie do Cesarza, i z niéj przedstawia

(1) Art. 41.

(2) Art. 17. 18. 23.

stawia

stawia następnie Komisyi, ale to tylko, co mu Monarcha udzielić o niéj polecił (1).

Wbrew prawu podawane są: skargi na wyroki w większym komplecie senatu zapadłe, tudzież z najwyższego rozkazu roztrząsane, i za upadłe uznane. Daléj skargi przeciw wyrokom senatu i komitetu Ministrów, również jak zaniesione na wyrok w sprawie z rozkazu najwyższego roztrząśniętéj a uchylonéj. Wyjmują się od tego przepisu skargi z przyczyny tak zwanego novum emergens (2). Wyj-

(1) Art. 64.

(2). Hist. prawod. V. §. 18.

2 H

mające się też

~~Zaniesione dalej~~ zażalenia małoletnich lub pod kuratelą zostających osób, tudzież z powodu tak zwanych quaestiones status, przed tron wtedy wniesione, gdy po rozstrząśnieniu ich na nowo, przekonano się, że mylnie o nich zawyrokowano. Figurują głównie w poczcie spraw takich te które pociągają za sobą utratę szlachectwa, i skazują na poddaństwo (1). Rozumi się, że dziś po usamowolnieniu ludu, nie mają drugie znaczenia.

Jeżeli się na który

(1) Art. 26-7.

z departamentów sena-
tu zanosi skargę, ~~na-~~ wtedy
~~leży~~ przywiódłszy kopię
wyroku zalegalizowa-
ną, tudzież wyrazi-
wszy datę otrzymania
go, należy ~~przywieść~~ prawo,
przeciwko któremu wy-
kroczono sprawę sądząc
(1). Inaczej nie zasłuży
na uwzględnienie ta-
ka skarga, równie jak
nie zasłuży ta, która
nie przeszła przez sto-
pnie władz. Nie będzie
także przyjętą nieja-
sno zredagowana, mie-
szająca przedmioty
zaskarżone, użalająca
się na udzieloną dy-
misyę od władzy, a
nie wyrażające przy-

(1) Art. 29.

czyn, dla których ją dano (1).
Skargę i dołączone do niej dowody należy podać na stęplu, a na prostym papierze wtedy tylko gdy przyjdzie z miejsca, w którem trudno dostać stępla (2). Komisja uznawszy tego potrzebę, może zażądać złożenia sobie oryginałów, prawość spraw poświadczających, i może nawet ściągnąć je za pośrednictwem Ministra sprawiedliwości. Może nawet odesłać skargę do władzy, którą zaskarżono, dzieby rzecz wyjaśniła,

(1) Art. 28
(2) Art. 30

(1) Art. 31 – 3. 38.

po czem albo się komisya prośb zajmie rozpoznaniem przedmiotu skargi, albo ją odrzuci, z krótkiem od sekretarza stanu nadmienieniem, dla czego odrzuconą została (1).

Przed przystąpieniem do rozpoznania wbrew prawu nie podanej skargi, zapytuje Komisya Monarchy, co czynić ma? Otrzymana odpowiedź że należy rozpoznać ją, i gdy się okaże słuszną, cofnąć wyrok, taka odpowiedź upoważania nadal do wycofywania w podobnym przypad=

Th

ku zapadających wy-
roków, zastósowując
się atoli ~~tem~~ do prze-
pisów artykułu 242 o
wyrokach w większym
komplecie senatu za-
padających (1).

Kto ze skargą raz od-
rzuconą powtórnie do
Komisyi przychodzi,
odbiera odpowiedź:
„że już odsądzoną zo-
stała." Gdy mimo to
przychodzi po raz
drugi, odnosi w zysku
połajanie: a jeżeli z
najwyższego rozkazu
odrzuconą została, to
i po pierwszem już
wystąpieniu z taką
skargą łajany bywa-

(1) Art. 37.

Gdy się ośmieli przyjść z nią po raz trzeci, naznacza się nań kara sądownie (1).

Skarga o wymiar sprawiedliwości w rodzaju prośby wyrażona, różni się od prośby, podawanej o wsparcie, o jaką łaskę, i t. p. a różni się nie tylko formą lecz i skutkami, które za sobą pociąga. Bo gdy o tem, czy skargę przyjąć lub nie przyjąć, samo wyrokuje prawo, to przeciwnie o prośbie, czy ona zasługuje na względy, daje wyrok Komisya, z wyjątkiem prośby za=

(1) Art. 39. 40.

niesionej o to, by wolno było przyjąć prawosławie: nie tylko bowiem prośbie takiej odmowy dać nie wolno, ale należy zaraz po jej podaniu uwiadomić o niej Monarchę (1). Na wszelkie inne prośby można albo przysłać, albo, zastosowawszy się do zwyczaju w Komisyi przyjętego, odmówić żądaniu. Dołączone dowody wracają się proszącemu (2).

Wskazano Komisyi jakie prośby przed innemi winna uwzględnia (3). Te są: prośba o przyjęcie prawosławia, jak się wyżej rzekło; zdanie=

(1) Art. 53.

(2) Art. 51 w porównaniu z artykułem 38.

(3) Art. 71. 53.

sionę o wsparcie, miano-
wicie od osób służbują-
cych w wojsku lądowem
i morskiem, takież po-
dane od ich wdów i sie-
rot; nakoniec podawa-
ne od służbujących cy-
wilnie i od rodziny o-
sób tychże. Przed wyzna-
czeniem wsparcia, win-
na się komisya zapy-
tać zwierzchników,
pod którymi proszący
sługuje lub sługiwał, czy
zasługuje na wsparcie.
Za nadejściem przychyl-
nej odpowiedzi, uwzglę-
dnia się prośba, w mia-
rę zasług i wieku pro-
szącego. Gdyby przed na-
stąpionym skutkiem
prośby umarł, wspar-

cie odziedzicza rodzin
jego; a gdyby jej nie by-
ło, to dostaje się z pro-
szących temu, który się
w podobnych okolicz-
nościach znalazł, lub
znajduje (1).

I w tej magistratu-
rze gra ważną rolę kan-
celarya, ludzież środki
podtrzymujące ją w ru-
chu i działaniu. Stoi
na jej czele Sekretarz
stanu, a pod nim u-
rzęduje Dyrektor, któ-
rego on do nomino-
wania przedstawia
Cesarzowi. ~~Ten~~ Dyrektor przed-
stawia Sekretarzowi
prośby, a Sekretarz, roz-
ważywszy je, wyjmu-
je z nich w zastajenia

(1) Art. 42. 49. 71. § 4.

być mające, a resztę do departamentu odesłać, albo też, mianowicie co do projektów spełnić nie możebnych, odrzucić je poleca (1).

Przedstawiają się prośby po kolei jak je podano, prócz niecierpiących zwłoki, o których Sekretarz wyrokuje oddzielnie. Wszystkich prośb podaje mu się rejestr co tydzień. Gdyby którą opuścił, a doszło to do wiadomości Monarchy, podpada wtedy stosownej karze (2).

Czynność kancelaryi utrzymuje w ruchu służba, którą składa-

(1) Art. 57.

(2) Czytaj o tem artykuły w następującym porządku: 93. 116. 123.

ją: Pomocnicy Dyrektora, Dezurni, Egzekutor, Kustosze archiwum.
Wydziały nazywają się i w komisyi prośb Ekspedycyami. Jest ich sześć. Do pierwszej ekspedycyi wchodzą skargi do Monarchy i wyższych władz zaniesione. Do drugiej idą takież zanoszone do senatu, na drugi, trzeci, tudzież na departament tegoż graniczny (mezewoj). Do trzeciej, skargi na pierwszy i czwarty takiż departament, tudzież na heroldyę wystosowane. Do czwartej podawane na siódmy

i ósmy departament senacki. Do piątej takież na piąty departament i wszelkie inne, w rossyjskim języku wnoszone do senatu skargi. Do szóstej takież na departament szósty, podawane mu w językach cudzoziemskich, tudzież do niego zanoszone prośby o pensye, o jednorazowe wsparcia, nakoniec projekta w rodzaju próśb składane (1).

Kancelarya stoi dniem i nocą dla proszących otworem. Wyznaczeni deżurni pilnując jej, przyjmują ~~od nich~~ prośby. Starszy Deżurny

(1) Art. 77.

przychodzi rano o godzinie dziewiątej, i zabawiwszy do drugiej idzie na obiad, a z niego wróciwszy o godzinie czwartej, siedzi w kancelaryi do siódmej wieczorem. Wtedy luzuje go Dejurny młodszy, i bawi w kancelaryi do godziny dziewiątej zrana następnego dnia(1). Ekzekutora powinnością jest: dopilnowywać, ażeby czynownicy co dzień, niedzielę i dni galowe wyjąwszy, po formie ubrani, przychodzili do biura o godzinie dziesiątej rankiem, a wychodzili z niego o godzinie trzeciej po po-

(1) Art. 186.

ludniu. W razie słabo=
ści Deżurnych, ma od=
bierać on od nich u=
wiadomienie o tem
na piśmie, i dopilno=
wać zastępstwa. Nad=
zorować też winien
czystość kancelaryi i
ochronę kancelaryj=
nych mebli. Obmyśli=
wać zakup materya=
łów, za upoważnieniem
Dyrektora kancelaryi,
które do księgi sznu=
rowej wnieść powi=
nien, i co miesiąc zda=
wać mu raport o roz=
chodach tychże mate=
ryałów i pozostałych
w/ zapas~~ach~~ie (1).

(1) Art. 173-4.

Księga VI.

Okazywać cześć osobom, które się Monarsze i krajowi dobrze w różnych zawodach zasłużyły, miała ludzkość we zwyczaju zawsze. Europa użyła na ten cel orderów, które gdy usiłowano w Polsce, na ~~[illegible]~~ początku XVII wieku, wprowadzić w użycie, przedsięwzięcie to nie udało się, aż dopiero w XVIII wieku. Wtedy powstał r. 1705 order Orła Białego, któremu za towarzysza przybył w r. 1765 order śgo Stanisława (1). Te dwie tylko

(1) Hist. prawod. IV §. 180.

oznaki, mężów ojczyznie i królowi zasłużonych zdobiące, znała Polska i zachowała je dotąd, albowiem prawne znaczenie przyznali tym oznakom Cesarze rosyjscy, na polskim osiadłszy tronie. Order krzyża wojskowego ustanowiony r. 1792 uchylano w pamiętnym z nieszczęść roku 1831.

W XVIII też wieku zaczęto i w Rosyi stanowić ordery, nagradzając przed tem za wojenne osobliwie czyny, medalami (1). Wszystkich liczba łącznie z polskiemi, do ośmiu dziś dochodzi.

Ściśle rosyjskie nazy-

(1) Karamz. VIII. str. 134 i przyp. 397.

wa Swod cesarskiemi,
polsko-rosyjskie cesar-
skiemi i królewskiemi.
Porządkowy obu szereg
jest następujący: order
Świętego Apostoła An-
drzeja pierwozwane-
go, św. Wielkiej męczen-
niczki Katarzyny, św
Aleksandra newskiego,
Orła Białego, Wojskowy
order św Wielkiego mę-
czennika i zwycięzcy
Jerzego, św. równego A-
postołom Księcia Wło-
dzimirza, św Anny, św
Stanisława (1).
Prócz nich są „znaki
nieskazitelnej służby;"
jeden dla osób płci mę-
skiej, równie w cywilno-
ści jak i wojskowości

(1) Swod art. 164-5. 2200-1.

zasłużonych, drugi dla osób płci żeńskiéj w zawodzie naukowym odznaczających się, który pod nazwą „Maryjskiego znaku honorowego” ustanowiono w r. 1828 (1) na pamiątkę urodzenia Cesarzowej Maryi Fedorowny, matki dziś panującego Aleksandra II.

Orderami i znakami honorowemi nagradzają się wyższe narodu stany (dworzańskie, szlacheckie i t. d.): dla ludowych tak cywilnych jak i wojskowych mężów przeznaczono złote i srebrne medale, a gminowi udzielane bywają kaftany aksamitne, ze złoto- i srebrnogłowia tudzież ze

(1) Swod art. 689. 794-5 2738-9.

sukna szyte, lub w materyi dawane mu z dołączeniem pieniędzy na uszycie tychże. Na koniec wojskowi wyższych rang (Jenerałowie i oficerowie sztabowi) odbierają nagrodę w złotym orężu, z napisem: „za waleczność." (1)

Wykład ustawy o orderach i t.d. i t.d. rozłożę na dwie części. W pierwszej się o administracyi całej instytucyi tej rozwiodę; w drugiej opiszę same ordery, znaki, nagrody i powiem o korzyściach z posiadania ich, dalej o powodach utraty tychże, nakoniec o wynikających ztąd następstwach.

(1) Art. 809-16.

Zauważam naprzód, że Swod pierwszej redakcyi o samych się tylko orderach i znakach rozwiódł, a tenże Swod drugiéj redakcyi (1) i trzeciéj (2) dodał postanowienie o nagrodach. Zauważam dalej, że ponieważ Swody redakcyi pierwszej i trzeciéj, rzecz wyłożyły, zdaniem mojem, najwłaściwiéj i tamten w tysiącznych (3), a ten w setnych (4) artykułach rozwiódł się o téj rzeczy nie z samego tylko widoku prawa lecz i z poglądu historycznego zapatrzy się na nią; przeto wykładając ją, popierać będę artykułami oznaczonemi co do trzeciego Swodu liczbą pojedynczą, dziesiętną i set-

(1) Art. 830-77.
(2) Art. 809-69
(3) Art. 2026-2750
(4) Art. 1.-869.

ną, a do redakcyi trzeciéj tysiączną liczbą zastosuję wyłącznie.

Monarcha, który nagrody postanowił, przyjął sam wraz z małżonką swą najwyższą nad niemi opiekę. Najjaśniejszy więc pan jest wielkim mistrzem orderów (Grossmeister), a najjaśniejsza pani wielką Mistrzynią orderu św Katarzyny, dla dam wyłącznie przeznaczonego (1). Nad ten order prócz znaku honorowego żadnéj innéj oznaki dla uczczenia płci żeńskiéj nie postanowiono. Rozumi się, że Najjaśniejsi państwo powierzają zastępstwo sprawowania téj opieki przeznaczonym na ten cel osobom.

(1) Art. 2203-4.

Te ją wykonywają nie jako urząd, ale jako dostojeństwo. Powierza im je Cesarz i zwalnia sam ich z powierzonej opieki (1).

Głównym wyręczycielem takim jest Minister dworu. Ten dostojnik, obok obowiązkowych czynności swych, sprawuje rzeczone dostojeństwo pod nazwą Kanclerza orderów (2), a sprawuje takowe na zasadzie instrukcyi, objętej nominacyą na Ministra. Jako taki, nikomu nie jest, prócz Cesarza, z tego dostojeństwa odpowiedzialny (3). Z mocy wysokiego obowiązku swego z nikim się też w sprawie orderów procz Cesarza nie

(1) Art. 2032.
(2) Art. 1.3.
(3) Art. 41-2

znosi, ludzież z samemi tylko klassy drugiéj dygnitarzami z powodu rzeczonych orderów listuje.(1).

Wszelkie w ich względzie wątpliwości nasuwające się kapituła jemu przedstawia a on je wyłącznie rozwiązuje(2).

(1) Art. 115.

(2) Art. 63.

Na podobieństwo osób służbie bożej poświęconych (ordo), tudzież na wzór rycerstwa konnego (caballarii), które, na wyższe (comanda) i niższe (equites) podzielone, zewnętrzną oznaką, ozdabiali monarchowie Europy zachodniej, wygotowano w Rosyi ustawę, która księgę szóstą prawa jej publicznego stanowiącą. Mocą ustawy tej podzielono ozdoby zasługę nagradzającej na ordery i znaki honorowe. „Ozdobionych pierwszemi nazwano komandorami i kawalerami, z tą co

do osób duchownych róż-
nicą, że osoby te choć się
orderami i znakami
zdobią, jednakże nazw-
owych, świeckim oso-
bom wyłącznie służą-
cych, nie noszą (1).

Ponieważ ustawodaw-
stwo europejskie o na-
grodach za zasługi, u-
dzielanych, urządzono,
jak rzekłem, na podo-
bieństwo zgromadzeń
kościelno-klasztornych,
przeto i rosyjskie usta-
wodawstwo, schadzki
duchownych (capitulum)
w celu służby bożej od-
bywane, wziąwszy za
wzór do schadzek kawa-
lerskich, Kapitułą na-
zwało, i stosownie

(1) Art. 195.

A jak w pierwotnym kościele katolickim obojga obrządku wschodnio i zachodnio katolickiego czyli greckiego i rzymskiego, małżonka osoby służbie boskiej poświęconej, ale jeszcze nie wyświęconej, i dla tego sługą ołtarza (Diaconus) nazywanej tylko, nosiła miano od obowiązku mężowskiego wzięte (Diacona, Diaconissa) (1), tak i Swod zastępczynię Najjaśniejszej pani nazywa Dyakonisą. Jest nią albo małżonka następcy tronu, albo, gdy jej nie ma, najstarsza z wielkich księżniczek, albo

(1) O wszystkiem tem, cośmy dotąd mówili porównać należy w Djukanża słowniku wyrazy, któreśmy w dalszym pod znakiem cudzego słowu położyli.

gdy Cesarzowa wdowa
jest mistrzem orderu,
wtedy sama małżon=
ka Monarchy panują
cego nosi ten tytuł (1).
Każdy kawaler na
własnego orderu kapi=
tułę chodzi, i zabiera
na niej miejsce we=
dług starszeństwa no
minacyą na kawa=
lerstwo oznaczonego (2).
O czem ma radzić sta
tut orderu wskazuje,
a na radzących wle=
wa obowiązek, ażeby
radząc przepisów pra=
wa państwowego nie
przekraczali, i mieli
na szczególnej uwadze
dobro Skarbu (3).

(1) Art. 2595-7.

(2) Art. 135.149

(3) Art. 55

Opiekę nad orderami sprawują, jak rzekliśmy, dygnitarze, i, że ich tak nazwę, pół-dygnitarze, czyli Officyały. Czynownikami posługuje się Kapituła, a temi są: Kasyer orderów, Mistrze ceremonii, Sekretarze i Heroldowie, których ma każdy order po dwóch(1). Potrzebne na wszystko sumy otrzymuje Kapituła z kasy państwa (2). Na ordery św. Andrzeja, Katarzyny, Aleksandra-Newskiego i św. Anny pierwszej i drugiej klassy, pobiera je pod nazwą dochodów koman-

(1) Art. 2026-7. 2307.

(2) Art. 215.

dorskich; dla następnych klas tegoż orderu, tudzież św. Jerzego, Włodzimirza i t.d. otrzymuje takowe pod nazwą sum pensyjnych (1)

Kancelarya kapituły jest mniej więcej podobna do urządzonych dla władz cywilnych. Czynownicy obsługujący ordery Ekspedyentami się mianują, od swych obowiązków ekspedycyami zwanych (2).

Jest ekspedycya urządzająca czynności stołów (3), Kawalerska (4), rachunkowa (5) i t.d.

Czynności kancelaryjne odbywają się w języku rosyjskim, z wy-

(1) Art. 2314.

(2) Art. 2034. 2036. 2039.

(3) Art. 2042-3.

(4) Art. 2044-5. 2229. 2233. 2258-9

(5) Art. 2050. 2061. 2065.

jątkiem wydziałów Orła Białego i św. Stanisława, gdzie język polski ma być w użyciu (1), do czego przeznacza się tłomacz.

Sekretaryaty są częścią płatne, częścią honorowe. Płatni są Sekretarze orderów św. Jerzego, Włodzimirza i Anny (2), tudzież znaków nieskazitelnej służby. Ci mają pod sobą Czynowników do pomocy naczelnikom stołu dodanych, którymi są dziennikarze wraz z pomocnikami jego, tudzież Egzekutor (3).

Przystępując do opisu orderów i znaków hono-

(1)

(2) Art. 2313

(3) Art. 2171. 2131.

rowych stawiam pyta-
nie: kto je utrzymuje,
za co, i jaką ztąd odno-
si korzyść? Odpowiedź
na to jest: że osoby sta-
nu kupieckiego wyłą-
czono od przedstawie=
nia do orderu(1), a wszys-
wojskowi i cywilni posia-
dający choć najniższą
rangę, mogą ubiegać się
o znak nieskazitelnej
służby, który uzyskaw-
szy mają prawo starać
się dalej o to, ażeby wła-
dze, którym podlegają,
przedstawiały ich do
orderów(2). Liczba ka:
walerów nie jest ogra-
niczona z wyjątkiem
orderu św. Katarzyny,
damom pierwszej i dru

(1) Art. 2218

(2) Art. 2217. 2635.

giej klasy (1) udzielanego.

Otrzymują ordery przy chrzcie świętym dzieci cesarskie. Wielkim Książętom nadawany bywa order św. Andrzeja, Aleksandra, Orła-Białego i św. Anny klasy pierwszej, a Wielkim Księżnom order św. Katarzyny. Krewni i krewne cesarskie dostają też same oznaki, po dojściu do pełnoletności, inne zaś ordery uzyskują według woli monarchy (2).

Dla prywatnych łaska cesarska i zasługa torują drogę do otrzymania orderu, a w czem

(1) Art. 2213. 175

(2) Art. 176. 2214-5.

tu zasługa leży, godła położone na orderze wyrażają.

Order św. Andrzeja jest jednoklasowy. Na wyobrażeniu jego czytamy godło: „za wiarę i wierność". Nie tak zasługa w czynach wojennych i cywilnych nieskazitelnie w przepisanych prawem lat okresie spełniona, jak raczej wola cesarska nadaje go. Służba w nieregularnych kozackich pułkach, tudzież oficerów marynarki na okrętach rosyjsko-amerykańskiej Kompanii i kupieckich odbyta, stosuje się do lat

przesłwoou ściśle (1). W przejeździe przez kraj winni Kawalerowie orderu tego zwiedzać szkoły i dobroczynne zakłady, i zdawać o ich stanie sprawę Cesarzowi, z uwagami swojemi (2). Po śmierci Komandora lub kawalera dochodem opatrzonego, lub pensyowanego, ma żona jego prawo korzystać z obu darów przez rok (3) jeszcze.

Order św Katarzyny ustanowiony na pamiątkę oswobodzenia Piotra Wielkiego, co czasie wojny nad Prutem toczonej, tudzież

(1) Art. 2319. 2323.

(2) Art. 2332.

(3) Art. 2411.

na pamiątkę innych oswobodzeń, dzieli się na dwie klasy, wielkiego i mniejszego krzyża. Kto ma prawo do jednego i drugiego, opowiedzieliśmy wyżej (1).

Order św Aleksandra Newskiego ma również jedną klasę. Wyobraża go gwiazda z godłem „za ojczyznę i trudy” (2). Obowiązkiem Kawalerów jest mieć w swej pieczy domy inwalidów i szkoły (3). Orła-Białego order dawne swoje nosi godło (4) „Pro fide Rege et Lege” (za wiarę, Króla i prawo) (4).

(1) Art. 2590-1

(2) Art. 2333-4

(3) Art. 2342.

(4) Szczegółowy opis jego znaleźć ~~patrz~~ w Starożytnościach polskich w dwóch tomach w Poznaniu. 1852. wydanych. Patrz II str. 205-6.

Order św. Jerzego na cztery podzielony klasy, ma znak „odznaczenia się" dla niższych stopni wojskowych. Na wyobrażeniu stoi godło „za służbę i waleczność", a niekiedy w dodatku jest napis: „25 lat i 18 kampanii odbytych." Order ten służy wyłącznie wojskowym mężom (1).

Przeciwnie order św. Włodzimirza bywa dawany tak wojskowym jak i cywilnym mężom, dla zachęty do obu służb. Dzieli się również na 4 klasy, z których pierwsza i druga nosi nazwę „wiel-

(1) Art. 2344. 2346. 2348. 2350 – 2.

kiego krzyża". Na gwiaździe orderu tego czytamy napis: „Korzyść, cześć, sława". (1) Ozdobiony nią bywa ten, który wiedzą i pilnością odznaczył się na urzędzie, nieład jaki się od kilku lat zakradł do niego przywiódł do ładu, wskazał środek jak bez obciążenia narodu można powiększyć przynajmniej na sto tysięcy rubli dochody państwa. Z prawa atoli tego korzystać nie mogą ci którzy się przedsiębierstw i dostaw podejmują dla rządu (2).

Podobnyż ale rozciąglejszy cel ma order

(1) Art. 2451. 2453-4

(2) Art. 2460.

przedostatni czyli św.
Anny. Daje się tym u-
rzędnikom którzy się
szczególniej odznaczy=
li w przyczynieniu się
dla dobra ogółu lu=
dzież czci i sławy oj=
czyzny. Mają też prawo
do niego wszystkie ofi=
cerskie szeregowe rangi
półków armii, straży wewnętrz
nej ~~straży~~, zarządu
dróg komunikacyjnych
i floty; po nieskazitel=
nem i ciągłem wysłu=
żeniu przez oficerów
lat piętnaście, a przez
szeregowych dwadzie=
ścia, we frontowej służ=
bie (1). Jest podzielony
order ten na klasy, w
których pierwsza liczy

(1) Art. 2565. 2525. 2527.

się 42 komandorstw, podzielonych na dwa rzędy. W pierwszym jest czterech duchownych komandorów a szesnastu świeckich, pobierających rocznie po ośmset: w drugim tyleż tych i tych, z płacą roczną po czterysta rubli (1).

Ostatni order św. Stanisława nosi godło praemiando incitat (nagrodą zachęca się do czynu (2).

Znak honorowy nieskazitelnej służby, ustanowiony r. 1809, uzyskuje się na prośbę, do kapituły orderów, na papierze prostym, za-

(1) Art. 2516. 2546.

(2) Bliższy opis jego zobacz w przytoczonych wyżej Starożytnościach polskich II. str. 207

(1) Art. 694. 734.

~~(2) Opisuje go art. 69~~

według nowo wydanych [illegible] przepisach, a [illegible] Da-
rych, w ~~[illegible]~~ pełnieniach ~~[illegible]~~ uczynią zmianki. ~~[illegible]~~

Da nowych

niesionej, którą wolno
podawać w ciągu ca-
łego roku (1). W niej na-
leży prosić tak o sam
znak (2), jak i o przyzna-
nie wypływających z
niego korzyści, ~~przy~~
~~złożeniu dowodów~~
na to, że tak na służ-
bie rządowej jak i w
czasie usposobienia
się do obowiązku au-
dytorskiego, lub służby
dworskiej, pożytecznie
i gorliwie pracując,
spędzono lat najmniej
szesnaście, a w klaso-
wych rangach lat pię-
tnaście. Służbującemu
dalej dodaje się co rok
po pięć owych lat, pię-
tnastu, szesnastu, aż

się dojdzie do lat czterdziestu, na których kresie kończy się wysługa (1). Pomijam inne okoliczności przywodzione w tym względzie (2), a ~~zwracam~~ uwagę na to, że kapituła rozważając dowody z wszelką skrupulatnością, wytrąca z niego dnie przepędzone na urlopie nad zakres (3) czasu w ~~urlopie wyrażonego~~.

Posiadanie orderu daje szlachectwo dziedziczne osobom które nie były dotąd szlachtą taką (4). Potrzebujące zasiłku pieniężnego, nawet najwyższym orderem zaszczycone

~~(1) Art. 696. 700. 701. 2639.~~

~~(2) Art. 704. 707~~

~~(3) Art. 713~~

(4) Art. 199.

osoby, otrzymują go, jak wyżej, mówiąc o orderze św. Andrzeja, powiedzieliśmy. W uroczystych pochodach, które się odbywają kiedy niekiedy, postępują, za cesarską rodziną i cudzoziemskiemi koronowanemi głowami tudzież ich dziećmi, Kawalerowie podług starszeństwa nominacji, a duchowni idą w pośrodku dwóch starszych Kawalerów orderów, w poczet który są wpisani. Przy publicznych stołach naznacza się miejsce kawalerom po obu stronach krajczego (Torsznejder, Vorschnei

der), naprzeciw krzesel
wielko-mistrzowskich
(1).

W dzień zaś ogólnej uroczystości orderów, postępują w uroczystym pochodzie Kawalerowie wszystkich orderów. Młodsi z nominacyi idą poprzedzani od Oficyałów każdego orderu. Za Cesarzem postępuje Cesarzowa, za nią Dyakonisa, a za tą damy większego i mniejszego krzyża. Przy stole siadają po prawej stronie Cesarza Kawalerowie w tym co w czasie procesyi porządku; po lewej siada Cesarzowa

(1) Art. 306.

a obok niej damy orderu św Katarzyny, za niemi zaś Kawalerowie orderu św Anny (1).

Zakończę rzecz o orderach i znakach honorowych zmianką o znaczeniu w Rosji orderów zagranicznych, tudzież o cudzoziemcach orderowych; poczem napomknę o tem, co powoduje utratę orderu i znaku honorowego.

Rosjanie mogą otrzymywać cudzoziemskie ordery, ale nosić ich nie wolno inaczej jak za najwyższem zezwoleniem (2). Na odwrót

(1) Art. 207.

(2) Art. 2202.

cudzoziemcy rosyjskiemi orderami zaszczyceni nie mogą korzystać z dochodów komandorskich i pensyi, ci zaś którzy zostając w rosyjskiej służbie korzystają z tąd, utracają korzyść Rosyę opuściwszy (1).

Ponieważ znak honorowy toruje drogę do uzyskania orderu, przeto położono główny nacisk na przepisy, o utracie go postanowione.

Pozbawiają się prawa uzyskania go: wszyscy co byli pod sąd karzący oddani, lub zostawali w styczności

(1) Art. 2295-6.

ze sprawami tegoż i śledczego sądu; dalej ci co z zarzutów nie oczyścili się, i dla tego w podejrzeniu pozostali; na koniec ci, którym w skutek manifestu lub łaski monarszej przebaczono, równie jak i ci, którzy właśnie ~~nie~~ wówczas gdy mieli uzyskać znak honorowy przewinili w czem bądź.

Nie tracą zaś prawa, którzy z powodu braku zdolności nie uzyskali dobrego świadectwa od władz, a znani są z uczciwości i gorliwości w służbie, choć bezskutecznej (1).

(1) Art. 754.

Skazani na utratę orderu z powodu przewinień honorowych Kawalerowie, nie utracają go aż gdy Cesarz wyrok sądowy potwierdzi (1).

Oficerowie zdegradowani na szeregowców, zatrzymują order, lecz nie mogą go nosić (2).

(1) Art. 2287.

(2) Art. 2288.

Przystępując do wyluszcze-
nia przepisów o nagrodach,
zauważam, że z nich jedna
tylko w złotym orężu otrzy-
mywana nadaje stopień
kawalera (1); wszelkie inne,
nie mają żadnéj styczno-
ści z orderami i statuta-
mi ich.

A więc nagrody w meda-
lach złotych i srebrnych, du-
żych i małych, udzielane
z prawem noszenia ich na
orderowej wstędze (2), są
oznaką zasługi podjętej
przez osobę, która, licząc się
do ludowych mężów, sama
się do podjęcia owéj usługi
dobrowolnie poczuła. Powód
redakcyi drugiéj, który
kwestyą tę podjął, zwrócił
uwagę równo na Chrześcian

(1) Art. 815

(2) Art. 818. 820. 855.

jak i na Żydów, ale z dru-
gich przypuścił do nagród
wyłącznie w gubernii cher-
sońskiej zamieszkałych na
ziemiach skarbowych, dalej
na Żydów, na posłudze rzą
dowej będących, na koniec
na Rabinów gdzie bądź
zamieszkałych. Tym poczy-
tał za zasługę, jeżeli się
podejmują służby rządowej
przy Jeneralgubernatorach
do szczególnych poruczeń, lub
Rabinami będąc zostają
kupcami pierwszej gildii.
Tamtym zaś gdy za cel o-
bierają sobie zawód gospo
darstwa wiejskiego, i gospo
darstwa tegoż gałęzie pew
ne (sadownictwo, ogrodnic
two i t. p.) pielęgnują troskli
wie. Wyrzekł Swod przytem

że jeżeli Żydzi-rolnicy przez lat pięć wytrwają pożytecznie w obranym zawodzie, to medalami srebrnemi zostaną nagrodzeni, a jeżeli po otrzymaniu tej nagrody wytrwają dalej przez lat dziesięć, to i złote uzyskają. O Rabinach przepisał, że jeżeli przez lat najmniej dziewięć pozostaną w kupieckim zawodzie, uzyskają za to złote medale(1). Swod redakcyi trzeciej powtórzywszy oba te przepisy dodał od siebie przepis o Żydach do szczególnych poruczeń przy Jeneral-gubernatorach.

Przywiodłem przepisy te jako przykład mądrego zastosowywania prawa, w celu zużytkowania ludności dla

(1) Artyk. 846. 857 drugiej redakcyi, a redakc. trzec. 833-4. 840.

celów kraj najwięcej obchodzą-
cych, a od czego ludność ta
albo stroni, albo poznawszy
ciężar obranego zawodu, po-
rzuca go, z wielką szkodą
dla siebie i państwa.

N:

Zakrawałoby na Kazui-
styką, której Swod mądrze uni-
ka, gdybym po szczególe chciał
wymienić, co w tym wzglę-
dzie powiedziano: rzeknę więc w ogóle, że
kwalifikują się do uzyska-
nia medalu ci wszyscy,
którzy dobrze się zasłużyli
ludzkości i państwu. Po-
dał Swod przykłady usług
obojga rzędu, które według
redakcyi trzeciej przywiodę.

Kto się człekolubnym
okazał do tego stopnia, że
z narażeniem własnego
uratował życie bliźnie-

mu, lub przyczynił się do upowszechnienia zdania w narodzie, że szczepienie ospy ochronnej dobrodziejstwem jest dla ludzkości, albo kto jako domowy nauczyciel wytrwał chwalebnie w swoim zawodzie przez lat dziesięć, a przez to zasłużył, ażeby go przedstawić do medalu według okoliczności złotego lub srebrnego (1); osoba taka winna otrzymać rzeczony medal, po sprawdzeniu przez władzę państwową, że się tak rzecz ma istotnie.

Do takiejże nagrody kwalifikują się wszyscy, co przynoszą pożytek krajowi, jako rolnicy (2) i kupcy (3). Z drugich zasługują na nagro-

(1) Art. 818-20

(2) Art. 828-30. 832. 835-8. 843

(3) Art. 821. 826.

dę osobliwie ci, którzy przyczy-
niają się do rozszerzenia han-
dlu w guberniach: kijowskiéj,
podolskiéj, charkowskiéj, cher-
sońskiéj, ekaterynosławskiéj,
taurydzkiéj, czerniechowskiéj,
tudzież w krajach zakau-
kazkich, gdzie kupiectwo
mało kwitnie (1). Po nich idą
uczestnicy fabrycznych i rze-
mieślniczych zakładów (2), a
po tych następują ci którzy,
bądź z ludowego, bądź z wyż-
szego stanu pochodząc, przy-
jąwszy po raz czwarty wybór
trzechletni na opiekuna
(Starostę, Ekonoma) bądź dóbr
cerkiewnych w ogóle, bądź
uprzywilejowanych zakładów
duchownych w szczególe, spra-
wować będą swój obowiązek
z dobrem opiekowanéj insty-

(1) Art. 839
(2) Art. 841-2.

tucyi zgodnie; lub jako członkowie Towarzystwa żeglugi uprzywilejowanej (wymieniano je) wytrwają na wybranym urzędzie przez czas prawem przepisany. Wszyscy ci kwalifikują się do uzyskania złotego medalu, z prawem noszenia go na szyi, a) jeżeli są orderowi, tacy zyskany medal zachowują sobie na pamiątkę (1). Kończy szereg osób kwalifikujących się do tej nagrody służba kwarantanna i leśna (2).

Uzyskują w nagrodę kaftany majstrowie fabryk orężnych, ludzież starszyz na włości rządowych, za sprawowanie urzędów sielskich przez ciąg czasu prawem

(1) Art. 822-4. 827
(2) Art. 825. 831.

przepisany, a włościanie za kupno sztuk od dziesięciu do dwudziestu koni remontowych kawaleryi i artyleryi, tudzież za prowadzenie swojego gospodarstwa wzorowo (1). Nakład na sprawienie kaftanów idzie albo z gabinetu Jego cesarskiej mości, albo z kasy ministerstwa dóbr (2).

Rządy kraju naczelnie sprawujący, dalej Ministrowie, nakoniec eparchialne (duchowne) władze, do których doszła wiedza o czynie nagrody godnym, przedstawiają rzecz Komitetowi Ministrów, który uznawszy donos za prawy, przedstawia swój wniosek do uznania Cesarzowi (3).

(1) Art. 853. 868

(2) Art. 867

(3) Art. 847, 850, 852.

Zakończę rzecz uwagą, że wszystko cośmy o orderach i znakach nieskazitelnej służby powiedzieli stosuje się więcej mniej i do przepisów o medalach: ~~medali~~ (ich) dostarcza kapituła orderów i gabinet cesarski (1); że, kto orderu i znaku uzyskać nie ma prawa (2), ten i medalu uzyskać nie może.

Obdarowani wnoszą opłaty jeżeli ich od tego nie uwalnia prawo (3).

Korzyść z uzyskania nagrody i powód utraty jej prawem jest obwarowany, o czem szczegółowe przepisy podano (4).

(1) Art. 845-6.
(2) Art. 849-50.
(3) Art. 858-60
(4) Art. 861-66. 869

Dodatnia i ujemna strona Swodu, prawo publiczne przedstawiającego i pogląd na jego dopełnienia.

Rosyjskie prawo publiczne jest od początku do końca wierne zasadzie, położonej za podstawę umowie, zawartej przed tysiącem lat (1) od Normano-Rusów a Słowian i Finów, zamieszkałych we Wielkim Nowogrodzie i jego okolicach. Porządek i prawo miało być umowy tej zasadą i bywało też, lubo nie zawsze. W miarę pomyślnego stanu kraju ustalał się pierwszy, drugie zwyczajem i ustawą kierowane, przeobrażało się w przestworze czasu, zaokrąglało, łagodniało i t. p. Przybie-

(1) W roku 862 po Chr. zawierano umowę w r. 1832-57 wydano Swod po trzykroć.

rało i przeciwny kierunek w czasach spadającej na kraj niedoli (1), z której gdy wybrnęło szczęśliwie ruskie państwo za sprawą naprzód książąt, następnie Wielkich książąt na koniec Carów moskiewskiego władztwa, wtedy organizowało się i zorganizowało w sposób wyżej przedstawiony.

Skoro Piotr Wielki wskazał następcom swym, kędy mają iść po światło i wnieść je do obszernego Rosyi państwa, nie przepomnieli ci chodzić po takowe i wprowadzać je do swojego władztwa. We względzie wyższych władz państwowych okazał się Aleksander I bardzo czynnym na tem polu działaczem.

(1) Za panowania Mongołów i t.p.

Z wyszukiwanych w zachodniej Europie praw i zamienionych w ukazy, okazało się, że niektóre z nich, a mianowicie mające wyższe, niskie i najniższe warstwy rosyjskiego społeczeństwa na celu, znano już na Rusi w czasach przednormandzkich, i że te niby powrotnie (rzymskie <u>postliminium</u>) wracały znowu tam, za pośrednictwem ukazów, z kąd wyszły (1). Inne potrzeba było przyswajać ziemi na którą je z obcej przesadzono, i skoro się przez bieg czasu, okazało że się nie przydadzą do klimatu kraju, humoru narodu, tudzież do potrzeb państwa, wtedy wyrywano je z korzeniem, a w ich

(1) Będę miał sposobność mówić o tem szczegółowo tom IX Swodu opracowując.

miejsce sadzono dogodne.

Dobrze się w tym względzie znaleźć umieli Redaktorowie Kodu. Nie wcielili oni do opracowywanego dzieła innych, prócz, że się tak wyrażę, wypróbowanych ukazów; a i z tych niektóre przyjęte w pierwszej redakcyi nie ostawały się w drugiéj i t. p. To też przez ich zabiegłość i staranie stanął układ wyżej przedstawionego prawa, w którym nic niestosownego, nic coby całości zgrabnie ułożonej nie odpowiadało, nie dostrzeżesz. Rozważając je musisz mimowolnie przyznać, że jeżeli z jakiéj strony to zaiste ze strony doboru (1) zasługuje na wielką pochwałę Kod

(1) Greckie εκλεγειν - zkąd eklektyzm.

zakonów ten, który prawo publiczne przedstawia; co właśnie dodatnią stronę prawa tego stanowi obecnie.

O ujemną, jeżeli zapytasz, powiem, że według mego zapatrywania się na rzecz, widzę w tem słabą stronę usystematyzowanego prawa, iż mało wciąga w rachubę swych działań ziemstwo, ważąc jego pomoc lekko. A jednakże nie jest ono do lekceważenia; z ziemstwa albowiem osiągnąć się da korzyść nie jedna dla władz państwowych i nie mała dogodność.

Przypatrzmy się temu bliżej.

Pomocą jakąkolwiek dla pięciu pierwszych ministerstw będąc dziś ziemstwo może na przyszłość świadczyć im przysługi wielkie, we względzie urządzania dochodów i rozchodów ~~~~ miejskich, tudzież rozkładu ciężarów ponoszonych od włości; dalej przez zbliżenie do siebie stosunków z rolnictwa i przemysłu tak miejskiego jak i wiejskiego wypływających; na koniec przez kierunek oświaty ludu i sądownictwa, gminom do pielęgnowania poruczonego.

Ponieważ wszystkie te dogodności są dotąd mało zużytkowane, więc to właśnie za ujemną stronę

prawa publicznego poczytałbym i zrobiłbym ustawie o zarządzie państwa przymówkę o to, że spuściła z uwagi ziemstwo, wzmiankując o nim zaledwie. Poczytałbym, mówię, okoliczność tę za ujemną stronę rzeczonej ustawy, gdyby mnie od uczynienia jej zarzutu tego nie odwodziła znowu uwaga, że ponieważ w czasie redagowania Swodu działanie ziemstwa w ciasnych zamkniętego granicach było bez znaczenia, to nań i posługujące się niem ministerstwa uwagi zwracać prawie nie potrzebowały; niczem się bowiem liczbą nawet działają=

cych w niem osób, nie odznaczało rzeczone ziemstwo.

Dziś ma się rzecz inaczej. Dziś, gdy po usamowolnieniu ludu i po zetknięciu go tak z krajowcami różnych stanów jak i cudzoziemcami w Rosyi osiadłemi, mieszczanie i włościanie przybrali nową postawę w państwie, stało się niemal koniecznością wziąć ziemstwo we większą niż dotąd rachubę działań rządowych.

I tę pracę wykonać powinienem, czyli zbadać tom IX. Swodu należy do mnie, a należy tem pewniej, gdy bez podjęcia tego trudu nie objawi się jak

mnie

mniemam duch prawodawstwa rosyjskiego, za panowania Cesarza Mikołaja w system ułożonego, a przez to nie będzie mi możebném wykazać, jaką rolę w europejskiem prawodawstwie odgrywa to prawo, stojące samo sobą, choć po większej części z obcych prawodawstw powstało.

Idąc za skazówką, jaką dał następcom swym Aleksander I, który rozpoczęte przez Piotra Wielkiego dzieła dalej prowadząc, na lud główne zwrócił uwagę, i który następcę swego, spoczywającego w Bogu, Cesarza Mikołaja I natchnął myślą, którą syn Monarchy

tego, dziś panujący Aleksan-
der II wykonał, za tą, mówię,
skazówką idąc, należy le-
piéj jak dotąd przyjąć się
kwestyą ludową, przez tych
trzech monarchów pomy-
ślaną i tak w królestwie
polskiem jak i w cesar-
stwie rosyjskiem wykonaną.
Ponieważ za staraniem
panujących po Aleksandrze
I monarchów (ojca i syna)
lud, wyswobodzony z pod-
daństwa, stanął w ziem-
stwie obok duchowieństwa
i dworzaństwa, przez to przy-
był państwu nowy zasób do
rozwoju sił i spotężnienia
w sobie, wypada więc przyjąć
za zasadę: że ażeby dalej dro-
gą, po której dotąd chodzono,

dojść do celu, a ten jest społężnić jeszcze więcej państwowe siły, należy miernie wyczerpywać te siły, któremi lud włada. Jednem słowem można większą niż dotąd korzyść odnosić z ludu ale ~~[illegible]~~ potrzeba folgować mu, czyli uciążać go miernie.

Idzie teraz o to, czy ~~idąc~~ postępując za skazówką daną przez Swod redakcyi drugiéj i trzeciéj, i prowadząc dalej lud nagrodami zjednany, należy go dalej zjednywać niemi a przez to usposabiać do tego ażeby się jeszcze chętniéj garnął do współudziału w pracy około wzniesienia potęgi i pomyślności

państwa podejmowanej. Mnie- mam że należy, ale nie ko= niecznie temi co dotąd środ= kami, czyli nie wyłącznie medalami i kaftanami lecz trwalszemi nagrodami, bacząc przy tem ażeby ztąd rząd pań- stwowy żadnego nie doznał szwanku. Wynaleść te środki będzie rzeczą Redaktorów, mających się, zdaniem w poprzednim artykule Prze- glądu tego objawionem ode- mnie, powołać po raz czwar- ty, i na teraz ostatni, do pra- cy około uzupełnienia Ko= du. Rozsądkowi ich i zgłę- bieniu rzeczy zostawiając ten wielkiej wagi przedmiot, mamy w obowiązku iść im w pomoc radą, zwracając

uważając na to, gdzie w
ziemstwie usadowić lud,
jaką do spełnienia naznaczyć mu czynność, i jakie
czynności tej nadać znaczenie, a wszystkiem tem
wzbudzić w nim ochotę,
aby z własnym i powszechnym kraju pożytkiem
chętnie pracował na korzyść społeczeństwa i dla
pomyślności państwa, sił
jakiemi włada nie zrywając przy tem, czyli nie ponosząc zbyt uginających barki jego ciężarów.

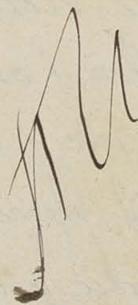
Wmyśliwszy się w osnowę
tomu IX Swodu, poważę
się otworzyć w tym względzie swe zdanie. a tym [illegible]

sem, zanim to nastąpi, powiem
o dalszym obrocie prawa publiczne-
go, wyżej odemnie przedstawionego.

Jak ustrój państwa, czyli raczej
państw, cesarstwo rossyjskie składa-
jących, postępując w swoim rozwo-
ju, dopełnia, zmienia i odmienia
organizm części w skład całości
państwa tego wchodzących, tak
też i prawodawstwo cesarstwa,
zostając w ciągłym postępie, kro-
czy naprzód bez ustanku, idąc do
celu, który naznaczyła mu Opatrz-
ność. A postęp ten jest wiel-
kiej doniosłości, i jest nietylko
w zewnętrznej postawie
prawodawstwa państwowego,
ale w składzie jego wewnętrznym
widoczny.

Niegdyś, kiedy szło o dopeł-
nienie Swodu, przedsiębrano

nowe jego wydanie, i zaledwie upłynął jaki lat dziesiątek (r. 1832. 1842) zmieniano jedno wydanie na drugie. Po upłynieniu tyluż lat z dokładem kilku (1857) ujrzał świat wydanie trzecie, i t. d. Tak postępując nie byłoby końca wydaniom, gdyby nie przyszła w pomoc takaż sama myśl, jaka według tego, com w poprzedzającym artykule tego Przeglądu (na str. 6) rzekł, przewodniczyła poczęciu dzisiejszego prawodawstwa rosyjskiego i jego rozwojowi nie była doradziła nie tworzyć nowego wydania Swodu zmian potrzebującego, lecz raczej dodatkowym do niego tomie dopełnić go, zmienić lub odmienić, w czem według uznania najwyższej władzy państwowej



zmian zapotrzebuje, ażeby nie wydatkować gdzie tego nie zachodzi potrzeba, a gdzie konieczność wymaga wydatku, tam nie żałować kosztu na nowe wydania, dla uzupełnienia prawo o tej i owej instytucyi, ażeby usunąć z etatu łożony na to i owo wydatek i obowiązek tego i owego wydziału włożyć na inny wydział małoczynny lub prawie nieczynny.

Lecz o tem powiem gdzieindziej; tu mówiąc o trzeciem wydaniu Zwodu, prawo publiczne obejmującego, kładę nacisk na tę okoliczność, że gdyby nie owa myśl szczęśliwa, doradzająca w tem i owem ustawę dopełnić, zmienić i odmienić, jużbyśmy może mieli czwarte wydanie Zwodu, a wydanie zawczesne, gdyż

według wszelkiego podobieństwa, wypadnie zaczekać nie z jednem zanim się zmieni, wystudyować to i owo zanim się zastąpi przez nową ustawę, a ustawę taką, która nie zapotrzebuje rychło być w czem zmieniona.

Zmiany i odmiany, które na teraz uznano za potrzebne porobić w prawach kardynalnych i ustawowych, wyszły na publiczny widok w dziele lat temu kilkanaście wydanem (1). Ponieważ dodatki i t. d. taki zupełnie przyrząd mają co i sam Swod, przejdę je przeto w tym porządku, w jakim Przegląd ułożyłem.

Rozpoczynają się rzeczone dodatki wstępem: Prawo zasadnicze państwa; dwoma artyku-

(1) Prodołżenie Swoda zakonow rossijskoj imperii, izdannago w 1857 godu. 31 Marta 1863 goda.
(1) Продолженie Свода законовъ россiйской Имперiи, изданнаго въ 1857 году. 31 Марта 1863 года.

łami dopełniającym (¹). Osnowa ich jest tej treści:

Do przysięgi składanej przez członka rodziny cesarskiej na wierność Monarsze i ojczyźnie, dodaje się: że razem z tą przysięgą należy połączyć składaną na wierność służby pełnić się mającej. Zastrzeżono przez wydane o tem prawo tę dla przysięgającego korzyść, że lata służby liczyć się mają od pełnolecia publicznie ogłoszonego, czyli od lat szesnastu życia osoby przysięgę w ręce Monarchy składającej.

Ważność wyciśnięcia małej pieczęci państwowej Dopełnienia poczynione do Zwodu posuwając do wyższej potęgi, stanowią:

1.) Że należy wyciskać tę

pieczęć na pismach, darowiznę z ziemi przez Monarchę czynioną zawierających, tudzież

2. Na pismach wyrażających monarszą łaskę za przysługi i ofiary jakie bądź, dobru powszechnemu wyświadczone.
3. Na takichże łaskę klasztorom (kościołom) wyświadczających.
4. Na takichże poczesne obywatelstwo mieszczanom dziedzicznie udzielających.
5. Na takichże, przywilejami za chwalebne czyny obdarzających.
6. Na pismach rządzącemu Senatowi na rzecz chińskiego Trybunału przesyłanych.
7. Na pismach odpowiedź monarszą zagranicznym dworom przesyłających.

8. Wyciska się toż pieczęć na kopertach pism, które osoby na dworach europejskich uwierzytelniają i uwierzytelnienia cofają.

9. Toż na upełnomocniających je do umów z zagranicznemi rządami zawieranych.

10. Toż na paszportach wydawanych Ministrom spraw zagranicznych.

Ustawa o zarządzie państwa,

cesarstwo rossyjskie składające zyskała nader ważne dopełnienia i t. d. które na dwie kategorye podzielić należy. Z nich jedne mające ważność miejscową, jako dla rozwoju historyi prawa nie ciekawe, częścią

zupełnie pominę, częścią zbędę je krótko. Drugie nietylko dla Rossyi lecz i dla postępu dziejów nie mówię słowiańskiej tylko ale całej ludności europejskiej ważne opowiem nieco dokładniej, ale nie wszystko wyczerpująco, z przyczyny że mam o niektórych raz jeszcze z widoku historyi pomówić, gdy Bóg dozwoli zająć się IX Swodem, na którym pracę tę zakończę.

Ponieważ najwyższa po monarsze magistratura, czyli

Rada państwa

szereg Swodów ustawodawstwa Rossyi przedstawiających rozpoczyna, zacznę więc od niej swój Przegląd. Magistratura ta uzyskała bardzo ważny przybyt przez urządzenie departamentu

piątego insze przeznaczenie, jak wy-
żej (str.) nadmieniłem otrzymu-
jącego. Rzeczony departament jedy-
nie dla sprawy włościańskiej r. 1861
przeznaczony ma osobną z §§ 15
złożoną ustawę, która w dodatku
(приложение) Swod uzupełniają-
cym czyta się w tej treści.

Dla zebrania i ułożenia w
całość urządzeń o zarządzie w
ogóle i szczególe stanu wło-
ściańskiego, w państwie rossyjskiem
zamieszkałego, ustanawia się oso-
bny komitet pod nazwą główne-
go. Komitet ten zostaje pod bez-
pośrednim zarządem Najjaśniej-
szego Pana, a Ministrowie spraw
wewnętrznych, dóbr państwa, finan-
sów, sprawiedliwości, udziałów
a także urzędnicy głównie za-
rządzający drugim i trzecim

wydziałem przybocznej kancelaryi cesarskiej są, z mocy swego urzędowania, członkami tegoż komitetu. Prócz nich są też członkami osoby, których Najjaśniejszy Pan powołać każe do czynności, w rzeczonym komitecie odbywanych.

Prezyduje w nim ten członek, którego Monarcha przeznaczy na to. W razie nieobecności jego lub słabości, zastąpi go starszy w urzędzie członek.

Czynność komitetu odbywa się w kancelaryi cesarskiej, pod bezpośrednim prowadzeniem i nadzorem biegu spraw Sekretarza ~~spraw~~ państwa, który w tym samym stosunku do komitetu zostawać ma, w jakim zostaje w departamentach Rady państwa

gdzie zasiada stale.

Po wyliczeniu przepisów względem bliższego nadzoru nad kierunkiem biegu spraw w ruch wprowadzonych (1), dodatek do Swodu w dalszych §§ od siódmego począwszy, tak się wyraża (2).

Wkłada się obowiązek na Komitet baczyć na to

1. Ażeby prawo o włościanach uwolnionych z poddaństwa jeden zyskało ustrój i wszelkie wątpliwości względem wyrozumienia tegoż prawa nadarzyć się mogące były usunięte.
2. Rozpatrzenie różnych projektów prawodawczych prawo rzeczone dopełniających jest również rzeczą Komitetu.
3. Także zebranie i rozpatrzenie wniosków o urządzeniu

~~[illegible]~~ cian państwowych, dworco-
wych, udziałowych, fabrycznych
i wszelakich innych.

4. Szczególny nadzór nad wpro-
wadzeniem w wykonanie urzą-
dzenia tychże włościan, skoro
zatwierdzone zostaną, jakoteż
wyjaśnienie wątpliwości, które
przy wprowadzeniu w czyn
urządzeń owych powstać mo-
gą, jest także rzeczą komite-
tu.

5. Zestawienie też i rozpatrzenie
istniejącego obecnie położenia
w którem włościańskie społe-
czeństwo zostaje, i uwagi o za-
rządzie nim w ogóle i szczegól-
le do komitetu należy.

156

Najbliższy nadzór nad speł-
nieniem tego wszystkiego o czem
się mówiło wyżej, należy do Mi-

nistra spraw wewnętrznych. Jego obowiązkiem jest zdawać sprawę głównemu komitetowi o wszystkiem co się działo i dzieje w tej rzeczy. Wniosek swój winien dołączyć przy tem i przedstawić komitetowi wszystko o co rzecz idzie, i co potrzebuje decyzyi w kwestyach prawnych i rzecz całą do skutku doprowadzających (1)

Skoro najwyższa nastąpi wola na to co dla dobra ludności wiejskiej pozostawiono, winien Minister wszystko to spełnić a doniósłszy komitetowi o biegu rzeczy, uprzątnąć wszelkie trudności, jakie i z tego powodu zajść mogą znowu (2).

Celem przygotowania materyałów do ogólnej o stanie włościańskim ustawy, mogą pod

(1) Priloż. art. 8.

(2) Tamże art. 9

bokiem komitetu pracować oso-
bne komisye, a w nich uczestni-
czyć tak czynownicy kancelaryi
cesarskiej jak i znawcy spraw
sielskich. Prace ich wiadome
być komitetowi powinny, i pod
najwyższe iść zatwierdzenie (1).

Ministerstwa te które zawia-
dują włościaństwem w całej Ros-
syi i zawiadywać będą do cza-
su wygotowania o tenże wło-
ściaństwie ogólnej ustawy, win-
ni znosić się z komitetem głów-
nym we wszystkiem cokolwiek
ma styczność z prawodawstwem
na rzecz włościan postanowić
się mającem (2).

Wszystko co do komitetu wcho-
dzi, przez Sekretarza państwowe-
go przejść winno (3). A wszystko
co wchodzi i roztrząśnienia

(1) Tamże art. 10

(2) Tamże art. 11.

(3) Tamże art. 12

potrzebuje jest dwoistej kategoryi, prawodawczej i wykonawczej (1).

Pierwszego rodzaju dzieła rozważane odsełą komitet do Rady państwa. Jeżeli spiesznie rozważone być mają, komitet rozważając je postępuje w tym względzie tą samą drogą, jaką Rada państwa w sprawach podobnych postępować zwykła. Azali gdy rozpatrzone w komitecie winno być i w jednym z departamentów tejże Rady rozpatrzone, to w takim razie komitet winien rozpatrzyć rzecz z owym departamentem spólnie. Prawodawcze postanowienia na tem zebraniu spólnem uradzone, wnoszą się w żurnal za pośrednictwem Sekretarza państwowego i do rozpoznania na ogólne zebranie

(1) Tamże art. 13

Rady państwa idą, a dalszy ich postęp odbywa się tą drogą co wszelakie sprawy w Radzie państwa agitowane (1).

(1) Tamże art. 14.

W sprawach wymagających śpiesznego rozpoznania i odsądzenia, komitet główny posiłkuje się temi formami jakiemi ministerstwa wszelkie, a mianowicie komitet Ministrów w sprawach kaukazkich i sybirskich, ~~zat~~ żurnał sprawy te obejmujący nie idzie na ogólne zebranie Rady państwa, lecz Sekretarz państwowy przedstawia rzecz w oryginale Najjaśniejszemu Panu. Skoro ją tenże zatwierdzi, następuje spełnienie jej w kancelaryi Cesarskiej tym trybem, jakim się zwykle spełnia sprawa

416

każda w komitetach Ministrów, kaukazkim i sybirskim (1) zapadła.

Komitet Ministrów

(1) Tamże art. 15.

(2) Uczr. Min. art. 1.

(3) Prawila o predmietach Sowieta Ministrow i o dwiżenii w niem

N. Nader jest ważnym dodatek do przepisu (2) o komitecie Ministrów, zasiadającym w razie potrzeby dla rozpatrzenia się w tem, jak daleko postąpiły prace powierzone do wykonania ministerstwom i głównym zarządom? czy zaszły jakie przeszkody przy ich wykonaniu? i jakby te przeszkody usunąć można? (3).

Mianowicie wtedy trudność zachodzi w działaniu, gdy kaukazkie przychodzą na stół sprawy, a które tak zwany komitet kaukazki rozstrzygnąć ma. Trudność pochodzi ztąd, że konieczność nakazuje cywilizować na sposób

B.

europejski ożodrie zamieszkujące ludy, a ludy te mając swojskiej cywilizacyi zasady, opartej na kartach i prawach sobie właściwych (1), trudno się do cywilizacyi naginają europejskiej. To też i urzędnicy, za pośrednictwem których przeprowadza się ta cywilizacya, nie we wszystkich szczegółach od komitetu, ale i od senatu zawisłi (2).

Senat.

który jest ostatnią magistraturą najwyższą w państwie rossyjskiem zyskał liczne w administracyjnem osobliwie prawodawstwie dopełnienia, przez co się rosyjskie do zachodnio-europejskiego więcej niż kiedy zbliżyło. Dopełnienia te sprawę ludową nowem natchnąwszy

(1) Pasz. Hist. prawod. III. § 309-20

(2) Prodolż. art. 202.

życiem, i zawadziwszy o bramę
przez którą ludność przed tysiąca-
mi lat Europę cywilizującą prze-
szedłszy (Kaukaz rozumiem przez
to), przechodzi ją na nowo, ale
w odwrotnym kierunku; bo z za-
chodu idąca na wschód cywili-
zacya przynosi tamecznym dziś
z biegiem czasu ociemniałym
ludom. Dopełnienia te wylicza-
jąc zacznę od tego, co we wzglę-
dzie skarbowym i sądowym
Litwę z Rosyą, i zachodnie jéj
kraje ze wschodniemi zetknę-
ło i złyka, a zakończę rzecz
na tem, od czego zetknięcie
państwa swojego z Europą
zachodnią rozpoczął Piotr W.
ki przed stu przeszło laty. Mo-
narcha ten zbliżając rosyjskie
dworzaństwo do szlachty ~~Ev~~ Euro-

py zachodniej, ustanowił heroldyę, przed nim w Rosyi nie wdzianą. Reprezentantka jéj, Heroldyka, stojąca dotąd o słabych siłach wzbiera ich coraz więcej za pośrednictwem Dopełnień. do drugiej części Swodu. Dopełnienia te kończą szereg założeń prawnych, które według zdania w poprzedzającym Przeglądzie (str. 152) wypowiedzianego odemnie. mogą posłużyć za podstawę do przyszłego Swodu mającego przedstawić prawo polityczno-administracyjne.

Wezmę na uwagę artykuły rzeczonych dopełnień 42, 29, 31, 267 i o każdym z osobna pomówię.

Pierwszy departament senatu będąc magistraturą czysto administracyjną, przyjmuje za-

żalenia o dochodach skarbowych, z propinowania trunków i dystrybuowania tytoniów (tabak) pobieranych. Oba te dochody jednakowy zrazu mając początek, wzięły następnie kierunek odrębny.

Wolność propinowania stanowiąc w Rosyi i Polsce zrazu dochód prywatny, przeszła tam na monopol skarbowy, tu pozostała w dawnym stanie i dotąd pozostaje. Tytoniu był inny bieg. Jeszcze w XVII wieku palenie tytoniu poczytane od rosyjskiego duchowieństwa za grzech, weszło w następnem stuleciu w zwyczaj, i stawszy się monopolem skarbowym, przynosi mu dochód nie mały. Wzięła go Moskwa Litwie, która palenie tytoniu opodatkowawszy, przekazała

go Rosyi, gdy się dostała pod jej panowanie. Dziś upowszechnione we wszystkich krajach rosyjskiego państwa zażywanie tabaki i palenie tytoniu, przynosi skarbowi dochód znaczny.

Jak niegdyś w rzymskiem państwie, ze sprawą tak zwanego <u>jus italicum</u> zstykały się z sobą kraje najodleglej położone, (półwysep iberyjski czyli dzisiejsza Hiszpania i Portugalia zstykała się z Azyą); tak dziś przez sądowe instytucye jednoczą się rosyjskiemu państwu podległe ludy, na wschodzie i południu mieszkające, z takiemiż na północy zamieszkałemi. Albowiem z mocy wyłącznego prawa, sprawy

rosyjskich poddanych w Konstantynopolu zamieszkałych odsądzone w Komisyi urządzonej na ten cel przy tamecznym konsulacie jeneralnym, i także w obwodzie cesarskim, tudzież w ziemi wojska dońskiego rozstrzygnięte, postępując drogą apelacyi do drugiego departamentu senatu, łącząc odległe od siebie leżące kraje na zachodzie i południu z takiemi na wschodzie i północy położonemi.

Przez nowy kierunek nadany temuż sądownictwu łączy się drugi ów departament z pierwszym, a oba zachaczają się znowu z sobą przez heroldyą, ale ubocznie tylko. Sprawy albowiem o stanowość rozstrzygają się w owym departamencie drugim, a czysto herol-

dyczne rozpoznają się w heroldyi, i także bywają rozsądzone ostatecznie. Takiemi są wytaczane o stanowość dworzaństwa, i tytuły stanowość tę uzacniające, jakiemi są tytuły książąt, hrabiów i t. p. dalej sprawy o poczestne mieszczaństwo, o zmiany nazwiska rodowego, nakoniec sprawy opierające się na przepisach o herbach, które artykuł 267 dodany do Swodu określa, w heroldyi bywają rozpoznawane. Osnowę artykułu przepisy prawa o magistraturze tej dopełniającego wypowiem krótko. Brzmi w tych słowach:

„Przy departamencie heroldycznym ustanawia się osobny herbowy wydział, złożony z kierujących nim Sekretarza, Kunszt-

mistrza, kaligrafa i dwóch z biura Oberprokura wziętych czynowników.

Wkłada się na ten wydział obowiązek nie tylko spełnić co ma w celu wykonania herbu, dyplomu herbowego i t. p. spełnić nakaże Heroldmajster, ale winien wydział tenże zebrać bibliotekę heroldyczną dla herbowości rosyjskiej ważną, archiwów też rodowodów i wszelkich dokumentów związek z herbowością mających urządzić winien, zgromadzić poczet, przysporzyć zbiór wszystkiego co z pomienionemi wyżej przyborami ma jakikolwiek związek nakoniec winien być redaktorem dzieł heroldycznych w sferę jaką rząd od niego zażą

wchodzących.

O herbie, mającym być nadanym osobie do familii cesarskiej liczącej się, czyni wniosek do Monarchy Minister dworu, a o takimże, mającym udzielić się osobie prywatnej wnosi Minister Sprawiedliwości.

Oba składają przy tem potrzebne na ten cel akty i gdy Monarcha zezwoli na to o co prośba zaszła, posela się cały ten zasób Heroldmajstrowi, a ten wykonanie dzieła polecа herbowemu wydziałowi.

Znosi się wydział z żądaniami okoliczności tą wydołanemi z kim należy, a znoszenie to ułatwia czynownik z biura Oberprokurora na ten cel do posługi heroldyi

wzięty.

Minister sprawiedliwości może nakazać kierującemu wydziałem herbowym ułożyć instrukcyę, jak należy postępować sobie w wykonywaniu spraw, iż tak rzekę, herbowych. Na kierującego bowiem wydziałem herbowym potrzeba wybierać osobę z heroldyką ze wszech miar obeznaną.

Co Kodeks względem departamentów warszawskiego senatu postanowił, to uchyla dodatek do tegoż Kodeksu, i do osobno w tym względzie wydanego przepisu ~~od~~ odsełą (1).

(1) Prodolż. art. 64.

Ministrowie i główne zarządy.

Zasada w prawodawstwie rossyjskiem przyjęta, że nie wolno nic urzędnikowi przedsiębrać w sferze urzędowej jego działalności, do czegoby go nie upoważniła ustawa, stawia w potrzebie i najwyższych urzędników znosić się często nie tylko ze swemi kolegami, w komitecie Ministrów zasiadającemi, lecz i z władzami najwyższemi, jakiemi są Rada państwa i Senat, a niekiedy na-

⸢ wprost, bądź

wet z samym Monar-
chą, udając się do Niego
bądź ⸢ za pośrednictwem
drugiego wydziału kan-
celaryi przybocznej Jego
Cesarsko-królewskiej mo-
ści. Tak więc koniec
końców o samego Monar-
chę rzecz się o którą cho-
dzi opiera, w jego bowiem
rękach wyłącznie spoczy-
wa władza stanowienia
i tłomaczenia czyli obja-
śnienia prawa w tem
wszystkiem co się tyczy
ducha prawo to ożywia-
jącego, tudzież środków
wykonywania, wszystkie-
go, co się przez owe pra-
~~wą~~ wo spełnić naka-
zuje.

Gdy prawo, mające się stać ustawą musi koniecznie być wyrażone na piśmie, to objaśnienie go może być i ustnie dane przez Monarchę najwyższym dostojnikom państwa wymienionym w Swodzie szczegółowo.

Osobliwie sposób znoszenia się z pomienionym wydziałem drugim kancelaryi przybocznym jego Cesarsko-królewskiej mości opisane szczegółowo w ogólnym dziale o urządzeniu ministerstw (1), gdzie wyrażono: jak się Ministrowie z wydziałem tym

(1) Prodolż. art. 200, wraz z przypiskami.

znosić mają, i jak ich projekta nawet po zatwierdzeniu przez Radę państwa, albo się za wiedzą wszakże Monarchy, a nie inaczej utrzymują, albo upadają.

a.) Ministerstwo finansów.

Polecono w dopełnieniach Ministrowi mieć główną baczność na departament górniczy, ażeby przezeń lud w prawach przez usamowolnienie go z poddaństwa nabytych nie poniósł szwanku, a właściciele ziemi, ludowi w posiadanie wieczy=

ste oddanej, nie zostali też pokrzywdzeni, i majątki ich nie upadały przez to. Przepis ten osobliwie do zakładów fabrycznych stosowany, nabył wielkiego znaczenia przez to, że poddani pracujący dotąd w fabrykach, tak rządowych jak i prywatnych, z poddaństwa i od robót owych oswobodzeni, mogli fabryki te na wielkie narazić straty, gdyby się temu nie było wcześnie zapobiegło, stanowiąc, że ustawanie rzeczonych prac stopniowo następować powinno (1).

(1) Prodobz. art. 406. 675. 677. 680. 682.

Naczelnik sztabu korpusu Inżynierów górniczych, zawiadowcą jest górników, tenże atoli przy rozdawaniu awansów i nagród winien znosić się z Naczelnikami zawodów górnych i solnych (1).

Ważne dodatki do przepisów o urządzeniu ministerstw, mianowicie do artykułów Swodu § 16 221 podano w Dopełnieniach, które nowe rzucają światło na dochody i rozchody państwa. Śledzić je, gdziekolwiek by się znajdować mogły (2), ściągać i wpły do kasy państwowej

(1) Prodolż. art. 706.

(2) Rubli 6000 z funduszów ordynacji hr. Zamoyskich, jak z pozycji 9. dochodów (na str. 101 Dopełn.) widać, pobieranej.

ułatwiać im włożono na Ministra finansów szczegółowo.

b.) Ministerstwo dóbr państwa.

W rozwoju przepisów o ministerstwie tem wydanych, zwrócono szczególną uwagę na stadniny i leśnictwo, a departamentowi drugiemu dodano dyrektoryat graniczny (1), wszystkiem co się granicznego prawa dóbr skarbowych tyczy doglądający.

Zakłady stadnin uzyskały w Dopełnieniach osobne przepisy, artykuł Swodu 946 uzu-

(1) Meżewoje uprawlenie, w artyk. 969. Prodołż.

pełniający. W czterech obszernych działach uzupełnienia te zawarto.

Leśny departament, (1) uzupełniono osobnemi co do leśnego korpusu (2) i audytaryatu przepisami (3).

(1) Prodolż. art. 1007. 1031.

(2) Tamże art. 1033.

(3) Tamże art. 1046

c. Ministerstwo spraw wewnętrznych.

W dodatku do zajęć, których spełnieniem trudniło się dotąd rzeczone ministerstwo, wzięło ono jeszcze na siebie obowiązek sprawowania naczelnictwa cenzury rządowej, i opiekowaniu się wydawnictwem gazet publicznych. Co

więc o tych obu urzędowaniach powiedziałem w tem-tu Przeglądzie Swodu odnieść tu należy. z tem co do cenzury dodatkiem, że w składzie jej zarządu tak zewnętrznym jak i wewnętrznym porobiono zmiany, (1) dotyczące się urządzenia komitetów cenzuralnych w St. Petersburgu, w Moskwie, Rydze, Wilnie, Kijowie i Odesie, które w owych miastach, ogólnym prawidłom cenzuralnym ulegają, a komitety ustanowione w Kazaniu, Rewlu i Dorpacie mają urządzenie osobne. O komitecie warszawskim

(1) Porówn. Swodu wydania trzeciego art. 1447. 1452 z Prodolż. art. 1366.

nie jeszcze w Dopełnieniach do Swodu nie stoi.

Trzeciemu stołowi pierwszego wydziału sprawami wewnętrznemi zajmującemu się ogólnie, kazano trudnić się nie tylko rodziną książąt Mingrelii tudzież osób ich domu, lecz i budynkami publicznemi, nie wszystkiemi jednakże, jak z art. 1453 tudzież dodatku do art. 2366 ustawy o ministerstwach widać; dalej polecono mu opiekować się pomnikami, jako też zająć się zebraniem wiadomości wszelakich o tychże, muzeami nakoniec i t.p. (1)

Konfiskata majątków osób za polityczne przestępstwa

(1) Prodolż. art. 1311

skazanych, a w zachodnich guberniach cesarstwa i w królestwie polskiem zamieszkałych, należy również do Ministra spraw wewnętrznych. Wyraźnie zakazano mu nie rozciągać kary na osoby z pod nakazu wyjęte, a na te, które do ich rzędu nie należą nie rozciągać tejże kary aż dopiero po wydaniu wyroku (1).

Komitet statystyczny, pod zarządem Towarzystwa Ministra zostający, uzyskał także szerszy zakres, dopełniony w osobnym przepisie. (2)

d. Ministerstwo oświecenia narodowego.

Dwa szczegóły nowo do

(1) Prodolż. art. 972.

(2) Dopełnienie do art. Swodu 1200.

zarządu ministerstwa tego wniesione wymienię; inne, jako miejscowe, i naukowego wpływu na dopełnienie Szwodu nie mające, pominę.

Według ukazu z r. 1858 wolno Ministrowi umieścić na etacie płacę, za wiedzą Monarchy wyznaczoną osobie, która choć w skład ministerstwa nie wchodzi, jednakże pracując naukowo przynosi pożytek powszechnemu dobru. Płaca taka z publicznego uiszcza się skarbu; wszelka inna, choćby takąż samą przysługę przynosiła publicznemu dobru, opłacana być winna z innego jakiego źródła, gdyż za wiedzą Monar-

chy nie została wniesioną na etat (1).

Prócz obowiązków w ogólnem urządzeniu ministerstw przez Swod w art. 269-75 wskazanych, włożono na Towarzysza Ministra oświecenia wielki ciężar, rozkazawszy mu zająć się oświatą i szkołami żydowskiemi, i zawiadywaniem wszystkich naukowych w ogóle zakładów żydowskich (2). W czem leży ta trudność i jak w tym względzie słowiańskie rządy radziły sobie, ażeby dojść do celu, ale radziły daremnie rozwiodę się o tem tom IX rozważając Swodu.

(1) Prodolż. 1383
(2) Prodolż. 1433.

e. Ministerstwo sprawiedliwości.

Departament ministerstwa tego na tyleż się wydziałów w Dopełnieniach co i w samym Swodzie dzieli, lecz czynnościami wydziałów tych rozporządzono inaczej. Pierwszy i drugi takiemiż samemi co i wprzód zajmować się ma, według przepisu dopełnień, lecz trzeci wszystkich w ogóle rosyjskich guberni pieczować się sprawami cywilnemi powinien, a czwarty (raczej piąty) pozostać ma wydziałem rachunkowym (1).

(1) Prodolż. art. 1908.

Gdy według Swodu nadzorowaniem spraw kryminalnych przeważnie zatrudnić się ministerstwo powinno to według Dopełnień ten sam obowiązek ma ciążyć na niem i co do spraw cywilnych. Kładą one nacisk na obowiązki w tym względzie senatu. Oberprokurorom polecając obudwom zajmować się służbą gorliwie, nakazując drugim znosić się pilnie z Ministrem we względzie wydawania wyroków sądowych.

W szczególe tym rosyjskie prawodawstwo wielce się od zachodnio-europejskiego różni, które głów-

nie tak zwanych quaestiones juris pilnuje i tylko w administracyjnych stosunkach ze swemi stą ministerstwami, znosząc czysto-prawne sądom do załatwienia pozostawia zupełnie.

A więc w tak zwane w rzymskiem prawie non liquet nie wdaje się zachodnio europejskie prawodawstwo, gdy przeciwnie rosyjskie każe sądom w sprawach ważnych i przypadkowych (rzymskie casus qui ex facto contingunt) szukać u ministerstwa sprawiedliwości, pomocy. To mając pod ręką tak zwanych Juriskonsultów, niemi się

w takich razach wyręcza.

Nic słuszniejszego i nic rozumniejszego nad przepis: pozwolić a nawet kazać Sędziemu szukać pomocy przy wyrokowaniu u władzy sądownictwem kierującej, tudzież włożyć obowiązek na tę władzę kontrolować wyroki sądowe w najwyższej nawet instancyi bez udziału władzy wyższej wydane; i na odwrót nie pozwolić na to, czyli zastrzedz, że nawet ostatecznie wydany wyrok, może i powinien uledz rewizyi, czy zgodnie z prawem został wydany.

Łatwo mógł kodeks

cywilny francuzki, w artykule czwartym postanowił, że: Sędzia wymawiający się od sądzenia, pod pozorem, że prawo milczy, ciemne jest, albo niedostateczne, może być pociąganym, jako winny odmówienia sprawiedliwości; i słusznie tam postanowiono tak, albowiem we Francyi, gdzie, osobliwie w południowej, od szóstego już wieku po Chr. prawo rzymskie obowiązywało, i gdzie prawnicy państwa tego zawsze stali na pierwszym po Rzymianach stopniu prawoznawstwa w takiem jak Francya państwie, łatwo

było wynaleźć biegłego w prawoznawstwie Sędziego, co w krajach słowiańskich przychodziło trudno. U Słowian przeto, z ludów europejskich najwięcej w nauce prawa opóźnionych (1), należało koniecznie przyjąć za prawidło: że w ostatniej nawet instancyi wydawane wyroki, mogą a nawet powinny przez władzę sądową nie tylko być kontrolowane, lecz nawet nowo odsądzone (2).

Gdzie taki jest stan biegu spraw sądowych tam staje się urzędowanie nie małym ciężarem dla Oberprokurorów i dla samego Ministra, który rapor-

(1) W wieku XIV powstała u Polaków i Czechów nauka prawa. Też u Chorwatów i Rosyan w XVIII. w szkołach pielęgnowaną, zaczęli Serbowie w XIX dopiero poznawać. Czarnogórcy i Słowianie żyjący pod panowaniem Turków dotąd nie uprawiają wcale prawodawstwa naukowo.

(2) Hist. Prawod. I. § 213. V. § 404 – 5.

tami ich o wyrokowaniach sądów i prośbami stron nękany ustawicznie, ponosi wielkie mozoły. Wysłuchiwać pierwszych co mówią, prostować ich zdania, i radzić co mają czynić, a odpowiadać drugim na podania, trud to zaiste wielki! (1).

Dopełnienia kończą zakres przepisów dotąd o ministerstwie sprawiedliwości wydanych wzmianką o Archiwum moskiewskiem, które pod zarządem tegoż ministerstwa zostaje (2).

Porówn.
(1) Prodołż. art. 1909. 1911
(2) Prodołż. art. 1942-3.

7. Ministerstwo dworu.

W poczet zatrudnień dodatkowo na Ministra dworu włożonych wchodzi utrzymanie Akademii sztuk pięknych i takichże Towarzystwa moskiewskiego (1). Wchodzi też nadzór nad budowlami, gmachami pałacu zimowego stanowiącemi (2).

Departament udziałów również pod jego oddano pieczę. Administracya, urzędy (3), nadzór nad pałacami cesarskiemi fabrykami i dobrami, nakoniec nad temi, które niegdyś pod Hrabiego Arakczejewa zarządem zostawały, wchodzą też w pieczy tej zakres.

(1) Art. 1449
(2) Art. 1957
(3) Art. 2143–5

H. M.

Pałace w Krasnosielsku, Twerze i w Rewlu położone w poczet dóbr udziałowych liczone są.

Cesarska fabryka szlifo-waniem się drogich kami-ni zajmująca, w Peterhofi położona, pieczy Ministra dworu jest powierzona tak-że.

Cesarskie majątki dzie-dziczne, równie jak nale-żące do pałacu w Gatczyn dalej tak zwane majątki gdowskie, rapszyńskie, dud-hofskie i znamieńskie, na-koniec nowogrodzki do kor-pusu kadeckiego Hrabiego Arakczejewa należący, tak zwany majątek gruziński, i takież majątki własno-

ścią

ścią niegdyś żołnierzy rolników będące, a w gubernii nowogrodzkiej położone, pod Ministra dworu oddano pieczę (1).

Liczbę osób na etacie ministerstwa tego pomieszczonych zmniejszono przez to, że czynności nowo przybyłych przeniesiono na tych, co dawniej obowiązki te pełnili a liczba ich nie jest mała (2).

Szkołę dla rolników udziałowych założoną oddano pod zarząd departamentu udziałowego, a szczegółowo pod nadzór urzędnika tego, który rysowalnią zawiaduje (3).

(1) Art. 2149

(2) Art. 2161. 2275.

(3) Art. 2150

9. Ministerstwo spraw zewnętrznych.

Powiększony zakres zatrudnień ministerstwa tego wymagał, ażeby bieżącemi w niem sprawami zawiadywał kto inny, a nie sam Minister. Na ten cel przeto dodano mu zastępcę (Towariszcz) (1), i jego nadzorowi powierzono wielką cesarską pieczęć. Służyć ona ma do utwierdzania praw kardynalnych państwa, takichże ustaw cesarskich i wszelakich innych, tudzież manifestów, pism urzędowych (gramot) (2) traktatów i w ogóle wszystkich dyplomatycznych aktów (3).

(1) Art. 2320

(2.) Hist. prawod. I. § 118. tak zwane (przywileje) są godne uwagi.

(3) Art. 2324.

O uwolnieniu od służby czynowników aż do klasy piątej, nowe po większej części miejscowe podano przepisy (1).

Rozdział dwunasty Swodu, który mówi o ministerstwie spraw zewnętrznych, kończy się na przepisie o poselstwach, misyach i konsulowstwach. Dopełnienie tegoż rozdziału dolicza do misyi i tak zwaną komisyę rabińską, którą artykuł 1220 przepisów o ministerstwie spraw wewnętrznych przenosi do takiegoż spraw zewnętrznych i takowy w artykule 2366 mówiącego o misyach umieszcza.

Komisya rzeczona, której

(1) Art. 2326.

cel i obowiązki w przypisku do owego 1220 artykułu wskazano może w swem gronie mieścić i Żyda w charakterze pisarskiego pomocnika i tłomacza.

h. <u>Ministerstwo komunikacyi lądowych i wodnych.</u>

nowo, jak rzekliśmy wyżej, utworzone, zamyka szereg dotychczasowych ministerstw; mówię dotychczasowych, gdyż jak o tem w Przeglądzie mówiłem, wypadnie z postępem czasu, nie jedno jeszcze nowe utworzyć.

Dopełnienia zajmują się szczególniej przepisami dodatkowo do byłego Zarządu, dziś do godności mi-

nisterstwa wyniesionego, umieszczonemi. Z nich przepis o audytoryacie i składzie jego (1) zdał mi się godny uwagi.

Główne Zarządy, z których dwa jeszcze pozostały, w tem doznały zmiany, że poczty poza Rosyą będące, a pod zarząd rosyjski należące, osobno urządzono, pocztamtami je jak w Warszawie (2), a pocztowemi ekspedycyami jak w Bukareście, Galaczu i Jasach (3) nazywawszy.

Co się dotyczy kontroli skarbowej państwa, której czynności nowo określono (4), te, urządziwszy, jak się dało najskrupulatniej, posta

(1) Prodołż. art. 1583

Z. pocztowy

(2) Tamże art. 1646 (dodatek 2)

(3) Tamże art. ten sam (dodatek 4).

(4) Tamże art. 1669.

wiono przez to stan dochodów i rozchodów państwowych w takich warunkach, na jakich mu dotąd zbywało.

To wszystko uczy jak Swod chwyta skrupulatnie za każdą okoliczność, ażeby zebrać obfity zasób, któryby w pożądanej redakcyi czwartej nadał mu taką postać, jaka mu się należy słusznie, tudzież nagromadził zasób przydatny dla Swodu prawo polityczno-administracyjne (Droit public organique et administratif.) zawrzeć mającego, na którym Rosyi zbywa.

Komisya próśb

Dopełnienia uznały, że do przepisów o komisyi próśb

w Swodzie redakcyi trzeciej zawartych, mało co dodać i w nich zmienić należy.

Najgłówniejsza więc w przepisach tych zaszła zmiana co do podawania próśb (1) od osób na Sybirze i w krajach zakaukazkich przebywających (2).

Dopełniono też i odmieniono te przepisy (3), które się odnoszą do osób w kancelaryach urzędujących i służbujących (4), kładąc nacisk na dochody i rozchody sum przeznaczonych na kancelaryą Sekretarza Stanu, i w osobnym dodatku do artykułu 166 Swodu redakcyi owej, podano nowy przepis o tem, jak potrze-

(1) Art. 15

(2) Art. 30

(3) Art. 69. 71

(4) Art. 75. 107. 166.

11 Ju

ba sumami temi na rzecz pomienionych osób oszczędnie i z korzyścią dla skarbu ro... porządzać.

Kapituła orderów i znaków nieskazitelnej służby. Koniec położony na teraz mej pracy.

Dopełnienia opowiedziawszy, jak prawo z posiadania orderów i znaków honorowych wypływające rozciągniono za pośrednictwem kapituły na rodziny osób udekorowanych (1) tudzież na niższe i najniższe wojskowe i cywilne stopnie (2) tudzież w dopełnieniu artykułu 688 Swodu o znakach honorowych służby nieskazitelnej osobne

(1) Prodołż. art. 223 - 6. 250

(2) Prodołż. od art. 350 począwszy prawie do końca idąc.

a obszerne wydawszy przepisy, zaokrągliły w ten sposób całą osnowę prawa publicznego, którem się cesarstwo rosyjskie rządzi obecnie. Przez ordery bowiem, znaki honorowe i t. d. spoiły się i ciągle spajają wszystkie cesarstwa tego stany, a mężowie, którzy znakomite w państwie położyli zasługi, będąc najwyższemi orderami dekorowani, ztykają się poniekąd przez to z najjaśniejszą rodziną. Wiadomo bowiem z tego co się wyżej rzekło, że Wielkim Książętom nadawany bywa order św. Andrzeja; Aleksandra, Orła-Białego i św. Anny klasy pier-

wszej, a Wielkim Księżnom order św. Katarzyny na chrzcie św. Krewnym zaś cesarskim też same oznaki, po dojściu do pełnoletności. Udzielają się za wolą Monarchy.

Prawo publiczne na ustawach o prawie kardynalnem i państwowem oparte drugim niejako jest węzłem, jednoczącym tak rodzinę monarszą jak i samego Monarchę z narodem. Rzeczone prawo na ustawach przeciwnych tym, któremi się rządził Rzym pogański będąc oparte (1), powoduje wysnute z niego zasady, które jak gdzieindziej (2) rzekłem, osnowiając prawo wielkie, ważne tra-

(1) Ulpian w fr. 31 D. de Legibus. I. 3. rzekł: princeps legibus salutus est

(2) Patrz Przeglądu tego artykuł pierwszy str. ~~145~~ 6.

dycyjne, kroczy śmiało naprzód, czyniąc nietylko w zewnętrznej postaci prawodawstwa, którem się obecnie Rosya rządzi, ale i w jego składzie wewnętrznym, postęp widoczny.

Tymanowski

248

2[illegible]2.

Rejestra

34.

Ustaw[illegible] wszystkie, że układy
Dzierżawa Kodeksem, Wrzesień
[illegible] [illegible] [illegible]
sądów, konstytucje sejmowe
i krajów i [illegible] [illegible]
polskie Kodeksy!

To rozpoczęło przedsięwzięcie do kul-
tywowania prawa jakie się odbywa
[illegible] w consilium principis i ja-
kie [illegible] prawa francuz-
kie Instrukcji Kodeksu Napoleo-
na. Ale trzeba postawić tej
takiej miary i [illegible] myśli!
osobliwie [illegible] historyczny i
filozofii i prawdziwej [illegible]
zwyczajnie [illegible] [illegible]
ludzi [illegible].

